

REPUBLIKA

Rok VIII.

LÓDŹ, NIEDZIELA, 28-go WRZEŚNIA 1930 R.

CENA NUMERU 35 GROSZY.

Nr. 266

Wywiad z Marszałkiem Piłsudskim

Równowaga budżetu jest i będzie zachowana. — Technika prac budżetowych sejmu. — Zgubne podwyżki gaż. — Podwyższanie podatków jest nierealne. B. posłowie-urzędnicy nie będą mogli wrócić na państwowe posady.

„Stoimy obecnie przed tłustszymi miesiącami”.

P. Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” p. Bogusława Miedzińskiego i udzielił mu, następującego wywiadu:

— Po dwutygodniowej przerwie pozwolę sobie znowu zapytać Pana Marszałka o bieg Jego prac jako szefa rządu.

— Proszę Pana, cały właściwie jestem teraz w budżecie, który musi być ułożony na rok przyszły — i zaledwie drobną część siebie mogę poświęcić na co innego.

— Bo — wie Pan — z budżetem jest jedna bieda doroczna. Bieda ta polega na tem, że rząd musi przewidzieć dochody państwowe na rok następny, ażeby doposażać się do nich ułożyć wydatki. Za dawnych, przedwojennych czasów sprawę tę prowadzono inaczej: spokojnie łatano niedobory nie czem innym. Jak pożyczkami — tak, że zadłużenie państwa rosło z dnia na dzień, a przynajmniej z roku na rok. Teraz ten „ulawiony” sposób budżetowania nie idzie; budżetować trzeba, zaczynając od dochodów. Ta zaś praca jest mocno utrudniona nie przez co innego, jak przez

terminy składania budżetu

Przewidywać trzeba dochody po przeżyciu zaledwie jednego półroczka, gdyż zaraz w październiku konstytucyjnie trzeba składać budżet. Ponieważ zaś dochody państwowe u nas, jako w kraju rolniczym, właśnie są największe w końcu roku kalendarzowego — przewidywania te muszą być bardzo chwiejne i naturalną tendencją staje się aż nadto ostrożne obchodzenie się z dochodami.

Pewnie, że zupełnie spokojnie można byłoby przenieść obowiązek składania budżetu na czas po grudniu, kiedy zostaje do skończenia roku budżetowego jeszcze trzy miesiące. Wtedy przewidywania mogły być oparte na mniej chwiejnych podstawach, a zatem bardziej rozsądne. To też zawsze mnie dziwiła dziwna taktyka sejmowa, która w stosunku do budżetu chce dla pracy sejmu nad budżetem zająć pół roku, rozciągając swoją pracę w sposób Panu zresztą znany,

bez żadnej sprawności technicznej

szukając u rządu jedynie pieniędzy, pieniędzy dla siebie. Ten system przedłużania prac sejmowych nad budżetem najczęściej zmusza ludzi rozsądnych do pracy na chybiłku, do pracy banalnej, tak, aby, że tak powiem, naprawić budżet dopiero przy jego wykonywaniu. Co do mnie to odrazu wprowadziłem dla rządu mus podawania budżetu dopiero w samym końcu października — t. zn. prze-

dłużyłem możliwość robienia budżetu o jeden miesiąc. Wprowadziłem również drugi zwyczaj: wykorzystywania praw Prezydenta do odłożenia debaty sejmowej nad budżetem jeszcze o jeden miesiąc, tak, aby budżet wyglądał przyzwoicie, niż może wyglądać wtedy, gdy przewidywanie dochodów opierać się musi jedynie na jakimś „zgaduj zgadula”.

Jeżeli zaś dodać do tego biurokratyczny system w stosunku do budżetu, jaki dzięki temu powstaje — to powiem Panu dziwoląg istniejący u nas jako zwyczaj: że zaraz po uchwaleniu budżetu, bez przeżycia nawet dwóch tygodni doświadczenia, zaczyna się praca nad nowym budżetem. Przyczem zaczyna się już nie od dochodów, ale od wydatków, które w tym wypadku sięgają 4 — 6 miliardów i cały rok trwa praca nad obcinaniem budżetów wydatkowych. System ten, tak śmieszny sam w sobie, przeczy właśnie głównej zasadzie, że budżet musi być ułożony według dochodów, a nie według wydatków.

Praca nad przełamaniem tych śmiesznych i

nonsensownych zwyczajów i obyczajów

wyrosłych na tle naszego chorego parlamentarizmu, nie jest, proszę Pana łatwą pracą. Raz kiedyś — pamięta Pan — udało mi się ją przełamać do pewnego stopnia; robiłem to jednak na gwałt i w pośpiechu. Teraz zaś pracuję nad tem con amore, choć nie ma znowu tych dodatkich stron, jakie były w owe czasy, gdyśmy już wyzyskiwali pożyczkę, która była w biegu.

— Czy natomiast nie będzie w tym roku ulga to, że nowy sejm zbierze się dopiero w grudniu?

— Oczywiście dotychczasowy okres budżetowania przedłuża się tym razem o cały miesiąc. Natomiast wielkiem utrudnieniem dla zakończenia budżetu jest

czas dość ciężki gospodarczo

z którym mamy do czynienia i który całkiem nie jest podobny do tego okresu, kiedyśmy mieli w rozporządzeniu wielkie sumy pochodzące z pożyczki. Powiem Panu odrazu, że ten rok budżetowy niechybnie zamknijemy bez deficytu. Ale osiągnąć to można jedynie dzięki bardzo uciążliwej pracy nad osiągnięciem celu: bezdeficytowego budżetu.

Trzy obciążenia budżetu.

Przy wszelkich analizach naszego budżetu tegorocznego, które dotąd czyniłem przy pomocy pana ministra skarbu dochodzę zawsze do tego samego wyni-

ku: że nad naszym tegorocznym budżetem, jak z mora cięża trzy specjalne obciążenia. Pierwsze obciążenie, proszę Pana, polega na niezwyklej trudności zrobienia budżetu produkcyjnym, a nie „przejadającym”, t. zn. ściśle gażowym. Trzeba Panu dobrze pamiętać dla zrozumienia tej strony rzeczy, że wydaliśmy dzięki pożyczce amerykańskiej z góra 135 milionów na podniesienie płacy urzędnikom. 135 milionów więc — wydane z pożyczki — obciąża potem budżety normalne, bezpożyczkowe. W roku przeszłym, gdy dochody państwa doszły do nieznanej po przednio wysokości i przekroczyły 3 miljardy, dochody ze zwykłych źródeł ten nadmiar pokryły, tak że rok przeszły budżetowy wytrzymał nawet wszystkie szkody, które nam zrobiły mrozy w zaprzęskiej zimie, a które jednak dochodziły do 70 milionów. Natomiast w tym roku już obciążenie nadzwyczajnie silnie da się we znaki budżetowi.

Dodam do tego, że to powiększenie o 135 milionów zrobiono wbrew moim dorodom i wbrew moim chęciom, gdyż ja już wtedy ostrzegałem przed podobnie nierozsądnem maszerowaniem naprzód z gażami. Coprawda w owe tłuste lata sądzono, że uda się przeprowadzić podwyżki podatkowe, które umożliwią wyciągnięcie budżetu tak nadmiernie wyrosłego. Lecz jak Pan wie, sejm spokojnie, po swojemu, załatwiał sprawy.

podwyższając uchwałami dochody

i czyniąc w ten sposób budżet zupełnie komicznym i całkiem niezdatnym do wykonania. Podwyższono więc dochody celne, które akurat spadają; podwyższono dochody monopolowe, które akurat się zmniejszają; podwyższono dochody z kolei, która dochodów nie daje. Jednym słowem, robiono z budżetu jakiegoś hocki klocki, czyniąc realnem tylko podwyższenie wydatków na sejm, t. j. na panów posłów — zgodnie zresztą z zasadą, że za uchwalenie budżetu trzeba dać pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy i do kieszeni panów posłów. W ten sposób pobożne zamiary rządu spełzały na niczem, a obciążenie pozostało w całej sile.

Drugim obciążeniem naszego budżetu tegorocznego jest t. zw.

interwencja na ceny zboża

która kosztuje miesięcznie 3 do 3,5 milionów — co rocznie daje około 40 milionów dodatkowego wydatku. Nie dość tego — jest i trzecia dziura dość duża — w związku z wyłożoną pracą nad opianowaniem zjawiska bezrobocia. Prawda, że ta praca dała jednak w rezultacie bardzo wielkie zwycięstwo, gdyż liczba

bezrobotnych spadła w ciągu ostatnich miesięcy więcej niż o 100.000, spadając prawie do czasów normalnych. Ale że to kosztuje, to kosztuje.

To są, proszę Pana, trzy obciążenia budżetu, bardzo silne i bardzo utrudniające dojście do głównego celu: bezdeficytowego budżetu. Niechybnie na mnie spadła łatwiejsza praca, niż na pana Sławka; łatwiejsza dlatego, że

stoimy obecnie przez tłustszymi miesiącami

niż były miesiące letnie. Jednak praca nad naprawą szkód, zrobionych za lat ubiegłych, nie jest wcale łatwa. Gdy zaś wróć do budżetowania przyszłego roku — to główną kwestją, nad którą zastanawiać się teraz ciągle muszę, jest określenie globalnej sumy, którą budżet się zamknie. Dotąd nie jestem zupełnie pewien na czem się zatrzymam. Chciałbym odciągnąć tę chwilę na dalszy nieco termin, skracając w ten sposób przeprowadzenie budżetu w detalach. Pragnąłbym przytem bardzo, ażeby nonsensowny październikowy termin dla budżetu został w jakikolwiek sposób zniesiony, aby można było

budżet składać dopiero w styczniu

i aby można było zmusić sejm do umiejętności w przyszłości pracy nad budżetem. To jednak, jak Pan rozumie, zależy od tego, czy wyborcy przestaną wybierać oczaizduszów, płatnych lajdaków i ludzi, którzy mają jechać do Warszawy dlatego, żeby być „nadszoferem i nadprezydentem, nadkonduktorem i nadfinansistą”. W każdym razie powiedzieć Panu mogę, że budżet tegoroczny zamknięty będzie bez deficytu i że tak samo zupełnie postąpię z przyszłym budżetem.

— Tedy Pan Marszałek w ostatnich czasach obciążony był głównie pracą nad budżetem?

Jeszcze o b. posłach...

— No, to Pan się grubo myli. Jesteśmy przecie po 4-ech tygodniach skończonych okresu wyborczego i moja praca nad szanownymi b. posłami ustać nie może. Przedewszystkiem zanotować muszę ogromną swoją radość, że sądownictwo idzie mniej więcej w ten sam sposób, jak ja bym sobie życzył i to — mogę Pana zapewnić — bez żadnego nacisku z mojej strony.

Bo jeszcze raz Panu powtarzam, że to dziwaczne pojęcie zupełnej bezkarności panów posłów, sięgające tak daleko, że żaden z nich nie może być ścigany są

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Wywiad z Marsz. Piłsudskim.

(Dokończenie)

downie nigdy i w żadnym wypadku, ba — nawet dochodzenia sądowe nie są dozwolone w stosunku do nich — że zjawisko to, tak nieciekawe i nikczemne, musi przede wszystkim obrazić poczucie sprawiedliwości, nie mówiąc już o stałej demoralizacji, coraz bardziej zwiększającej się w tej uprzywilejowanej grupie ludzi. Demoralizacja ta od czasu istnienia Polski tak się powiększyła, a

panowie posłowie tak się rozbestwili

panowie posłowie tak się rozbestwili, że ja, gdy przyszedłem do władzy, posta- wiłem sobie za zadanie rozbić tę aberrację myślową panów posłów, jakoby mieli prawo kpić z praw, z przyzwoitości i ze wszelkich norm, cenionych przez ludzi. Dlatego też zakpiłem wyraźnie ze wszystkich piaseczków, w które ci panowie chcą ubierać swoje nieciekawe postępowanie. I jeżeli czego żałuję, to, niestety, powolności w procedurze sądowej, która może nie nadejdzie za krótkim terminem, wyznaczonym na „karność” panów posłów. Lecz przynajmniej te niechlujne stworzenia wysiedzą się należycie w więzieniu; nauczą się może trochę dyscypliny stosowanej do nich, i może trochę tej durnej aberracji myślowej panowie „pyskacze” zagubią.

Zresztą, proszę Pana, te dwa tygodnie pracowałem też nad jednym jeszcze zjawiskiem, związanym z panami posłami. Jak Pan wie, panowie posłowie, którzy

byli urzędnikami państwa

mają prawo do powrotu do służby państwowej natychmiast po zakończeniu swojej jakoby „służby” w sejmie. Panowie ci, naturalnie, jako uprzywilejowani, wracając do służby nie chcą służyć wcale, pobierając jednak odpowiednie uposażenie; jeszcze raz: pieniądze, pieniądze, pieniądze — tembardziej, że im się nadzwyczajnie chce prowadzić dalej swoje nieciekawe życie, a zatem kandydować raz jeszcze. Sytuacja zaś wytwarza się taka, że posady które ongiś ci panowie zajmowali, są zajęte i jakoby państwo wiedzy powinno dla tych byłych urzędników i byłych posłów razem, wyrzucić z posad ludzi, którzy tam pracowali, na rzecz panów, którzy nie chcą pracować; albo też wyszukiwać fikcyjne posady, na których ci panowie nie będą pracować, a jednak pobierać gaże. Takich panów okazało się do 40-tu. I panowie ministrowie wraz ze mną mieli sporo pracy nad tymi dokuczliwymi jegomościami. Wybraliśmy jednak jako tako, nie obciążając jak dotąd skarbu więcej, niż tylko jednomiesięczną gażą. Ten więc haniebnny proceder t. zw. byłych posłów rozciąga się, jak Pan widzi, we wszystkich dziedzinach życia państwowego — od więzienia aż do ciepłej posady. I nad tem wszystkim szef gabinetu musi pracować. Niech mi Pan wierzy, że pracuję jaknajgorzej dla p. byłych posłów, żeby przynajmniej nieciekawe życie takich ananów wylazło nazewnątrz.

Mieć złe ufarbowane włosy, to być stale w twórczym usposobieniu. A kto Pani da tę gwarancję dokładności?

Zjednoczeni Fryzjerzy
Al. Kościuszki 41, róg Andrzeja
Tel. 123-67.

Współpracują p. GIENIA i p. WACŁAW
b. pracownicy firmy Schielke Grand-Hotel

„AWDIK“

Artystyczna wytwórnia
ręcznych dywanów i kilimów
Zuzanna Messing

przyjmuje obstalunki — reperacja dywanów
Sienkiewicza 58 Tel. 128-20

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Dr. T. Rozenblatówna

wznawia lekcje

Języka włoskiego

oraz literatury włoskiej. Początek lekcji w grupach d. 1 października. Zapisy i informacje Mo-
ciuszki 11, m. 5, tel. 133-56, od 2-4 i od 8-9

Rewizje i aresztowania wśród ukraińców.

Rozwiązanie harcerstwa ruskiego. — Aresztowanie uczniów i dyrektora gimnazjum ukraińskiego.

W przededniu likwidacji akcji sabotażowej.

Lwów, 27 września.

Wczoraj policja w Przemyślu przeprowadziła rewizje w szkołach i instytucjach ukraińskich.

Rewizje rozpoczęły się wszędzie równocześnie i trwały przez cały dzień.

Do wydziału śledczego zwieziono stopy broszur, książek, akt.

Równocześnie aresztowano wielu rusinów, głównie abiturjentów szkół średnich i akademików.

Zatrzymano profesora gimnazjalnego Leonida Baczyńskiego oraz syna wicemarszałka Zahajkiewicza, studenta politechniki gdańskiej.

Z b. wicemarszałkiem Zahajkiewiczem spisano protokół policyjny. Wyniki dochodzeń trzymane są w tajemnicy.

Drohobycz, 27 września.

W związku z działalnością sabotażystów przeprowadzono wczoraj w Drohobycz, Boryslawiu i Truskawcu szereg rewizji w instytucjach ukraińskich.

Znaleziono wiele materiału obciążającego, broń i materiały wybuchowe.

Aresztowano dyrektora gimnazjum Kuźmowicza i szereg profesorów i uczniów, ogółem 30 osób.

Lwów, 27 września.

Do Jaworowa przybył wczoraj od-

ział policji, złożony z 50 posterunkowych i kilku oficerów.

Przez cały dzień policja przeprowadzała rewizje w gimnazjum i instytucjach ukraińskich.

Lwów, 27 września.

W wyniku rewizji przeprowadzonych w lokalach „Piasta” (harcerze ruscy) i znalezienia obfitego materiału obciążającego, starostowie zarządzili likwidację tego stowarzyszenia.

Od tej chwili należenie do „Piasta” jako do organizacji nielegalnej, będzie karane.

Sojusz Brüninga z Hitlerem.

Uchwały partii gospodarczej. — Pogrzebanie wielkiej koalicji w Reichstagu. Brüning i Treviranus na czele dyktatoratu.

Berlin, 27 września.

Na wczorajszym zebraniu władz niemieckiej partii gospodarczej zapadła uchwała, by partia nie wzięła udziału w żadnym rządzie, na który socjaliści wywierałoby pośredni lub bezpośredni

wpływ.

Partia gospodarcza domaga się radykalnego zerwania z socjalistyczną polityką gospodarczą, finansową i kulturalną oraz nastawienia całej polityki zagranicznej Rzeszy w kierunku osiągnięcia

rewizji planu Younga i traktatu wersalskiego.

Uchwała partii gospodarczej jest tem ważniejsza, że bez jej udziału wielka koalicja, w skład której mieliby wejść socjaliści staje się niemożliwa.

Berlin, 27 września.

Coraz wyraźniej zarysowuje się możliwość koalicji rządowej centro-prawicowej.

Rząd Brueninga będzie zabiegał o poparcie Hugenberg, oraz uciekał się od przypadku do przypadku do poparcia ze strony hitlerowców.

Berlin, 27 września.

Półoficjalnie donoszą, iż w wyniku trzydniowych rokowań rządowych z poszczególnymi partiami ma być ogłoszony dyktatorat składający się z ministrów Brueninga i Treviranusa.

Sytuacja w Pradze czeskiej

jest w dalszym ciągu napreżona.

Wiedeń, 27 września.

Sytuacja w Pradze czeskiej jest w dalszym ciągu napreżona.

Przez główne arterie miasta przebiegały silne oddziały policji i żandarmerji z najeżonymi bagnietami.

Wczoraj w godzinach wieczorowych doszło ponownie do zamieszek ulicz-

nych, jednakże żandarmerji udało się je szybko zlikwidować, przyczem aresztowano 70 osób.

Premier ministrów oświadczył przed stawicielom prasy, iż dążyć będzie wszelkimi środkami do zlikwidowania tych wystąpień.

Straszny orkan na jeziorze Michigan

pochłonił znaczną ilość ofiar w ludziach.

Grandhaven (Michigan), 27 września.

Wielkie amerykańskie jeziora środkowe zostały nawiedzone strasznym orkanem, który pochłonił cały szereg ofiar w ludziach. Najbardziej ucierpiało jezioro Michigan, na którym ustał wszelki ruch.

W czasie burzy uległa katastrofie łódź „Salvor”, a jedynemu ludzi jej załogi znalazło śmierć we wzburzonych falach.

„Salvor” był uszkodzony wskutek czego wziął go na linę holownik, aby przywieść go do portu. Po drodze z po-

wodu silnej fali lina pękła, łódź wyróciła się i cała załoga wpadła do wody. Holownik, będąc sam w niebezpieczeństwie, nie mógł nieść pomocy tonącym. Również z brzegu, skąd obserwowano katastrofę, ratunek okazał się niemożliwym. Katastrofa ta zdarzyła się w odległości 3 km. od Grandhaven.

Nie jest ona jednak prawdopodobnie jedyną, choć dotychczas jeszcze nie stwierdzono, czy i jakie statki zostały uszkodzone podczas burzy.

WATALINA

lekk i ciepła tylko w firmie
Edmund Boksleitner
Łódź, Sienkiewicza 79, tel. 141-79

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Katastrofa waluty sowieckiej.

Rosja dąży do zniesienia systemu pieniężnego.

Ryga, 27 września.

„Ekonomiczskaja Żiżn” ogłasza znamienny artykuł o nowych zadaniach so- wieckiej polityki finansowej.

Dziennik twierdzi, iż należy zmienić burżuazyjny charakter rubla sowieckiego, który dotychczas posiadał jednako- wą wartość dla proletariatu i dla klas posiadających. Przeczy to ideologii klasowej komunizmu, które musi znaleźć swój wyraz także w strukturze waluto- wej Sowietów.

Sowiecka polityka gospodarcza przy pomocy różniczkowego normowania cen na towary, może osiągnąć to, iż rubel sowiecki posiadać będzie większą wartość dla proletariatu, a mniejszą dla bur- żuazji.

Należy również dążyć do całkowitego zlikwidowania systemu pieniężnego i wprowadzenia naturalnych form obrotu gospodarczego.

Dziennik zaznacza, że wszelkie pró- by hamowania zaniku obrotu pieniężnego w Sowietach należy kwalifikować ja- ko opozycję prawicową działania na ko- rzyść kontrrewolucji.

DZWIĘKOWE



Dziś i dni następnych

Najświetniejsza i przedśmiertna kreacja
genjalnego, niezapomnianego

Lon Chaneya,

LOKOMOTYWA 2329

Wstrząsający dramat z życia maszynisty

W roli głównej: mistrz masek

Lon Chaney

oraz słynna z obrazu „Chicago” **Phyllis Haver**

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po południu, ostatni o godz. 10.15 w.
Soboty i niedziele o godz. 12-ej, ostatni 10.15 w.

WYBORY.

Nadchodzące wybory sejmowe przeprowadzane będą w warunkach niezwykle ciężkich. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że przeżywamy trudny, przełomowy okres, że wybory teraz nie są zwykłe, lecz zadecydują na długo o losie państwa: albo wyprowadzą je ze stanu chronicznego przesilenia, albo też zapoczątkują nowy okres kryzysu politycznego, bodajże jeszcze ostrzejszego, niż trwający obecnie. Nie wolno przeto zapominać, że gigantyczne walki wewnętrzne o nieznanym jeszcze w Polsce napieciu, prowadzimy przy akompaniamencie zadrażnionych stosunków zagranicznych. Na Zachodzie po wybuchu nienawiści w mowach min. Treviranusa przychodzi do władzy, czy znaczenia Hitler, wobec którego nawet Treviranus jest „owieczką niewinną z Locarno”. Na Wschodzie Sowiety wiją się w kryzysie gospodarczym i finansowym, który w warunkach nieustannej rewolucji zawsze prowadzi do awantur zewnętrznych. Na dodatek, na naszych kresach wschodnich wybuchł paroksyzm nienawiści ukraińskiej, który wyraża się w nieustającej akcji sabotażowej, obliczonej na rozsadzanie państwa nawewnątrz.

Jeśli dodamy do tego długotrwały kryzys gospodarczy, który w ostatnich miesiącach nieco zelżał, ale jak mróz zimą, może powrócić w każdej chwili ze

zdwójoną siłą — wówczas otrzymamy pełny i niewesoły obraz sytuacji.

Moment jest trudny, ale właśnie dlatego odpowiedzialny i wymagający ogromnego wysiłku. Ani kryzys gospodarczy ani polityczny nie da się zalepić byle plasterkiem i nie da się przezwyciężyć przy pomocy prostego rozwiązania problemu wyborczego. Tutaj trzeba potężnej koncepcji politycznej, zdobycia się na ogromną siłę i odwagę, przekreślenia wielu tradycyjnych przyzwyczajeń, odrzucenia frazesu, zrezygnowania być może z kanonów, które wyssałimy z mlekiem matki, ale z którymi z pewnością w dzisiejszych czasach możemy tylko... umrzeć, bo żyć nam nie dadzą...

Dalecy jesteśmy od wdawania się w płytką agitację wyborczą, od całej tej jarmarcznej demagogii, do której, niestety, zniżać się musi każda myśl najsłabsza, kiedy przychodzi kolej na zbieranie wyborczych kartek. Ale przecież dziś bardziej niż kiedykolwiek jasne jest, że w orientacji w tem targowisku list i kandydatów, zaangażowana jest nasza przyszłość, wszystkich razem i każdego z oddzielną, zaangażowany jest spokój w kraju, w którym dojrzewać mają owoce pracy każdego człowieka, zaangażowana jest gospodarcza egzystencja każdego warsztatu. Na ostrym zakręcie

naszej polityki wewnętrznej, w obliczu niebezpieczeństwa bezpośredniego, grożącego nam nad granicami, przed każdym inteligentnym człowiekiem staje obowiązek wmyślenia się w sytuację polską i uczestniczenia w jej rozwiązaniu przez poważne, świadome, celowe zorientowanie się nie tylko w papierowych programach partyjnych, ale w ich życiowym znaczeniu, w praktycznym stosowaniu zasad, wreszcie w ostatecznych celach politycznych... Nasze położenie wymaga tego, aby społeczeństwo, społeczeństwo myślące przypuściło koncentryczny atak na to kłębówisko demagogii, którem żyła Polska przez długie lata i które przywiodło ją na skraj przepaści.

Czasem przy naszych decyzjach ucierpią zastarzałe przyzwyczajenia, ponieważ my, społeczeństwo dorosłe też, niestety, jesteśmy duchowym produktem dawnej niewoli i okupacji... Czasem trzeba będzie poświęcić coś niecoś z tej filozofii, którą przeżyliśmy się w młodości i która wiodła nas po drogach walki z obcym najeźdźcą. Czasem rozstanemy się z najbliższymi ongiś przyjaciółmi, z którymi kiedyś walczyło się po tej samej stronie barykady, a dziś walczy się oko w oko...

Ale zmienione warunki polityczne są aż nadto wystarczającym tłumaczeniem

tych okoliczności. Co było zbawcze podówczas — może być zgubne dziś. Bólem dziś jest jasne, jak może nigdy dotychczas, że Polska, może być państwem albo silnym, o sprężystej politycznej organizacji, o mocnej władzy wykonawczej, o solidnych fundamentach gospodarczych, albo nie będzie państwem wcale... Te alternatywy muszą być sprawdzianem wszelkich wartości politycznych, a nie efektowne hasła i nie-realne, niezszywalne obietnice.

Jak chory, który poddać się musi ciężkiej operacji, nie patrzy na ból i męczarnie, które staną się za chwilę jego udziałem, ale wpatrzony jest w daleki cel — zdrowie, które przyświeca w oddali, tak i społeczeństwo polskie przejść musi przez gehennę załamania i kryzysów materialnych i duchowych, aby wydostać się na tę równą i gładką drogę, która prowadzi do historycznej poprawy, do opanowania trudności, do zdrowia ekonomicznego i politycznego.

Pierwszy etap świadomej pracy leży przed nami — wybory. Od jego wyniku jak od diagnozy lekarza zależy, czy operacja będzie długa i uciążliwa, czy krótka i lekka.

Czesław Oltaszewski.

Fermenty wśród socjalistów niem. w Łodzi.

Echa wystąpienia b. rad. Szajblera. — Nie momenty osobiste, lecz polityczne i taktyczne. — Sprawa gospodarki subsydjami miejskimi.

W tych dniach na łamach „Republiki” ukazało się oświadczenie radnego Henryka Scheiblera o złożeniu przezeń mandatu radnego m. Łodzi.

Radny Scheibler w oświadczeniu swem uzasadnił jednocześnie swój krok wskazując na to, że nie solidaryzuje się z taktyką i polityką frakcji NSPP, na terenie samorządu, oraz polityką rozdziału t. zw. subwencji.

W odpowiedzi na to oświadczenie we wczorajszej „Republice” zamieściliśmy wyjaśnienie władz partyjnych N.S. PP. Władze partyjne oświadczają, że radny Scheibler został z szeregow partii wykluczony za prowadzenie szkodliwej polityki oraz niewyliczenie się z powierzonych mu sum.

Kolejno b. radny Scheibler oświadcza co następuje.

— Złożyłem w tych dniach mandat rad. m. Łodzi, który piastowałem z ramienia Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy. Skłoniły mnie do tego względy natury nie tylko politycznej, jak usiłuje imputować mi to wyjaśnienie centralnych władz partyjnych. W pierwszym jednak rzędzie oświadczyć muszę, że wbrew twierdzeniom przywódców N. S. P.P.

nie jestem członkiem PPS. lewicy i z tą grupą polityczną nic mnie nie łączyło i nie łączy.

Mimo zatargu z centralnymi władzami partyjnymi, w dalszym ciągu stoję na gruncie programu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy, niestety jednak, program ten dzięki taktyce przywódców do tychczas pozostał programem papierowym. W związku z tem w łonie partii powstała

SILNA OPOZYCJA,

na której czele i ja stałem. Opozycja ta

przeciwstawiała się przedewszystkiem poczynaniom pewnych osób, sprzecznym zresztą z założeniami zarówno programowymi, jak i taktycznymi stronnictwami. Wielką rolę odgrywała tutaj również sprawa

T. ZW. SUBWENCJI.

Subwencje te bowiem zasadniczo miały być przeznaczone na cele towarzystw kulturalno - oświatowych, w praktyce jednak olbrzymie kwoty obracane były na zgoła inne cele. Oficjalnie naprzykład towarzystwo oświatowe (Arbeiterhochschule) miało otrzymać 15.000 zł. subwencji. Czy jednak towarzystwo to w praktyce istnieje, tego wogóle nie wiem. Mniej więcej podobna historia była również z subwencją przeznaczoną na

rzecz towarzystwa oświatowego „Prostep”. Na rzecz tego towarzystwa w ciągu dwóch lat prelimitowano sumę 50 tys. zł. Towarzystwo wprawdzie istniało, ale tylko statutowo. Prezesem był wprawdzie b. poseł Zerbe, ale bez normalnie ukonstytuowanego zarządu.

Dotychczas nic konkretnego o działalności tego towarzystwa mimo wszelkich starań nie zdołałem usłyszeć. Pieniądze te zostały wypożyczone redakcji „Łódzkiej Volkszeitung” bez określenia terminu zwrotu.

Wydawnictwo to jest własnością towarzystwa akcyjnego. Suma 50.000 złotych nie została, o ile mi wiadomo, dotychczas zwrócona. Wogóle nie oznaczono nawet terminu zwrotu tych pieniędzy.

Nieudany strejk na G. Śląsku w obronie aresztowanego Korfanteo.

Katowice, 27 września.

Dziś od wczesnych godzin porannych kolportowana jest potajemnie na całym terenie Górnego Śląska skonfiskowana przez władze administracyjne odezwa, nawołująca do trzydniowego generalnego strajku, który ma być protestem przeciwko aresztowaniu b. posła na sejm, a w szczególności b. posła Korfanteo.

Pod odezwą podpisane są organizacje Chrześcijańskiej Demokracji, N.P.R. — prawicy, PPS. CKW.

Terminu rozpoczęcia strajku generalnego odezwa nie podaje, używa jedynie zwrotu: — „dziś niechaj staną wszystkie huty i kopalnie...”, „dziś ani jeden człowiek nie stanie do pracy!”.

Wobec tego dzień 27-y b.m. uważać można, jako pierwszy dzień zamierzonego trzydniowego strajku generalnego. Władze administracyjne stwierdziły, że po rozkolportowaniu odezwy, wydanej przez wojewódzkiego sekretarja Chrześcijańskiej demokracji, ani jeden robotnik

nie opuścił warsztatu pracy. Wogóle na całym terenie Górnego Śląska nikt do strajku nie przystąpił.

Odezwa wydana została w nakładzie 60 tys. egzemplarzy.

★

Według otrzymanych przez nas wiadomości, aresztowany wczoraj w Katowicach b. pos. Wojciech Korfanteo przybył pod eskortą do Brześcia n/Bugiem i osadzony został w tamtejszym więzieniu.

Opieczetowanie drukarni „Polonii” za zaległe podatki.

Katowice, 27 września

Polska Agencja Telegraficzna

Władze skarbowe opieczetowały drukarnię „Polonii” z powodu nieuiszczenia opłat i podatków skarbowych na sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Wprawdzie nie mogą stawiać tutaj zarzutu defraudacji, nie mniej jednak dzięki tym pieniądzom członkowie redakcji wypłacali sobie honoraria.

Formalnie wykluczone zostały za prowadzenie opozycji trzy dzielnice partyjne. Mimo tego wykluczenia uważamy się w dalszym ciągu za członków NSPP, gdyż stoimy na gruncie programu partyjnego. Jeżeli chodzi o przyczyny natężeń politycznych, które spowodowały ten rozłam, to w pierwszym rzędzie wywołała to chęć powiększenia szeregow partyjnych przez wciągnięcie elementów niesocjalistycznych. Przywódcom partyjnym chodziło tylko o powiększenie partii: zwłaszcza przed wyborami, ażeby tą drogą uzyskać większą ilość mandatów. Na pogwałcenie socjalistycznego charakteru partii opozycja jednak pozwolić nie mogła.

Powstaje dla mnie problem, jak reagować na zarzuty.

Zarzut niewyliczenia się z pieniędzy partyjnych, jest zarzutem śmiesznym i nieistotnym, że do porządku dziennego przeszło nad nim ogólne zebranie członków. I jestem pewien, że przywódcy partyjni nie podnosiliby już więcej tej sprawy, gdyby nie ta właśnie okoliczność, że ja stałem na czele opozycji. Chęć splamienia mojego nazwiska podobnymi zarzutami jest faktycznie zemstą tych ludzi, przeciwko którym musiałem wystąpić. Niesłuszności tych zarzutów dowiodła zresztą rewizja ksiąg kasowych, która wykazała najzupełniejszy ich porządek.

Jestem człowiekiem pracy — pracuję w firmie „Adolf S. Landau” w Łodzi do dnia dzisiejszego, jako tkacz, a wobec tego nieprawdziwy jest zarzut „Łódzkiej Volkszeitung”, jakoby porzucił pracę dla oddania się agitacji politycznej.

H. Szajbler.

TEATR

MUZYKA / ZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu po cenach najniższych popołudniowych „Krakowiacy i Górale”.
Wieczorem po raz drugi „Spór o sierżanta Griszę”.

TEATR KAMERALNY

Dziś wieczorem po cenach znizowanych „Egzyzyczna kuzynka”.
Jutrzejsza premiera „Tempo ponad sto”.
Jutro, poniedziałek, na otwarcie nowego sezonu — premiera nowej komedii aktualnej Fr. Cammelfroha „Tempo ponad sto”.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu efektowna komedia współczesna ze śpiewami i tańcami świetnego autora węgierskiego Lengyella „Pięćnaście lat Antonii”. W roli tytułowej p. Relewicz-Zimbińska.

Dziś o godz. 3.30 popoł. po cenach od 75 gr do 2.50 poemat Juliusza Verne’a „Eros i Psyche”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Przedstawienie dla dzieci

Dziś, w niedzielę o godz. 12 w południe odbędzie się przedstawienie dla dzieci. Odegrana będzie bajka w 6 obrazach p. t. „Zaklęty król lewicz”. Bilety od 10 gr. do 1.50.

Niewinnie skazany

O godz. 4 min 15 i 8 min. 15 ostatnie dwa przedstawienia p. t. „Niewinnie skazany”. Bilety od 50 gr. do 2.50.

TRUPA WILEŃSKA

Dziś w niedzielę o godz. 9-jej grana będzie sztuka Sz. Anskiego „Dzień i noc”. Są to ostatnie przedstawienia ponieważ trupa wileńska za kilka dni wyjeżdża do Wiednia. Jutro, w poniedziałek, o godz. 9-jej wiecz. „Pieśń własnej niedoli” Osypa Dymowa.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”

Rewja p. t. „Z Franciszkańskiej na Koperską” stała się sensacją dnia w Łodzi. Liczne rzesze najwybredniejszej łódzkiej publiczności gromadzą wykonawców kaskadą długotrwałych praw. Rewję starannie wyreżyserował Stefan Łaskowski.

Zapowiada p. Aleksander Kon. Początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30 w soboty, niedziele i święta o 5.30, 7.30 i 9.30. Przedprzedaż biletów odbywa się w biurze „Reklama Polska” ul. Piotrkowska 101, tel. 126-89 od godz. 11 rano do 4 po poł.

KONCERT KWARTETU DREZDEŃSKIEGO

W nadchodzący piątek, dnia 3 października odbędzie się w Filharmonii pierwszy koncert światowej sławy kwartetu drezdeńskiego. Program zapowiada utwory Ravela, Beethovena i Dvoraka.

Kwartet drezdeński dzięki swej wyjątkowej interpretacji zyskał na całym świecie opinię jednego z najlepszych zespołów smyczkowych.

MEŻCZYŻNA SZUKA KOBIETĘ

A kobieta szuka mężczyzny! Gdzie i kiedy? W teatrze miejskim 5 października o 12-jej w poł. Szukać się będą przedstawicielki pięci pięknej (artystki teatrów miejskich) i przedstawiciele pięci brzydkiej (publicyści, dziennikarze, lekarze, artyści).

Będzie to poranek, poświęcony kobiecie, mężczyźnie i miłości, poranek, który pogodnie ujmuje najtragiczniejszy temat — kobietę.

GRAND HOTEL

SALA MALINOWA.

W czwartek dn. 2 października r. b. nastąpi

otwarcie sezonu zimowego

WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

pierwszorzędnym sił krajowych i zagranicznych

Nowoorganizowany zespół koncertowo-jazzbandowy pod dyr. słynnego kapelmistrza-kompozytora

Jakóba Kagana

W święta i niedziele od g. 5—7

Five o'clock

z udziałem programu wieczorowego

DYREKCJA.

Dr. med. S. Małowist

choroby uszu, nosa, gardła i krtani

powrócił

Gdańska 37, telefon 115-93

przyswiera od 2—4 po poł.

Warszawski Skład Futer

G. OFENGENDEN

1. Zawadzka 1, tel. 191-05

poleca wielki wybór futer po cenach hurtowych

Hallo ! Tu radjo!...

RADJOWY KONCERT MUZYKI OPEROWEJ.

Dziś, w niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 20.15 odbędzie się interesujący koncert poświęcony muzyce operowej, w wykonaniu dwójga wybitnych artystów Opery warszawskiej: Marii Budziszewskiej i barytona Jana Romejki.

W programie aria Torreadora z op. „Carmen” w wykonaniu p. Romejki oraz dwa duety: Nedy i Silvia z op. „Pajace” Leoncavalla i Halki i Janusza z op. „Halka” Moniuszki — w wykonaniu p. Budziszewskiej i p. Romejki. Oprócz tego usłyszymy szereg orkiestralnych fragmentów operowych w wykonaniu orkiestry „Polskiego Radja” pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

FELJETON I WESOLY KWADRANS.

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś w niedzielę dnia 28 września o godz. 22.00 ze wszechmiar interesujący feljeton p. t. „Z perspektywy”, którego autor dr. Józef Gałkowski przeprowadzi ciekawą paralelę między 1830-ym a 1920-ym rokiem, podnosząc, że w obydwu tych datach historycznych Polska dzielnie spełniała swą misję „Przedmurza Zachodu”.

O godz. 20.00 ubawimy się rzetelnie słuchając w dziale „Kwadrans literackiego” pogodnej i zabarwionej jowialnym humorem noweli p. t. „Berek - filozof” — pióra świetnego malarza typów i charakterów, Klemensa Junoszy-Szaniawskiego. Nowelę tę odczyta p. Tadeusz Bocheński.

TRANSMISJA Z KONKURSU AWJONETEK.

Ciekawą transmisję, która miała odbyć się ubiegłej niedzieli, a w ostatniej chwili została odłożona, przygotowuje stacja stołeczna na dzień dzisiejszy dnia 28 września. O godz. 14.45 rozpocznie się transmisja z lotniska warszawskiego, z którego startować będą awjonetki, biorące udział w III krajowym konkursie awjonek do wyścigu w obwodzie zamkniętym na trasie Warszawa — Piaseczno. Transmisję poprzedzi krótka audycja ze studia, w czasie której odczytane zostaną fragmenty utworów literackich, poświęcone lotnictwu. Bepośrednio przed tą krótką audycją literacką odezwie się na fali polskich stacji nadawczych warkot śmigła aparatu lotniczego, który tak świetnie wychodzi w radjo. — Dzisiejsza transmisja zapozna radiosłuchaczy z fragmentem III krajowego konkursu awjonek z asami naszego lotnictwa sportowego i organizatorami wyścigu. Będzie to jedna z ciekawszych transmisji sportowych.

25,000 zł. NA ODBIORNIKI RADJOWE DLA WSI.

Rada Nadzorcza Państwowego Banku Rolnego przyznała w roku bieżącym z funduszu popierania kultury wsi i spółdzielczości 25,000 zł na akcję przysposobienia rolniczego młodzieży wiejskiej. — Sumę tę w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa państwowego Bank Rolny przeznacza na zakup radioodbiorników, jako nagród dla kół względnie stowarzyszeń młodzieży, których zespoły wyróżniły się w całokształcie akcji przysposobienia rolniczego, głównie w przeprowadzanych konkursach rolniczych.

To stanowisko rady państwowego Banku Rolnego oraz ministerstwa rolnictwa świadczy, iż czynniki miarodajne przywiązują wielką wagę do roli radia, jaką ono spełniać może w rozwoju kultury ogólnej i rolniczej wsi.

Aparaty radiowe, jako nagrody za pracę zespołu w zakresie przysposobienia rolniczego, przypadają w udziale najlepiej działającym i żywotnym kole, względnie stowarzyszeniom młodzieży, to też twierdzić można, że aparaty te istotnie użyte będą w całej pełni ku pożytkowi licznych rzesz młodzieży wiejskiej zgrupowanej w tych sprawnie działających stowarzyszeniach i kółkach.

Trudno o bardziej szczęśliwy wybór nagrody: nagrodzona młodzież zyska z pomocą aparatów radiowych możliwość samokształcenia w bardzo szerokich granicach, a pozatem w rozwoju radiofonji na wsi postępującym u nas bardzo po-

woli, uczyniony zostanie znaczny krok naprzód.

NIEDZIELNE AUDYCJE DZIECIĘCE.

Młodzi i najmłodszy radiosłuchacze z radością przyjmą wiadomość, że kierownictwo działu dziecięcego „Polskiego Radja” postanowiło wprowadzić w najbliższym czasie niedzielne audycje dziecięce.

Audycje te będą prawdopodobnie odbywały się w godzinach popołudniowych.

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA, dnia 28-go września.

Godz. 10.15—11.45: Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—16.50: Przerwa. 16.50—17.10: Muzyka (tr. z Warsz.). 17.10—17.25: „Co czytano przed stu laty” — wygłosi prof. Henryk Mościcki (tr. z Warszawy). 17.25—18.45: Koncert orkiestry dętej 36 p. p. pod dyr. Stefana Siedzińskiego (tr. z W-wy). 1) Moniuszko: Uwertura do op. „Hrabina”. 2) Siedziński: Szara ziemia. 3) Sidorowicz: Suita taneczna. 4) Joteyko: Rapsodia polska. 5) Moniuszko: Muzyka baletowa z op. Nicolai „Kumoszki Windorskie”. 6) Namysłowski: Oberek „W karczmie”. 7) Nowomiejski: Marsz Pretorianów z orat. „Quo Vadis”.

Godz. 18.45—19.05: Rozmaitości. 19.05—19.25: Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z Warszawy). 19.25—19.40: Komunikat sportowy i odczytanie programu na dzień następny. 19.40—20.00: Płyty gramofonowe z Warszawy i sygnał czasu. 20.00—20.15: Kwadrans literacki (trans. z Warszawy). Klemens Junosza Szaniawski: Nowela p. t. „Berek filozof”. 20.15—22.00: Koncert muzyki operowej Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, Maria Budziszewska (sopran), Jan Romejko (baryton), prof. Ludwik Urstein (akomp.). 22.00—22.15: Feljeton p. t. „Z perspektywy” — wygłosi dr. Józef Gałkowski. 22.15—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna z dancingu „Oaza” w Warszawie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 29-go września.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50: Przerwa. 15.50—16.15: Odczyt p. t. „Co zwiadać w województwie kieleckim” — wygłosi inż. Mikołaj Walentowski (tr. z Warszawy). 16.15—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych (trans. z Warsz.). 17.10—17.25: Przegląd komunikacyjny (tr. z Warszawy). 17.25—18.00: „O nacię” — opowie inż. Juliusz Frydrychowicz (tr. z Warsz.). 18.00—19.00: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomio” w Warszawie. 19.00—19.20: Rozmaitości. 19.20—19.35: Pogawędki techniczne z Warszawy. 19.35—19.45: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.45—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.15—Prasowy dziennik radiowy z Warszawy. 22.00: Koncert muzyki lekkiej Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, Kazimierz Sierzyński (tenor), Wawrzyniec Żywolewski (gitar), prof. Ludwik Urstein (akomp.). 1. a) Fucik: Uwertura. Manuella, b) Monti: Czardasz, c) Grünfeld: Serenada. d) Moszkowski: Taniec hiszpański—odegra orkiestra. 2. Śpiew. 3. Wiązanka romansów cygańskich — odegra p. Żywolewski. 4. Reb'kow: Suita „Choinka gwiazdowa” a) marsz gnomów, b) cicha noc, c) taniec chińskich lalek, d) taniec błaznów—odegra orkiestra. 5. Śpiew. 6. Wiązanka melodii ludowych—odegra p. Żywolewski. 7. a) Capua: O sole mio. b) Meyerber: Taniec z pochodnią. c) Lindas: Poranek. d) Godard: Walc „En chantant”. e) Komzak: Wesoly marsz—odegra orkiestra. 22.00—22.15: Feljeton p. t. „Kontrast pozorny” — wygłosi inż. J. P. 22.15—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz muzyka taneczna i salonowa z „Polonia-Palace-Hotelu” w Warszawie.

Dramat sere

Wielki szepć nocy...

dramat namietności

Grają:

LIL DAGOVER,

Jan Siłwe, Aleksander Murski

wkrótce „LUNA”



ZABAWA „STRZELCA” W HELENOWIE.

Dziś, dnia 28 września b. r. bez względu na stan pogody odbędzie się Wielka Zabawa Ogrodowa w Helenowie, urządzona przez Towarzystwo przyjaciół Związku strzeleckiego.

Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Na program złożą się liczne atrakcje między innymi: loteria fantowa z bardzo cennymi fantami, konkurs dla dzieci z trzema cennymi nagrodami, tańce dwójga dzieci z teatru miejskiego, występy artystów teatru miejskiego z udziałem: pp. Mrozińskiego, Zbuckiego i Zonnera, tańce na sali, ognie sztuczne, strzelanie oraz wiele, wiele innych urozmaiceń i niespodzianek.

Wejście 1 zł., a dla uczniów żołnierzy i dzieci 50 gr.

Fabryka firanek

Kap. szfor, portjer, witraży
etaminowych, tulowych i t. d.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

IZAK BER

PIOTRKOWSKA Nr. 85. Tel. 119-34

WYSTAWA RADJOTECHNICZNA W ŁODZI.

Dowiadujemy się, że radjoklub Y.M.C.A. w Łodzi organizuje jesienią r.b. wystawę radjotechniczną. Pomysł ten ze wszechmiar zasługuje na uznanie. Liczni radioamatorzy naszego miasta i okolicy będą mieli sposobność zapoznać się z ogółem z wynikami. Wystawcami mogą być radioamatorzy miasta Łodzi i województwa. Za najlepsze eksponaty przyznane będą nagrody. Informacji udziela sekretariat Y.M.C.A. w Łodzi, Piotrkowska 89.

KURS RADJOTECHNIKI.

W nadchodzącym tygodniu w Y.M.C.A. w Łodzi rozpoczyna się kurs radjotechniki. Kurs prowadzony będzie według programu zatwierdzonego przez kuratorium i obejmuje wykłady teoretyczne, oraz część praktyczną: budowę części składowych odbiorników, budowę samych aparatów odbiorczych i nadajników, aparatów pomocniczych i głośników. Radioamatorzy, którzy chcą pogłębić swą wiedzę o radjotechnice, jak również ci, którzy zamierzają pracować zawodowo w tej dziedzinie, mają dobrą sposobność do gruntownej nauki. Na kursie jest jeszcze kilka wolnych miejsc.

KRONIKA

WRZESIEŃ

28

NIEDZIELA

Dziś Wacława
Jutro Michała Arch.

Wschód słońca	5.31
Zachód słońca	17.24
Wschód księżyca	13.48
Zachód księżyca	21.20
Długość dnia	11.50
Ubycie dnia	4.55

Komisarz rządowy w magistracie m. Łodzi? Waszkiewicz? Ładewski?

Od kilku dni utrzymuje się uporczywie pogłoska o rozwiązaniu rady miejskiej i zamianowaniu komisarza rządowego.

Wczoraj zostali wezwani do Warszawy b. poseł Waszkiewicz oraz kierownik wojewódzkiego wydziału aprowizacji p. Ładewski.

Wyjazd ten stoi prawdopodobnie w związku z zamianowaniem komisarza rządowego dla magistratu m. Łodzi. (p)

Chorego wiceprezenta Wielńskiego zastępuje ławnik Kuk.

W związku z chorobą wiceprezenta dr. Wielńskiego, magistrat postanowił czynności jego powierzyć ławnikowi wydziału podatkowego p. Kukowi.

Sosiedzenia rady miejskiej

W poniedziałek, dnia 29 września r. b. odbędą się dwa posiedzenia rady miejskiej.

Na porządku dziennym obrad pierwszego posiedzenia znajdują się pierwsze uchwalenia pożyczki na udział w subskrypcji i nowej emisji akcji łódzkiego towarzystwa elektrycznego i zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie zł. 3.600.000 na wykończenie kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Na porządku dziennym drugiego posiedzenia — poza drugim uchwaleniem w powyższych sprawach — znajdują się między innymi sprawy: nabycia działki gruntu na urządzenie miejskiego cmentarza grzebalnego i ogólnego planu zabudowania m. Łodzi.

Minister Składkowski w Piotrkowie.

Do Piotrkowa przybył niespodzianie p. minister spraw wewnętrznych Sławoj — Składkowski na inspekcję urzędów.

P. minister wezwał do siebie starostów Strzemińskiego i Tułckiego celem poinformowania go o stanie przygotowań wyborczych w okręgu Piotrków-Brzeziny. P. minister udzielił starostom szeregu wskazówek co do dalszego toku prac przedwyborczych i odejść z powrotem do Warszawy. (b)

***** CZEM I JAK MYĆ TWARZ PO WYWCZASACH.

W poprzednich artykułach polecałem naciśnięcie na odświeżanie zgrubiałej podczas wywczasów cery, ponieważ młodociany wygląd zależy głównie od stopnia cienkości naskórka. Już woda gorąca jest dodatnim czynnikiem zmniejszającym twardy naskórek. Ponieważ każda niemal woda zawiera szkodliwe dla skóry twarzą sole wapniowe, winno się ją zawsze zmniejszyć kosmetycznym boraksem Dra Lustra. Wiadomo, iż najlepszym środkiem do mycia twarzy o tustej właściwości, jest proszek marmurowy „Miraculum”. Proszek ten znajduje też korzystne zastosowanie po powrocie z letnisk i u osób o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie proszku marmurowego w wyjątkowym tym wypadku różni się od pielęgnowania nim tustej cery tem, iż tłusta myje się bez natłuszczenia, natomiast prawidłową natłuszcza się przed myciem kremem „Mira”, suchą zaś — kremem „Oxa”. Dra Lustra, Natłuszczoną twarz spłukuje się po 10 minutach długo gorącą wodą, poczem myje się proszkiem marmurowym „Miraculum”.

Dr. ZENON B.

Stan bezrobocia w Łodzi.

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty: łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński) w d. 27 września 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych 30.373 bezrobotnych w tem w samej Łodzi 22.435, w Zgierzu 2.601, w Zdunskiej Woli 698, w Tomaszowie Maz. 2.720, w Konstantynowie — 94, w Aleksandrowie — 116, w Rudzie Pabjanickiej 161. Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 7.725 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 5.282 bezrobotnych. W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 834 robotników, otrzymało pracę przez urząd 112 bezrobotnych, wysłano do pracy 128, zdjęto z ewidencji z innych przyczyn.

OSTRZEŻENIE DLA EMIGRANTÓW.

Stwierdzono, iż niektórzy robotnicy pragnący wyjechać do Francji w celu zarobkowym, pomijają Państwowy Urząd pośrednictwa pracy i zgłaszają się na stację zborną do Mysłowic w nadziei, iż uda im się stamtąd wyjechać zagranicę.

Urząd pośrednictwa pracy w Łodzi ostrzega robotników, iż samorzutny wyjazd do Mysłowic jest bezcelowy, ponieważ stacja zborna w Mysłowicach nie przyjmuje robotników, a ci, naraziwszy się na koszty podróży, zmuszeni są wracać do stałych miejsc zamieszkania. Rekrutacja robotników na wyjazd do Francji zajmują się jedynie państwowe Urzędy pośrednictwa pracy, które już gotowe transporty zarekrutowanych robotników kierują do Mysłowic.

Członkowie łódzkich komisji wyborczych lekceważący sobie swe obowiązki są surowo karani. Na 54 podania o zwolnienie od obowiązków odrzucono 46...

Wczoraj pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza, przy współudziale komisarza wyborczego dr. Skalskiego, sekretarza B. Dybnera i członków komisji odbyło się nadzwyczajne posiedzenie okręgowej komisji wyborczej nr. 13, na którym rozpatrywano podania, zgłoszone przez osoby, którym powierzono funkcje przewodniczących lub członków komisji obwodowych. Podanych takich zgłoszono 54.

Komisarz wyborczy, p. dr. Skalski, poddał surowej ocenie zgłoszenia petentów, tłumaczących się chorobą. Uwolniono od obowiązku pełnienia funkcji w obwodowych komisjach wyborczych 8 osób, zaś pozostałe 46 podań odrzucono z wezwaniem petentów tych do bezwzględnego stawienia się do pracy w komisjach, pod rygorem zastosowania przewidzianych przez ustawę surowych kar.

Niezależnie od powyższego na wczorajszym posiedzeniu komisji okręgowej

ukarano 6 osób, a mianowicie: Szwarco wskiego Ludwika, Ganka Lipę, Ajzenberga Chika, Jangłusa Abrama, Golińskiego Zygmunta i Morgenszternę Zysmanę grzywną w wysokości od 100 do 200 zł. za odmówienie przyjęcia godności członka obwodowej komisji wyborczej. Kary powyższe ściągnięte zostaną od ukaranych w drodze administracyjnej.

Należy zaznaczyć, iż każdy autor odrzuconego przez komisję podania, w razie dalszego uchylania się od obowiązków, ukarany będzie grzywną do wysokości 1.000 zł. (a).

Chałupnicy idą z B.B.

Łódzka centrala Stowarzyszenia chałupników, mieszcząca się na ul. Limanowskiego 76, rozstała do swoich prowincjonalnych oddziałów w Zgierzu, Ozorkowie, Brzezynie, Aleksandrowie i Ksawerowie okólnik, w którym poleca

przystąpienie do lokalnych komitetów — wyborczych Bezpartyjnego Bloku (a)

Blok „lewicy robotniczej”.

Dziś w siedzibie kartelu związków zawodowego Zjednoczenia Polskiego odbywał się zebrań związków wchozących w skład kartelu, celem wysunięcia kandydatów na posłów z listy „lewicy robotniczej”. (a).

Chadecja solo...

W komitetach wyborczych chrześcijańskiej demokracji prowadzona jest akcja przygotowania do wyborów.

Jak dotychczas Ch. D. idzie sama do wyborów, i żadne pertraktacje z innymi ugrupowaniami nie są prowadzone. (b)

Obliczanie głosów.

Przy obliczaniu głosów w okręgowych komisjach przy wyborach do sejmu i senatu, użyte będą maszyny do liczenia, wypożyczone komisiom przez firmę „Block-Bruan”.

Maszyny te będą jednocześnie uwidaczniały i notowały wyniki obliczeń, co w wysokim stopniu ułatwi i bezbłędne obliczenie głosów. (a)

Wypłata zapomóg doraźnych dla bezrobotnych za sierpień.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 29-go września 1930 r. rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc sierpień bezrobotnym, którzy zarejestrowali się w biurze Urzędu zasiłkowego dla bezrobotnych w czasie od 8-go do 13 września 1930 roku.

Do państwowej zapomogi doraźnej za sierpień 1930 r. mają prawo tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Bezrobotny, w którego rodzinie, wspólnie z nim zamieszkującej i prowadzącej wspólne gospodarstwo domowe, choć jedna osoba pracuje lub otrzymuje jakąkolwiek zapomogę, również prawa do zapomogi niema.

Wypłata odbywać się będzie w lokalu Urzędu zasiłkowego przy ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich nr. 32, w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 29 września r. b. litery A. B. C. D. E. F.

Wtorek, dnia 30 września r. b., litery: G. H. I. J.

Środa, dnia 1 października r. b., litery K. L. Ł.

Czwartek, dnia 2 października 1930 r. litery M. N. O.

Piątek, dnia 3 października r. b., litery: P. R. S.

Sobota, dnia 4 października r. b., litery: T. U. W. Z. Ż.

Bezrobotny, zgłaszający się do wypłaty, winien okazać:

1) dowód osobisty, wzgl. inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,

2) legitymację PUPP, stwierdzającą fakt otrzymania zapomogi doraźnej za miesiąc lipiec 1930 r. wzgl. fakt wyczerpania wszystkich rat zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w lipcu 1930 r. oraz fakt zgłaszania się do kontroli w oddziale PUPP, w miesiącu sierpniu i wrześniu r. b.

3) książeczkę Kasy chorych bezrobotnych oraz wszystkich członków rodziny wspólnie z nim zamieszkujących.

Utajona piękność



mieści się we włosach kobiecych. Shampoo Elida ujawnia ją w całej pełni. Jego delikatna pianą przywraca włosom naturalny połysk i czyni je lśnąciami i puszystymi.

Po użyciu Shampooonu Elida czesanie jest łatwiejsze i ondulacja trzyma się znacznie dłużej.



ELIDA SHAMPOO

M. Majerczykowa Gdańska 42, tel. 113-19

powróciła z Paryża
i poleca najnowsze kreacje
sukien paryskich

„Hazomir”

Al. KOŚCIUSZKI Nr. 21
Zarząd Tow. „HAZOMIR” podaje do wiadomości, iż przyjmuje zapisy na członków

chóru i orkiestry

W program pracy wchodzi: Wykłady teorii, solfeży, historia muzyki i t. d.
Zapisy przyjmuje kancelaria Tow. w poniedziałki i wtorki od 8—10 wiecz.

„606”

DWUDZIESTOLECIE SALVARSANU

NAPISAŁ DR. PAWEŁ KLINGIER.

Dzieło skromnego a genialnego prowincjonalnego lekarza. — Syfilis jest chorobą wymierającą. — Walka z konserwatyzmem lekarzy. — Społeczne znaczenie Salvarsanu

Działo się we wrześniu 1910 r. Sędziwy uczoney Paweł Ehrlich na 82 posiedzeniu Towarzystwa przyrodniczo-lekarskiego w Królewcu oddał do dyspozycji lekarzy i chorych dzieło, które było koroną jego życia — Salvarsan, preparat bardziej wówczas znany pod liczbą: „606”.

Historia odkrycia Salvarsanu, dzięki któremu najstraszliwsza dotychczas plaga ludzkości — zanikając stopniowo w Europie, jest tak ciekawa i tak pełna ciemnych dróg, które krociły genialny uczoney, iż w zupełności zasługuje, by ją wyrwać z zapomnienia.

Któż z nas nie pamięta entuzjazmu, z jakim opinia publiczna i prasa całego świata powitała ukazanie się tego preparatu, rokującego wytepienie doszczętne najgroźniejszego wroga człowieka — syfilisu. Sam wynalazca nazwał swą metodę leczenia — *Therapia sterylisans magna*, co znaczy:

wielkie leczenie wyjąłajace, to jest pozbawiające organizm całkowicie zarazków syfilitycznych.

Lecz i ten środek, jak wiele innych, nie od razu został uznany przez świat naukowy i opinie publiczną. Długa i ciemna była droga tego wynalazku; przeszedł on przez okres nieumiarowanych zachwytów, przesadnych nadziei, fiask i rozczarowań, zanim stanął na czele środków do walki z syfilisem, wytrzymawszy wszystkie „próby ognio- we”, jak się wyraził Ehrlich.

Ten cichy uczoney, nie posiadający wówczas tytułu, ani katedry z racji swego wyznania (Ehrlich był żydem), siedział całe swe życie we Frankfurcie nad Menem i niezmordowanie pracował nad wynalezieniem środka przeciw kile. Ehrlich poświęcił całe swe życie, by użyć ludzkiej niedoli i wyrwać ze szponów syfilisu miliony nieszczęśliwych ołtar.

skazanych na nieuleczalną wówczas chorobę i agonję za życia. Głęboki tragizm bywa często udziałem wielkich uczonych i wynalazców — tych prawdziwych dobroczyńców cierpiącej ludzkości. Nie oszczędził też los i Ehrlicha. Dokonać wielkiego wynalazku, wypowiedzieć ideę — to jeszcze nie wszystko. Tę nową prawdę należy

wpół w bierne, a często i wrogo usposobione masy ludzkie,

które nieświadomie walczą z wszelką innowacją, wyprowadzającą ich z wielowiekowej inercji. A świat uczonych pełen zawiści, że czynu tego dokonał jakiś

prowincjonalny eskulap, a nie tytułowany i usytuowany profesor, z całym zapalem zaczął mu rzucać kłody pod nogi. Nie bacząc na doniosłość wynalazku

Ehrlicha, który z punktu widzenia nauki był jednym wielkim triumfem geniuszu ludzkiego, a praktycznie — największym dobrodziejstwem cierpiącej ludzkości, spotkał się i on z tak potężną falą nienawiści i nienawiści, iż omal w niej nie zginął całkowicie. Zatakowali go przede wszystkim francuscy autorzy, którzy dali niebardzo pochlebne recenzje o tym preparacie (*Hallopeau*). Niemieccy autorzy znów zakwestjonowali prawa autorskie Ehrlicha do Salvarsanu (*Uhlenhuth*), twierdząc, iż oni już wcześniej używali do leczenia kili — *Atoxyl* — poliparat arsenikowy, z którego również można wyprodukować i Salvarsan („606”). Ehrlich z łatwością odparł te wszystkie zarzuty, lecz walka, która rozgorzała naokoło tej kwestii, plotki, intrygi, oszczerstwa, jad nienawiści i zawiści zawodowej zrobiły swoje, mocno podrywając w opinii publicznej zaufanie do tego preparatu. Sprzyjały co prawda temu również i mało zachęcające na początek rezultaty przy stosowaniu Salvarsanu i częste komplikacje, prowadzące nieraz do utraty wzroku, a nawet i śmierci. A działo się tak dlatego, że nie umiano jeszcze obchodzić się z Salvarsanem.

Technika wlewań salwarsanowych była bardzo skomplikowana i trudna, a z drugiej strony dozowanie było nieustalone, co w konsekwencji przy zbyt małych dawkach nie dawało efektu leczniczego, a w zbyt dużych — szkodziło; w jednym i drugim wypadku dyskredytowało Salvarsan. W rezultacie Salvarsan znalazł się jakby pod cichym bojkotem, co trwało kilka lat, zanim opinia publiczna, domagająca się stosowania nowej metody leczenia kili, nie przełamała niechęci i konserwatyzmu wśród lekarzy, zmuszając ich niejako moralnie do stosowania tego środka. Specjalista, który nie chciał, czy też bał się stosować Salvarsan, tracił poprostu pacjentów i to było właśnie najlepszym bodźcem do zajęcia się tym lekiem i wprowadzeniem go w powszechne użycie.

Droga, którą kroczył Ehrlich do swego epokowego wynalazku, nie była usłana różami. Jeszcze będąc studentem 3-go semestru zainteresował się on nie

tylko działaniem leków, lecz i ich umiejscowieniem,

było już wówczas dla niego rzeczą jasną, że pewne leki mają szczególną skłonność do wiązania się z bakteriami; zjawisko to nazwał Ehrlich

tropizmem pasorzytowym;

inne zaś leki odznaczają się działaniem przyciągającym do komórek; to ostatnie zjawisko nazwał on

tropizmem organowym.

Leki pierwszej kategorii odznaczają się silną bakterjobjętością, lecz często bywają one również szkodliwe i dla tkanki, czyli odznaczają się swym podwójnym tropizmem: pasorzytowym i organowym. Takim potężnym bakterjobjęto- czym środkiem jest arsenik, lecz jednocześnie działa on zabójczo na tkanki. Należało więc, zachowując bakterjobję- cze działanie arseniku, tak zmodyfikować ten lek, by nie szkodził organizmowi, a jednak zabijał bakterie. I w tem właśnie leży idea i zasługa Ehrlicha; kombinując arsenik z najrozmaitszymi innymi pierwiastkami i substancjami chemicznymi, potrafił stworzyć przy 606-ym eksperymencie nader skomplikowany preparat arsenikowy, który działając zabójczo na krętki blade (zarazki syfilisu), nie szkodził prawie zupełnie tkankom i organom. Stąd też nazwa tego preparatu: „606”. Ehrlich nazwał go również — Salvarsanem, a jak skomplikowanym ciałem chemicznym jest ten preparat, świadczy o tem najlepiej formułka jego, wyrażona słowami: „Dioxyd i amido arsenobenzoldichlor- hydrat”

Widzimy zatem, że wynalazek Ehrlicha nie był dziełem przypadku, jak to się często w życiu zdarza z najdonioślejszymi wynalazkami, a jest

owocem długotrwałej i mozolnej pracy uczonego, który rozpoczął swe poszukiwania, wychodząc już z góry powziętej idei.

Z współpracowników najbliższych Ehrlicha należy wymienić tutaj japońskiego badacza Hatę, którego imię łączy się z imieniem mistrza, kiedy się mówi o Salvarsanie, jako wynalazku Ehrlicha - Haty.

Preparat „606”, czyli t. zw. „Alt- salvarsan” dawał czasami komplikacje ze

strony wzroku lub naczyń krwionoś- nych, to też Ehrlich pracował dalej nad swym wynalazkiem, póki nie udało mu się spreparować prawie zupełnie dla zdrowia nieszkodliwego leku, który do dziś dnia jest w powszechnym użyciu pod nazwą „Neosalvarsanu” („914”).

Można się sprzeczać co do zupełnej uleczalności syfilisu, czyli co do idei Ehrlicha, którą on nazwał: „*therapia sterylisans magna*”, lecz faktem niezaprzeczalnym jest, że chory już po kilku zastrzykach Salvarsanu przestaje być niebezpiecznym dla otoczenia, gdyż wszystkie objawy kili znikają po 2—3 tygodniach i chory jako ognisko zarazy przestaje istnieć poprostu. W tem właśnie leży wielkie

znaczenie społeczne Salvarsanu, albowiem jeśli znikają ogniska zarazy, to musi pierwej, czy później zniknąć i sama zaraza, co też de facto zostało stwierdzone: syfilis w Europie zanika! Tylko Salvarsan doprowadził do tego, że Niemcy mówią już dziś o syfilisie — „*Eine sterbende Krankheit*” i pod tym tytułem wyszła obecnie bardzo ciekawa książka D-ra S. Venzmera, który do- wodzi statystycznie, że ta straszna ongi plaga ludzkości jest już na wymarciu. Tego nie wolno zapominać nie tylko ty- siącniemu rzeszom chorych, lecz i

milijonom zdrowych, którym ta choroba groziła, jeśli mają w swym najbliższym otoczeniu syfility- ka, dziś już zupełnie dla nich nieszkodliwego. Godzi się też wspomnieć o szlachetnym geście Ehrlicha, który mimo biedy, w jakiej żył ustawicznie, nie przyjął kuszącej propozycji pewnej fir- my niemieckiej, która proponowała mu prawie milion marek za patent.

— Nie mogę sprzedać tego, co nie jest moją własnością; Salvarsan nale- ży do cierpiącej ludzkości! — oto sło- wa prawdziwego dobroczyńcy ludzko- ci, który oddał jej bezinteresownie owoc całego swego życia.

Oto w ogólnych zarysach dzieje wy- nalezienia Salvarsanu, który dziś do- piero, po 20-tu latach, został należycie oceniony przez świat naukowy i opinie publiczną.

Światła pamięć genialnego uczonego, jego wielkie niezapomniane zasługi dla nauki i całej ludzkości, nakładają na nas obowiązek z okazji 20-lecia jego wy- nalazku przypomnienia opinii publicz- nej Wielkiego Człowieka — Pawła Ehrlicha i jego wiekopomnego dzieła — Salvarsanu.

Dr. Paweł Klingier.

Skrzynka do listów.

Wobec ukazania się notatki w Republi- ce z dn. 27 bm. w której podano, że budo- wę domów oficerskich przy ul. Zagajni- kowej prowadził inż. Stanisław Kowalski niezgodnie z planem regulacji mia- sta i wbrew wskazaniom spółdzielni ofi- cerskiej uprzejmie proszę Sz. Redakcję o zamieszczenie w Ich poczytnym piś- mie, iż z wyżej opisaną budową domów nie miałem i nie mam nic wspólnego.

Stanisław Kowalski,
dyplom. architekt
Łódź, Łakowa 22.

Dr. med. H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wene- rycznych i moczołciowych
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

przy ul. CEGIELNIANEJ № 43 telefon 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8, w nie- dziele i święta od 9—1.
Dla Pań oddzielna poczekalnia

Dr. M. Wolfson

powrócił

Wschodnia 17, tel. 128-83

Echa szpiegoskiej afery.

Kopala nie tylko trudnił się szpiegostwem, ale również lubił skarbowe pieniądze.

W swoim czasie głośną była sprawa zdemaskowania dwu wojskowych: Urbaniaka i Piątkowskiego, którzy uprawiali szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych. Obaj wymienieni skazani zo- stali przez sąd wojskowy w Toruniu na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany.

Pogrzebem rozstrzelanych zajął się szczególnie gorliwie wojskowy Józef Ko- pala, co zwróciło uwagę jego władz prze- łożonych. Gdy w kilka dni później Kopa- la znalazł się na dworcu w Toruniu, z

Przy niedostatecznej funkcji przewodu po- karmowego, katarze żołądka i kiszki, opuchli- nie i stanach zapalnych kiszki grubej, skłonno- ści do zapalenia ślepej kiszki, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” szybko usuwa obja- wy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Żąd. w apt

zamiarem udania się na teren Gdańska, podszedł major żandarmerji, oznajmia- jąc, że aresztuje go. Przy erwizji w waliz- ce Kopala znaleziono

czwartą część planu mobilizacyjnego w odbitkach fotograficznych.

Kopala został wyrokiem sądu wojskowego w Toruniu skazany na 10 lat ciężkiego więzienia i wydalenie z wojska. Wyrok ten zatwierdzony został przez najwyższy sąd wojskowy.

Jak się obecnie dowiadujemy, Józef Kopala był oficerem kasowym w 4 p.a.c. w Łodzi, a następnie oficerem prowiantowym w 18 p. p. w Skierniewicach, zanim od- komenderowany został do Torunia na kurs przeszkolenia.

Po zapadnięciu wyroku, skazującego Kopale na 10 lat ciężkiego więzienia, wy- szło na jaw, że Kopala popełnił szereg nadużyć na obu stanowiskach i w 4 p. a. c. w Łodzi i w 18 p.p. w Skierniewicach. W związku z rozpoczęciem w sprawach tych dochodzeniem Józef Kopala został

sprowadzony do Łodzi

i osadzony w więzieniu przy ul. Nowo- Targowej.

Wobec zakończenia dochodzenia i opracowania przez prokuraturę wojsko- wą aktu oskarżenia, sprawę Kopala wy- znaczono na dzień 15 października r.b.

Jak zdołaliśmy ustalić — nadużycia, popełnione przez b. oficera — szpiega, obciążają przede wszystkim skarb pań- stwa. (a).

Sytuacja w Banku Polskim. Hamulce rozwoju kredytów. — W obronie zapasu walut i dewiz.

Bilanse dekadowe Banku Polskiego z ostatniego czasu dają opinii publicznej wiele materiału do poważnego zastanowienia się nad położeniem.

Z jednej strony odtwarzają one wysiłki Banku Polskiego do nadążenia za potrzebami kredytowymi obrotu gospodarczego. Bank, który w ciągu okresu od października 1929 roku do maja b. r. zdołał skomprimować swój portfel wekslowy z ok. trzech ćwierci miljaru złotych do 590 milj. — obecnie dużymi skokami w krótkim stosunkowo czasie bo w ciągu miesiąca podniósł swe kredyty o 64 milj. zł. (stan dnia 20 września — 654 milj.). Wysilek kredytowy Banku jest niewątpliwie związany w dużym stopniu z rządową akcją waloryzacji zbóż i pomocy dla rolnictwa zapomocą finansowania zbiorów.

Z drugiej strony coraz większej wydatności nabierają procesy, które muszą w swym wyniku skłonić kierownictwo instytucji emisyjnej do powściągliwości przy najlepszych chęciach.

Rachunki żyrowe kas państwowych, które od 1927 roku stale wahały się w granicach ćwierci miljaru zł. do 300 milj. zł., obecnie oscylują koło 100 milj. zł. Jest to oczywisty skutkiem osłabienia wpływów skarbowych i pomocy finansowej państwa dla gospodarstwa. W każdym razie anti-inflacyjna rezerwa, która się zawsze w Banku kryła w postaci, formalnie natychmiast wymagalnych, a faktycznie na stałe ulokowa-

nych rezerw skarbowych w bardzo dotkliwy sposób zmalała. Nie może to pozostać bez wpływu na zdolność kredytową Banku Polskiego, zwłaszcza, że i prywatne rachunki żyrowe wobec pewnego ożywienia jesiennego w przemyśle wykazują malenie.

Jednocześnie utrwała się zjawisko odpływu walut i dewiz w pokaźnych rozmiarach.

Stan walut i dewiz wykazał przejściowo wzrost z końcem sierpnia. W dalszym jednak okresie nastąpił znów odpływ. Na dzień 20 września zapas walutowo-dewizowy policzalny i niepoliczalny do pokrycia wynosił łącznie 297 milj. złotych (odpływ w jednej tylko ostatniej dekadzie — 32 milj.). Od początku roku bieżącego należy rejestrować spadek o 228 milj. złotych, a więc o całe 43 proc. Ten spadek nie został oczywiście skompensowany wzrostem zapasu kruszców o 3 milj. zł.

Powody odpływu walut omawialiśmy niejednokrotnie. Chodzi o spłaty kredytów towarowych przy nieodnawianiu nowych wobec spadającego eksportu.

Bodaj pierwsi wytykaliśmy w prasie polskiej ten fakt, który ma niezupełnie trafne wyobrażenie o skutkach czynnego lub biernego salda wymiany towarowej z zagranicą w naszych warunkach i o prawdziwej „samowystarczalności”.

Pomijając jedną teraz efekt dydaktyczny obecnej sytuacji trzeba skonstatować,

co na wstępie zaznaczono — że niewątpliwie podziała ona krepując na zamiary kredytowe Banku Polskiego. Tembardziej, że operacje z zakresu pomocy kredytowej dla rolnictwa nie są tym działem, w którym pieniądź szybko wraca z powrotem.

Idąc wszakże dalej uważamy, że układ sytuacji walutowej wymaga pewnych kroków zaradczych ze strony kierownictwa Banku Polskiego. Nie obawiamy się ani przez sekundę o losy waluty naszej, chronionej jeszcze w tej chwili akurat miliardem kruszców złotego, dewiz i walut. W każdym jednak razie fakt utraty nie wiele mniej niż połowy zapasu walutowo-dewizowego (43 proc.) w ciągu trzech kwartałów bieżącego roku powinien zachęcić kierownictwo Banku do zapobieżenia takiej sytuacji, w której trzeboby dla zachowania manipulacyjnej rezerwy walutowej rozpocząć wysyłkę złota zagranicę. Nie wątpimy, że przy obecnych konneksjach Banku Polskiego, tak rozwiniętych na gruncie międzynarodowym od 1927 roku, opartych zresztą na pewnych stałych porozumieniach a niechybnie wzmocnionych narodowych — zadanie to łatwo może wobec powstania Banku Wypląt Między być przez kierownictwo Banku spełnione. Zabiegliwość wykazana zawczasu nie zawadzi, a może odwrócić ujemne następstwa rzędu materialnego i psychologicznego.

Dr. A. Z.

Rynek pieniężny.

Na łódzkim rynku pieniężnym w zakresie dyskonta wekslowego ruch minimalny z powodu zupełnego braku materiału pierwszorzędnego. Stopa dla pierwszorzędnych weksli wynosi 1,10 do 1,25 procent w stosunku miesięcznym. Średni materiał jest dyskontowany w zakresie od 1,4 do 1,75 proc.

Dość liczne operacje dyskonterskie są przeprowadzane czekami, sygnowanymi przez wielkie przedsiębiorstwa. Stopa dla nich wynosi od 1 do 1 i pół pro mille w stosunku dziennym. c. k.

Warszawa, 27 września.

Sytuacja polityczna, jaka się wytworzyła wskutek wyników ostatnich wyborów w Niemczech do Reichstagu nie pozostała bez wpływu na miarodajne sfery finansowe. Pierwszym objawem tego zniżka kursów na niemieckie papiery procentowe jakoteż na walory dywidendowe na miarodajnej dziś giełdzie nowojorskiej. Odruch ten przenosił się również na przodujące giełdy europejskie, a nerwowość niemieckich drobnych kapitalistów wywołała w Berlinie derutę. To też po początkowym spadku, a następnie po drobnej poprawie byliśmy świadkami t. zw. „czarnego poniedziałku”, kiedy spadki na giełdzie berlińskiej dochodziły do 15 i 20 proc.

W dziale papierów procentowych giełda berlińska nie pozostała bez wpływu i na nasze ceny. Państwowe papiery jednak trzymały się dobrze. Słabiej cokolwiek normowała się tylko 4 proc. pożycz. inwestycyjne, do 10 proc. początkowo, a po słabym początku poprawiła się do 58. Prywatne papiery hipoteczne miały usposobienie słabsze, a zwłaszcza 8 proc. W-wy, pomimo względnie dużych obrotów (450 tys.) straciły na kursie do 73, 5 proc. i 4 i pół proc. Warszawa również kształtowała się niżej przy obrotach minimalnych. Prowincjonalne listy zastawne 8 i 10 proc. początkowo były bardzo słabe, poczem wzmocniły się trochę i przy wyższych notowaniach pozostały w poszukiwaniu. Na rynku akcji panował zastój zupełny. Akcje bankowe, a zwłaszcza Bank Polski, pomimo większego zapotrzebowania, po początkowej wyższej obniżył kurs do 163. Również Bank Zachodni stracił 2 punkty, zatrzymując się na kursie 70. W dziale metalurgicznym obniżyły się Starachowice do 12 i Modrzejów do 8. Akcje cukrowe poprawiły się do 31, natomiast Częstochę spadły do 31,15. Odpornie trzymały się w cenie akcje Haberbuscha.

Drobni kapitaliści niemieccy, niepewni jutra, skwapliwie zakupują dolary gotówkowe i złoto. Ostatnio notowania dolara gotówkowego w Berlinie wynosiły 4,23, wobec 4,19,9 za kabel na New York, czyli że dolar gotówkowy kosztuje na rynku niemieckim prawie o 7 proc. drożej od telegraficznej wypłaty na New York. Nasza giełda stołeczna, w związku z sytuacją na giełdzie berlińskiej zmuszona była podnieść cenę gotówkowego dolara dla obrony wobec zakupów niemieckich. Ogólna jednak sytuacja walutowa przedstawia się u nas raczej normalnie. Zapotrzebowanie na dewizy i waluty było znacznie mniej, niż w tygodniu poprzednim. Słabiej kształtowały się: do 43,34 Londyn, Paryż do 35,01 i Zurich do 173,05.

Prezes M. Ejtingon w Łodzi.

Wczoraj przybył do Łodzi p. Matwiej Ejtingon, prezes zarządu centrali firmy „Ejtingon Schild C-o” w New Yorku. Przybycie prezesa Ejtingona do Łodzi pozostaje w związku z zamierzoną reorganizacją działalności łódzkiego koncernu Ejtingonów.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji przez

„WYWIAD KREDYTOWY”

Biurowo Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Cegielniana 15, tel. 129-30.

Import bezpośredni futer

z Kanady do Łodzi

Zakupy firmy „Tyger i Glatter”.

W związku ze zbliżającą się zimą dla pań i panów stała się aktualną sprawa zaopatrzenia się w futra. Ze względu na panujący ogólnie kryzys i brak gotówki zainteresowali się sytuacją na rynku futrzanym i zwróciliśmy się w tej sprawie o informację do jednej z największych firm futrzanych, „J. Tyger i G. Glatter” posiadającej swą centralę przy ul. Piotrkowskiej nr. 43 oraz filię przy ul. Piotrkowskiej nr. 29.

Jak się okazuje, współwłaściciel firmy p. Glatter powrócił przed niedawnym czasem z podróży po Ameryce Północnej i Kanadzie, skąd sprowadził duże transporty futer w stanie surowym. Futra zostają wyprawione w kraju, co w znacznym stopniu obniża ceny gotowych futer. Jak dodatni skutki pociągnęła za sobą podróż za oceaniczną p. Glattera ilustruje chociażby przykład, że w roku ubiegłym blam sprowadzony w stanie gotowym z zagranicy kosztował od 100 do 110 dolarów, w obecnym zaś roku taki sam blam w firmie „Tyger i Glatter” kosztuje 65 dolarów. W tym samym stosunku potaniały wszystkie futra sprzedawane przez tę firmę. A więc i australijskie, lisy amerykańskie i kanadyjskie, karakuly, piżmowcy i wiele innych będzie można nabyć w firmie „Tyger i Glatter” po cenach o 35 proc. niższych, niż w roku ubiegłym.

W drodze powrotnej z Ameryki odwiedził p. Glatter kilka stolic europejskich co umożliwiło mu sprowadzenie najnowszych modeli gotowych palt, których wybór jest rzeczywiście imponujący i, jak już zaznaczyliśmy, zadziwiająco taniością cen dotychczas nienotowanych.

Upadłości i nadzory.

POWAŻNA NIETYPLACALNOŚĆ.

W dniu wczorajszym w łódzkich sferach kupieckich z żywym zainteresowaniem była komentowana wiadomość o nietyplacalności jednej z najstarszych i największych warszawskich hurtowni tkanin bawełnianych firmy P. Passywa tej firmy oceniano na milion dolarów. W głównej mierze jest tu zainteresowany łódzki przemysł. c. k.

Na początku r. b. została ogłoszona upadłość firmy „Piotr Koher i Syn” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 na skutek próby samych właścicieli firmy. Przedsiębiorstwo firmy składało się z tkalni i skrzecalni i wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego poniosło znaczne straty, tak iż według bilansu na dzień 1 stycznia passywa firmy wynosiła sumę 169.242 zł., zaś aktywa zaledwie 89.086 zł.

Względem właścicieli upadłej firmy sąd zastosował jako środek zapobiegawczy dozór policyjny, który później został uchylony przez sąd apelacyjny na skutek złożonej przez upadłych skargi incydentalnej na decyzję sądu okręgowego odmawiającą upadłym zniesienia tegoż dozoru.

Jak wynika ze sprawozdania syndyka masy nieustalono w upadłości cech przestępnego działania na szkodę wierzycieli.

Po dwukrotnych terminach sprawdzenia wiarytelności do masy zgłosiło swe pretensje 33 wierzycieli na ogólną sumę 118.631 zł. z czego uprzywilejowanych na sumę 59.540 zł.

W dniu 11-go września roku b. odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli, na którym upadli zgłosili piśmiennie oświadczenie o gotowości zawarcia układu z wierzycielami na następujących warunkach: zobowiązali się spłacić 10 proc. sum zgłoszonych i przyjętych bez odsetek w trzech równych ratach sześciomiesięcznych od daty u-

prawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Na powyższe warunki wyraziło swoją zgodę 25 wierzycieli na sumę 60880 zł. wobec czego sąd na posiedzeniu w dniu 26 września r. b., nie widząc żadnych innych przeszkód, układ powyższy zatwierdził.

Również w tym samym dniu rozpoznano sprawę upadłości Izaaka Wajnsztadta, właściciela przedsiębiorstwa sprzedaży manufaktury, dawniej przy ul. Zachodniej nr. 66, któremu, jak donosiliśmy ogłoszono upadłość na żądanie firmy „M. Rapaport i Brat” w Białej, przyczem, wobec stwierdzonych cech złośliwego bankructwa względem upadłego, zastosowano przymus osobisty. Upadły, za pośrednictwem swego pełnomocnika zgłosił podanie do sądu o udzielenie mu glejtu na przeciąg trzech miesięcy, zaś na usprawiedliwienie przy czyn swojej nietyplacalności, złożył na stępujące wyjaśnienie: wskutek swojej łatwowierności, wystawił teściowi swojemu Werdygerowi (firmie „Rapaport i Brat” w Bielsku) weksle grzecznościowe na sumę około 30.000 zł., które następnie zostały zaprotestowane, a wobec ogłoszenia w międzyczasie Werdygerowi upadłości, egzekucję skierowano do niego.

Jakkolwiek przedstawił na rozprawie świadectwo lekarskie o stanie choroby upadłego i sędzia komisarz był za udzieleniem glejtu na przeciąg jednego miesiąca, sąd odmówił udzielenia glejtu upadłemu, wychodząc z założenia, że zgłoszeni przez pełnomocnika upadłego świadkowie mieli ustalić okoliczności nie mające dla sprawy żadnego znaczenia.

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY”

DODATEK LITERACKO-NAUKOWY

„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

z dnia 28 września 1930 r.

Nachwahlkrankheit

(Elephantiasis radicalismi)



Sprzysięgając demokracji,
Nie wierz zbyt jej lekko.

Po wyborczej kuracji
Jest Niemiec... kaleka:

Prawica i lewica
Wzdęte się panoszą.
A centrum — jak „na wica“
Ledwie nóżki noszą.

Choroba — szczęścia nie da.
Przyznasz bez osłonki.
A przecież wielka bieda.
Kiedy puchną członki!

Więc czuwaj, miej na względzie
Cudzych błędów próbki.
A łatwo ci się będzie
Ustrzec od choróbki.

W. Drozdowski

Miasto minaretów i muezzinów.

Czas zatrzymał się w Sarajewie.—Pamięci Principa.—Prawdziwa Turcja w Jugosławii. — Kawa i wino. — Stosunki narodowościowe.

(Korespondencja własna „Republiki“.)

Sarajewo, stolica Bośni. Tu padł w 1914 roku strzał, który spowodował zawieruchę i pożogę wojenną w Europie, który obalił trony, stworzył nowe granice, nowe państwa i pociągnął śmierć milionów istnień ludzkich.

W tej małej miejscinie rozegrały się historyczne wypadki. Niema już po nich śladu. I o wielkiej tragedii dziejowej przypomina tylko most na rzece Miljacke, płynącej środkiem miasta, noszący nazwę „Mostu Principa“. Przypomina o niej jeszcze tablica wmurowana w ścianie domu, o bok którego dokonany został zamach na arcyksięcia Ferdynanda. Widnieje na niej napis: „Jerzy Princip, bohater narodowy, tu dokonał swego czynu, który przywrócił uciemnionym narodom swą ojczyznę“.

Dziwne, oryginalne miasto. Jedne w Europie. Posiadające swoisty urok i czar wschodu. To, czego nie można już zobaczyć w Turcji, to co zostało zniszczone przez Kemala Paszę, pozostało tu w całej krasie i oryginalności.

Prawdziwy, niesfalszowany wschód. Wysokie wieżyczki na meczetach. Śpiewne nawoływania muezzinów z wieżyczek minaretów, wzywające wyznawców Proroka do modlitwy. Mężczyźni w fezach i oryginalnych strojach tureckich. Kobiety z gestymi czarczafami na twarzach, by nie dojrzał ich żaden obcy mężczyzna, a przynajmniej, by nie dojrzał ich „giur“—niewierny. Wspaniała wschodnia muzyka w kavanach (kawiarniach) tureckich. Popisy tancerki. To wszystko, co widzimy jeszcze w kinach, tutaj jakimś dziwnym kaprysem historii rzucone na tło Europy, trwa i trwać będzie.

Ludność Sarajewa świętuje trzy dni z rzędu każdego tygodnia. Na 78 tysięcy mieszkańców jest 32 tysiące maho-

metan, wypoczywających w piątki, 25 tysięcy katolików i wyznawców serbskiej prawosławnej cerkwi — świętujących niedziele i około 20 tysięcy sferdyjskich żydów, potomków emigrantów hiszpańskich — świętujących sobotę.

Mimo tak wielkiego zróżnicowania wyznań, obcego przybyścia uderza mir i serdeczność wzajemnych stosunków. Żadnych tarć narodowościowych czy wyznaniowych. Tego zagadnienia nie znają tu wcale. Gdy przed kilku tygodniami odbywała się uroczystość w serbskiej cerkwi, przybyła nań cała, bez wyjątku, ludność miasta. A przed kilku dniami dokonano poświęcenia nowej synagogi. Przybyło na tę uroczystość 4-ch ministrów, najwyżsi duchowni wyznań chrześcijańskich i mahometańskich. I cała ludność ponownie złożyła hołd przed monumentalnym budynkiem, który powstał z inicjatywy króla Aleksandra.

Żydzi i mahometanie zajmują najwybitniejsze stanowiska państwowe — stanowiska ministrów, generałów. Czy jest to zdrowa i racjonalna polityka, niechaj świadczy odpowiedź. Jaka na pytanie nasze o stosunkach politycznych udzielił jeden z wybitnych sferdyjskich: „My za króla Aleksandra umrzeć jesteśmy gotowi każdej chwili. Na jego wezwanie nie będzie nikogo, kto zawahałby się i nie stawiał“.

Stosunki, których nie znają inne kraje europejskie, z całą wyrazistością dają się zaobserwować w Sarajewie.

O dwa kroki od dzielnicy europejskiej odosyniam wrażenie, że naraz znaleźliśmy się w innym zupełnie państwie. To rozciągnęła się na olbrzymiej przestrzeni dzielnica turecka. Małe, kręte uliczki. Po obu stronach zupełnie otwarte sklepy, w których wschodnim zwyczajem siedzą właściciele na podwini-

tych nogach, paląc nargile i popijając kawę. Tu, w oczach wszystkich, odbywa się praca. Szyje się buty, odzież, wykują się w mosiądzu wszelakie ozdoby i naczynia, haftuje dywany i serwetki, wypala w kości piękne wzory, rzeźbi w srebrze i złocie pierścienie i bransolety. I od rana do wieczora popijają wszyscy mocną, prawdziwą kawę.

Gdy cudzoziemiec, a nawet i turek, zatrzyma się przed jednym ze sklepów i wybierze jakiś przedmiot, bodaj za 10 dinarów (zł. 1.60) właściciel natychmiast posyła po małe filiżaneczki kawy. Trzeba się z nim napić. Odmowę będzie uważał za obrazę. Gdy się poczyni zakupy w 10 sklepach, trzeba będzie wypić 10 filiżaneczek mocnej czarnej kawy, tak mocno, że niekiedy serce zaczyna silnie tłuc w piersiach.

Wszystkie tradycje zostały tu zachowane w całej okazałości. Uwagę moją zwróciły małe drobne siateczki na oknach. Okazało się, że jest to znak, iż w domu znajduje się panna na wydaniu. Haremy zostały zniszczone, bigamia jest niedozwolona. A jednak niema bogatego turka, który nie posiadałby tu, w Sarajewie, po 2—3 żony.

Mahomet pozwolił. A gdybym nie miał dwóch żon, ludzie śmieliby się i powiedzieliby, że jestem biedny.

Gdy wieczorem byłem w kabarecie tureckim, w najoryginalniejszym kabarecie, w którym występują tancerki i śpiewaczki wschodnie, widziałem jak wchodził, jeden za drugim, bogaci tury, prowadząc z sobą po 2—3 żony, szczerze zasłonięte czarczafami.

W kabarecie po występach niema oklasków. Jest to zresztą zbyt ciche. Po wykonanym numerze tancerka, czy śpiewaczka z małą taczką obchodzi wszystkich gości, siedzących przy stolikach.

„Podobał ci się numer, nie bij brawa, lecz rzuć na taczkę pieniądze. Gdy ci się nie podobało, możesz odmówić“.

A gdy słońce zachodzi i z minaretów rozlega się śpiewne nawoływanie muezzina, wszyscy tury rzucają swe zajęcia, rzucają zabawy i spieszą do meczetów, t. zw. dżamij. Gorliwie modlić się będą, wzywając Allacha i bić czołem w kierunku wschodu, tam, gdzie znajduje się Mekka.

Czarna kawa i wino. Oto co leje się strumieniami we wszystkich kavanach i restauracjach. Filiżanka prawdziwej tureckiej kawy kosztuje zaledwie 2 dinarów (32 grosze), a litr wina — 10 dinarów (zł. 1.60). Może sobie na to każdy pozwolić. Wódki, piwa nie pija się tu niemal wcale. Mahometanom nie pozwala Koran, a wyznawcy innych religii przejęli zupełnie obyczaje tureckie, z tą różnicą, że tamci pija tylko kawę, a ci i kawę i wino.

Gdy noc zapada, pustoszeją ulice Sarajewa. Wcześniej tu chodzą spać, by wcześniej wstać. Gdyż wraz ze wschodem słońca znów zabrzmią śpiewy muezzinów na wieżyczkach minaretów. Znów tłumy mahometan pośpieszą do dżamij oddać modły, a bezpośrednio po tem zabrak się do pracy. Konkurencja jest wielka. Inni mieszkańcy muszą więc też wcześniej otwierać swe kramiki.

Sum.

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY“!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą“, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

J. Rösler.

SZANTAŻ.

Codziennie przed restauracją „Bristol“ stał śliczne auto, oznaczone numerem CR. 7765. Na niebieskiej, lśniącej powierzchni chłodnicy odbijały się wyraźnie trzy litery: „Bar“. Wewnątrz auta nie psuły pięknej linii żadne maskotki, ani jedwabne poduszki, tylko po prawej stronie sterczał maleńki kryształowy wazonik z bladą kamelią.

Przed restauracją zatrzymała się jakaś elegancka dama i zwróciła się do portjera:

— Do kogo należy to auto?
— Do pana Gerlacha, łaskawa pani.
— Do właściciela restauracji?
— Nie — odparł portier — pan Gerlach jest u nas fortencierem.

Dama weszła do restauracji.
— Czy pani pozwoli?
Orkiestra grała jakieś tango.

Edi Lormand podniósł się.
— Nazywam się Gerlach... — przedstawił się przystojny tancerz, kłaniając się lekko zanim objął ją swym ramieniem.

— Widziałem pana przed tygodniem w hotelu „Imperial“.

Edi Lormand nic na to nie odpowiedział.

— Onegda nosiła pani czerwoną sukienkę i siedziała pani pod czerwoną parasolką na tarasie...

— Widzę, że pan się bardzo interesuje prywatnym życiem pańskiej klienteli. Czy zechce pan mnie odprowadzić na moje miejsce?

Tancerz skłonił się uprzejmie.

— Po ośmiu dniach złożyła mu wizytę.

— Wyobrażałam sobie zawsze, że tancerz jest o wiele okropniejszym człowiekiem.

Uśmiechnął się.

— Łaskawa pani, mężczyźni, zarabiający pieniądze, nie zawsze mogą być gentlemanami. Kiedy mam po pana przyjechać jutro?

— O szóstej, ale tylko przy odpowiedniej pogodzie. Gdyby pogoda była nieodpowiednia, w takim razie odłożymy naszą przejażdżkę autem na inny dzień.

— Jutro będzie świecić słońce.
— Tak pan sądzi?
— Musi świecić. To należy do mojego programu.

— Przyznaje się pan do tego tak otwarcie?

Wytrzymał jej badawcze spojrzenie i odparł:

— Tak...

Jechali w szybkim tempie przez wąską dolinę, osłoniętą zalesionymi górami. Nagle auto skręciło w bok.

— Dokąd jedziemy? — zapytała przestraszonym głosem.

— Małeńka niespodzianka, łaskawa pani.

— Nie pozwolę. Albo pan zawróci, albo też proszę mi pozwolić wysiąść. Zwiększył szybkość.

— Niech mi pan pozwoli wysiąść, bo zaczne krzyczeć.

— Pani tego nie uczyni. A zresztą, to byłoby bezcelowe. Ale co to jest?

Puścił w ruch wszystkie hamulce. Auto stanęło w miejscu. Na drodze leżało jakieś drzewo.

— Ręce do góry — usłyszeli nagle głos dwóch mężczyzn. — Policja kryminalna.

Tancerz wyskoczył z auta. Rozległ się strzał.

— Stać, bo będziemy strzelać!

Tancerz zatrzymał się. Podniósł ręce do góry.

— Ta pani nie ma z tem nic wspólnego — rzekł, błędnie i tracąc panowanie nad sobą.

— To się później okaże — odparli wywiadowcy.

— Przyjaciółka, co?

Edi Lormand podniosła również ręce do góry.

— Musicie państwo mieć coś wspólnego z sobą, w przeciwnym razie nie je-

chalibście razem. Zaprowadzimy was najpierw do najbliższego komisariatu policji i tam się dopiero okaże, czy pani ma coś wspólnego z kradzieżą tego auta.

— To auto jest skradzione? — szepnęła zdziwiona Edi Lormand.

Tancerz skinął głową.

— Była to jedyna możliwość, łaskawa pani, dzięki której mogłem stać się właścicielem tej amszyny. Przykro mi bardzo, że przypadkowo wpłatałem pani do tej historii.

Funkcjonariusze policji niecierpliwili się.

— Czy niema żadnej możliwości, abym uniknęła tych przykrych formalności? Przysięgam panom na wszystko co mi jest najświętsze, że znam tego pana zaledwie od kilku dni. Panowie rozumieją chyba, jakie to jest dla mnie okropne. Mój mąż, moje dzieci...

Funkcjonariusze policji wszechli między sobą cichą naradę.

— Ewentualnie moglibyśmy się zgodzić na zwolnienie pani, gdyby zgodziła się pani złożyć pewną kaucję. Jednocześnie musiałaby się pani zobowiązać do natychmiastowego opuszczenia Karlsbadu i zgłoszenia się do urzędu policyjnego w pani rodzinnym mieście.

— Bardzo panom dziękuję — odechnęła z ulgą. — Oto mój dowód osobisty, mieszkam w Berlinie.

— Paszport jest w porządku.

— Ile wynosi kaucja?

— 3.000 marek.

— Pieniądze mam w hotelu.

— W takim razie będziemy musieli panią odprowadzić.

— Czy nie mogłabym jako kaucję zostawić coś z biżuterji, albo...

— Co pani ma przy sobie?

— Ten sznur pereł. Wart jest 5.000 marek.

Funkcjonariusze obejrzeliklejnot.

— Trudno. Zrobimy to dla pani w drodze wyjątku. Wystawimy pani pokwitowanie, lecz pani musi się zobowiązać do natychmiastowego powrotu do Berlina. A tego pana zabierzemy ze sobą do komisariatu. Na przyszłość radzi-

my jednak zachować więcej ostrożności przy zawieraniu znajomości z mężczyznami. Odwieziemy panią do rogatki, a stamtąd ma pani niedaleko na dworzec...

Podróż odbyła się w milczeniu. Nareszcie ukazały się pierwsze domki. Auto zatrzymało się i Edi Lormand wysiadła.

— Wyślemy depeszę do Berlina — oświadczył funkcjonariusz. — Jeżeli pani jutro tam nie będzie, rozpoczniemy poszukiwania.

Edi Lormand nie słuchała już co do niej mówiono i szybko uciekła.

Auto pojechało dalej.

Trzej mężczyźni parsknęli śmiechem.

— Tak nabrać można tylko kobiety — rzekł śmiejąc się tancerz. — Strach przed skandalem to najlepszy trick. Jest to już trzecia kobieta, która w tym sezonie wpada w nasze sidła. Oczywiście, że żadna z nich nie zgłasza się do policji i jest szczęśliwa, że policja jej nie zaczepia. Kto załatwi tę sprawę z perłami?

— Pojadę z tą kolją jutro do Pragi — odparł jeden z towarzyszy.

— Doskonale, a ja się znowu zabieram do roboty. Jutro wieczorem już jej tu nie będzie.

Nazajutrz wieczorem przed „Bristol“ stało znowu lśniące auto CR. 7765. Tancerz podszedł do jakiejś eleganckiej damy.

— Czy pani pozwoli?

Dama skinęła głową. Odchyliła woalkę. Tancerz cofnął się przerażony.

— Pani?!...

— A pan przypuszczał, że jestem w Berlinie — odparła ze śmiechem. — Pan się omylił, mój panie. Pańskie obliczenia były tak samo fałszywe, jak te perły. I podobnie jak pan nie jest wcale złodziejem samochodowym, lecz właścicielem auta, używanego do szantażowych celów, tak samo niech się panu nie zdaje, że jestem kobietą, która dała się przez pana oszukać. Jestem przedstawicielką policji, kryminalnej i otrzymałam rozkaz aresztowania pana o ile nie zechce pan opuścić Czechosłowacji w ciągu 24-ch godzin, zostawiając mi jako „kaucję“ swoje auto.

Tłum. Nemo.

Jan Widen

WIECZÓR PAWŁA BERINGA.

Kiedy Paweł oderwał się od pieknych ust nieznajomej, ujrzał w świetle mijanej latarni ulicznej jej wielkie, czarne, jakgdyby mgłą przysłonięte oczy. Poznał ją przed dwiema godzinami na balu, tańczył z nią bez wytchnienia i teraz odprowadzał do domu taksówką. Z wyjątkiem tego, że jest mężatką, nie chciała mu nic o sobie powiedzieć. Dlaczego była na balu sama?

— Więc pani stanowczo odmawia mi wyznaczenia spotkania?

— Tego nie powiedziałam. Pan mi się bardzo podoba i nie zrezygnowałabym tak szybko. Powiedziałam tylko, że w tej chwili nie mogę jeszcze nic przyobieczać. Poda mi pan swój numer telefonu — kiedy spodoba mi się, zadzwonię do pana... O, już jestem niedaleko domu... Proszę nie wysiadać z taksówki, wyjdę sama.

Pocałowała go krótko i gorąco.

— Numer pański?

— Proszę w takim razie zapamiętać: 37272. Niech pani tylko o tem pamięta również, że czekam z niecierpliwością.

— O kogo zapytać?

— Nazywam się, jak już wspominałem, Paweł Bering. Najlepiej byłoby gdyby pani telefonowała punktualnie w południe. Wtedy jestem najbliższej telefonu... No, ale już stoimy...

— Wysiadam. Chwileczkę... Czy będę telefonować do biura pańskiego, czy do domu, czy do kancelarii?

— No, widzi pani, to jest... szkoła... ja jestem tam nauczycielem... właśnie w południe przychodzę...

— Ach tak...

Nieznajoma spojrzała jakoś dziwnie na swego towarzysza. Oczywiście jest rozczarowana. Przypuszczała, że jest czemś innym...

Przez dziesięć dni nie dawała o sobie znaku życia. Widział ją raz przelotnie na ulicy w większym towarzystwie. Na jego ukłon odpowiedziała zimnym, niewyraźnym skinieniem głowy. Wreszcie po kilku tygodniach Paweł uzyskał informacje o swym jednoczonym flircie. Nie brzmiały sympatycznie. Żona człowieka o wiele od siebie starszego, podupadłego kupca. Wydaje na stroje więcej miesięcznie, niż mąż zarabia rocznie. Ma zawsze przyjaciela, który płaci stonę ra chunki. Właśnie niedawno znudziło się to zajęcie pewnemu bogatemu ziemianinowi okolicznemu i pani Lola jest „vacat” — poszukuje następcy...

Paweł zadzwonił do drzwi krótko i nieśmiało. Otworzyła mu fertyczna pokojówka i uśmiechnęła się zalotnie. Poprosiła go do małego saloniku:

— Kogo zameldować pani?

Paweł podał jej bilet wizytowy. Czekając przeszło kwadrans. Kiedy Lola weszła w czarnej popołudniowej sukni, była naprawdę piękna. Ale podała mu rękę tak chłodno, że nawet nie ucałował tej ślicznej, drobniutkiej dłoni.

— Pani dziwi się zapewne mej wizycie...

— Nieco — spojrzała na niego wyniośle. Nie upoważniałam przecież pana nigdy do składania mi wizyt.

— Upoważniała mnie pani do innych rzeczy. Czekając... Teraz mam do pani właściwie krótki interes i tylko dlatego pozwoliłam sobie ją niepokoić. Czy może mi pani poświęcić dziesięć minut,

— Dziwne... Ale proszę. To jest przecież tylko pretekst. Uprowadzam jednak, że mam mało czasu, gdyż wybieram się właśnie z wizytą.

Pani Lola usiadła przy małym stoliku w przyzwoitej odległości. Tak przyjmując się na przykład tapicera, z którym chce się pogadać o nowej dekoracji firanek...

— To, co pani powiem, nie będzie co dziwnie. — Paweł powoli wyjął papierosa ze złotej papierosnicy i, nie częstuując nim gospodyni, zapalił. — Przyszedłem poprostu nawiązać do ostatniej naszej rozmowy.

Lola wstała.

— Nie pozwalam na żadne nawiązywanie. To był moment i minął. Proszę o nim zapomnieć. Paweł zalażył obojętnie nogę na nogę, uśmiechnął się zimno:

— Pani się myli. Przyszedłem tu wyłącznie w interesie. Jeśli pani przyobieczała wysłuchać mnie cierpliwie, proszę zaczekać, aż dojdę do końca.

Lola usiadła i uważnie poczęła oglądać koniec własnych pantofelków.

— Nawiązać, to znaczy, sądziłem, że pani do mnie zadzwoni. Pani nie uczyniła tego i to jest pani rzeczą. Od tego czasu jednak wiele się zmieniło, a przedewszystkiem zmienił się mój numer telefonu...

— To mnie nic a nic nie obchodzi...

— Zobaczymy. Zmienił się dlatego, że już nie pracuję w szkole...

— Aha, więc pan przeniósł się do innej szkoły? Życzę wiele powodzenia na nowej posadzie. Osobiście nie mam jednak zamiłowania do pedagogii ani też nie mam dzieci, które mogłabym powierzyć pańskiej pieczy... Nie rozumiem więc...

— Pani nie pozwala mi mówić i uprzedza mnie... Otóż więc nie pracuję już więcej w szkole, ponieważ umarł mój wuj bezdzietny i zapisał mi swój majątek. Jestem dzisiaj bogatym człowiekiem...

Pani Lola podniosła wzrok i spojrzała nań po raz pierwszy uważnie...

Mój wuj mieszkał przez trzydzieści lat w Ameryce i wraz z jego dolarami odziedziczyłem także amerykański sposób traktowania życia. Przyszedłem tedy zaproponować pani, aby zechciała zostać moją przyjaciółką...

Pani Lola aż zerwała się z krzesła...

— Panie, ten sposób podchodzenia do kobiety...

Podszła do okna i poczęła niecierpliwie bełtać palcami o szybę. Paweł nie spuszczał z niej wzroku, ale mówił jeszcze spokojnie i zimno:

— Ten sposób podchodzenia do kobiety jest najwłaściwszy. Kiedy byłem biednym nauczycielem, podchodziłem inaczej i z mizernym skutkiem. Dzisiaj jestem w stanie zaoferować pani tysiąc dolarów miesięcznie. Moja oferta jest dość skromna, jak na mój majątek, ale nigdy nie byłem rozrzućny.

Widział, jak kobieta drgnęła, ale nie odwróciła się od okna...

— Zależy mi pozatem na tem, aby to „liaison” utrzymywane było w zupełnej tajemnicy. Chciałbym, aby pani mogła jeszcze w tym miesiącu wybrać się ze mną na Riwierę, oczywiście dla skom-

pletowania toalet, zabawilibyśmy około dwu tygodni w Paryżu. Sądzę, że w karawale może być bardzo miło...

Lola poczęła nerwowo przechadzać się po pokoju, ale nie podnosiła nań wzroku:

— Widzi pan, nie wiem, jak panu odpowiedzieć... Pańskie propozycje padają w dość niezwykły sposób... Pan podobał mi się raz, później jakoś... Jestem mężatką...

— To są pani sprawy prywatne. Nic mnie to nie obchodzi. Czy pani się zgadza? Chciałbym otrzymać definitywną odpowiedź przed upływem dziesięciu minut, które mi pani wyznaczyła, przecież spieszy się pani na wizytę...

Lola nareszcie spojrzała. Było w tym wzroku tyle zmieszania i niepewności...

— Ostatecznie pańskie słowa są tak niezwykle. Nie żąda pan chyba, abym działała bez namysłu.

Paweł powstał:

— Ach, jeśli tylko o to chodzi... Mam wobec tego inną propozycję: dziś wieczorem na rogu ulicy będzie na panią czekał mój Packard. Jeśli ma mi pani coś do zakomunikowania, proszę o godzinie 9-ej punktualnie wsiąść do samochodu, który panią zawiezie tam, gdzie będziemy mogli spokojnie pogadać. Zgoda?

Pani Lola podała mu rękę.

— Jeśli więc pani nie przyjdzie, oznacza to, że odpowiedź jest bezwarunkowo odmowna?

— Może w takim razie zechciałby pan zatelefonować do mnie?

— Wykluczone. Jeżeli dziś nie rozmówię się z panią, jutro wyjeżdżam za granicę próbować szczęścia. Pani podobna mi się tak bardzo, z czem się nie taję, że chciałbym rozpocząć to nowe dla mnie życie właśnie w jej towarzystwie.

Kwadrans po dziewiątej samochód podwiózł panią Lolę do hotelu Angielskiego i zatrzymał się przy wejściu bocznej do gabinetów. Pani Lola ubrana była w czarny szeroki płaszcz i kapełusz z woalką. Szofer w libejii podprowadził ją do wejścia. Tu czekał już piccolo i wskazał jej drogę. Paweł czekał w gabinecie...

O północy Lola stała przed lustrem i starannie poprawiała suknię i fryzurę. Była naprawdę precyzyjna. Jej smukła,

gibka postać przeginała się jakgdyby jeszcze pod jego pieszczotą, a wargi jej o starzej doszczętnie szmince, jakgdyby wypełniły się jego namiętami pocałunkami. W lustrze widziała jego postać, siedzącą w głębokim fotelu, jego długą, arystokratyczną rękę, gdy gniótł nerwo wo papierosa...

Kiedy już ukarminowała usta, podeszła do Pawła i usiadła mu lekko na kolanach:

— Lubisz mnie już trochę? — spytała.

Paweł zesunął ją delikatnym ruchem na fotel i podniósł się. Patrzyła nań ze zdziwieniem... Co mu się stało? Przed chwilą był przecież zupełnie inny. Przed chwilą nurzał się w rozkoszach jej ciała, nieprzytomnie szukając jej ust... Kiedy krew obojga zagrała pod wpływem szampańskiej pierwszej marki, był jej najgorętszym i najsłodszy kochankiem.

Usiadł wreszcie na kanapie, patrzył na nią przeciągle i zimno, jak dziś po południu.

— Pani Lolę: chciałbym pani zakomunikować rzecz przykłą, nader przykłą...

Patrzyła nań z przerażeniem i nie mogła wymówić ani słowa... Czego chce znów ten dziwny człowiek?...

— Chciałem pani powiedzieć, że nie pojedziemy do Paryża, ani na Riwierę, ani w przyszłym tygodniu, ani nigdy...

— Dlaczego? — odważyła się wyszeptać i czuła, że zbliża się coś straszniejszego...

— Nie pojedziemy dlatego, że nie mam pieniędzy...

— Jakże?, a pański spadek?...

Lola czuła, jakgdyby grunt usuwał się jej z pod nóg...

— Mój spadek nie istnieje. Nie mam już obecnie ani grosza. Żadnego spadku nie otrzymałem i nie miałem nigdy żadnego bogatego wuja. To wszystko, co dziś zapłaciłem, łącznie z wypożyczeniem samochodu na jeden wieczór pochłonęło moje wszystkie oszczędności — przeszło pięćset złotych. Więcej nie miałem... Dziś jestem już znów tylko zredukowanym nauczycielem, który nie wie za co jutro zje obiad w taniej restauracji. Chyba sprzedam ten smoking...

— Pan mnie oszukał haniebnie! — zawrzała Lola.

— Jeśli można to nazwać oszukaństwem... Możliwe jest natomiast, że pani mnie oszukała... Pani nie na tem nie straciła, a kto wie, czy ten jeden szalony wieczór wart był mi całego majątku, choć więcej niż skromnego... Chciałem raz jeden w życiu tak przeżyć wieczór, jak bogaci ludzie i tak jak oni kupować sobie piękne kobiety... Ale dla pani istniał tylko mój spadek i tysiąc dolarów miesięcznie... Pani jest warta stanowczo tych pieniędzy, niestety, nie dla mnie, który takiej sumy nigdy nie widział... Te raz pozostaje mi tylko pożegnać panią. Samochód jest wynajęty do jutra rana i odwiezie panią do domu, lub... do jakiegobogatszego przyjaciela...

Lola wstała. Zagryzła wargi do krwi. Była blada, jak kreda. Coś ją dławilo za gardło. Czuła najwyższy wstyd i poniżenie. Nie obejrzała się nawet i wyszła. Na kurytarzu kelner uklonił się głęboko. Jeszcze niżej spuściła głowę i przyspieszyła kroku: Nigdy w życiu nie czuła się tak podobną do zbitego, zmaltretowanego psa...

Paweł Bering podniósł kołnierz palta i wolnym krokiem wracał do domu. Był fizycznie zupełnie wyczerpany, a jednak trzeba było jutro zupełnie świeżym i wypoczętym. O godzinie 9-ej rano zaczyna się ogólne zebranie towarzystwa akcyjnego Kopalni Węgla, gdzie posiad 80% akcji i będzie na zebraniu tem przewodniczył... Pojutrze wyjeżdża do Paryża dla pertraktacji z bankami w sprawie wielkiej pożyczki inwestycyjnej. Ten Paryż już naprawdę jest nudny. Ale z piękną panią Lolą udał się wysmienienie kawał. Nigdy jeszcze kobieta nie kosztowała Pawła tak mało. I taka nadzwyczajna zabawa...

Dlaczego rad jest drogi?..

Spekulacje amerykańskiego trustu uniemożliwiają skuteczną walkę z rakiem.

Żyjemy w okresie malejącej śmiertelności. Zdobyte higieny, postęp nauk medycznych zdziałały, że wiele chorób, które wydawały się klęską społeczną, dziś zatraćło swą moc.

Epidemie, które w dawnych wiekach zbierały obfite żniwo ofiar ludzkich, dziś już prawie znikły z powierzchni ziemi lub też ograniczyły się do mniejszych obszarów.

Nawet tak groźne choroby jak gruźlica oraz choroby weneryczne, wykazują w ostatnich czasach znaczny spadek liczbowy. Jedna choroba stanowi tylko wyjątek: rak.

Wzrost liczby wypadków zachorowań na raka daje się we znaki niemal na całej kuli ziemskiej. Jest to jedna z najstraszniejszych chorób, jaką zna ludzkość i każdy jasno sobie zdaje sprawę z tego, że wszystko musi być uczynione dla pokonania tego wroga i dla ulżenia cierpienia ludzi na tę chorobę zapadłych.

Badania nad chorobą raka i sposobami jej leczenia stanowią więc obecnie najgłośniejsze zadanie medycyny. Wielkim postępowaniem w tej ciężkiej drodze było zdobycie radu w celach leczniczych.

Jednakże ten nieoceniony środek może być obecnie dostarczany w mikroskopijnych dawkach, nie wystarczających na wyleczenie wszystkich chorych, dotkniętych rakiem.

Jedynymi miejscowościami, stano-

wiacemi główne centrum wydobywania radu były ostatnio niektóre miejscowości w Czechach oraz w północnej Ameryce. Istnieje jednak jeszcze jedna miejscowość, która stanowi może największe źródło radu. W południowej części belgijskiego Konga leży Katanga, najbogatsza kopalnia radu.

Jeden ze znakomitych profesorów niemieckich zwrócił uwagę, że rad wydobywany w Katanga śmiało mógłby starczyć na zaopatrzenie wszystkich szpitali na świecie w odpowiednią ilość tego nieocenionego środka leczniczego, zniżając jednocześnie jego cenę blisko o 20 proc. Jeden gram radu kosztuje obecnie 50.000 funtów. Główną przyczyną tej wyśrubowanej ceny tkwi w zdolnościach spekulacyjnych radowego trustu, który zawiaduje całą produkcją tego jedyne go uzdrowiciela raka i ubolewa jeszcze, że cena radu jest zbyt niska.

Zyski trustu wynosiły w roku 1928 245 milionów franków.

Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby Liga Narodów, wiedząc o tych sprawach, nie wszczęła żadnej interwencji. Zajmuje się ona sprawą rozsyłania ankiet na różne tematy z dziedziny kulturalnej i społecznej, interweniuje w sprawach handlu narkotykami i żywym towarem, ale tu, gdzie chodzi o życie wielu dziesiątków tysięcy osób, nie się nie czyni, by zaradzić złu.

Szał rekordów ogarnął świat.

Ludzie lecą, biegają, skaczą, rzucają dyskiem i oszczepem—niewiadomo poco

Pożytek rekordów nie odgrywa żadnej roli, grunt to — godziny, sekundy i metry.

Prof. Picard nie uniósł się jeszcze do góry. Możliwe, że warunki atmosferyczne na długo przykują go jeszcze do ziemi, lecz nazwisko jego lotem błyskawicy obiegło już cały świat. Wczoraj jeszcze nikomu nieznany (kim właściwie jest ów prof. Picard?) — dziś jest znakomitą osobistością tylko dlatego, że zgłosił akces do rzędu ludzi, ustanawiających rekordy.

Mniejsza z tem, czy wzniesienie się na wysokość 16 kilometrów posiada jakieś praktyczne znaczenie, ale na tej wysokości nikt dotychczas nie był i to w zupełności wystarcza, aby cały świat zwrócił swe oczy na prof. Picarda.

Z takim samym zachwycem świat śledził przed kilku tygodniami wyniki rekordu, zdobytego przez dwóch młodzieńców amerykańskich, którzy

siedzieli na drzewie przez 450 godzin. Tak samo interesowano się z zapartym oddechem konkursem tanecznym w stanie Kentucky, gdzie dziesięć par tańczyło charlestona „na czas” i zwyciężył młodyster Alvarez, tańczący bez przerwy 37 godzin i 12 minut. Zamierzano mu nadać tytuł honorowego członka akademii, lecz okazało się, że w Kentucky nie ma wcale akademii.

Słowem — w tych dziwnych czasach, w jakich żyjemy i które potomkom naszym wydawać się będą niewątpliwie niewytłumaczoną zagadką, dziedzina, w jakiej zdobywa się rekord, nie odgrywa żadnej roli, ważny jest tylko sam rekord — godziny, sekundy, metry...

Prof. Picard nie jest już młodym człowiekiem, lecz do lat sześćdziesięciu nie przyszło mu jakoś do głowy, by wzniesie się na wysokość 16 kilometrów. Odnosi się wrażenie, że prof. Picard dał się ponieść podrośnięciu ogólnej rekordomanii.

albowiem szalony wir porwuje za sobą zazwyczaj wielkie okręty i małe czółenka.

Gdy Lindbergh przyleciał z Ameryki, szal lotów ogarnął nie tylko lotników — co byłoby poniekąd zrozumiałe — lecz zwykłych śmiertelników, którzy do ostatniej chwili nie umieli odróżnić aeroplanu od maszyny do szycia.

Bankier Lewin, obserwując start Chamberlaina, wpada nagle w szal i nie zdając sobie sprawy z tego co czyni, bez kapelusza, bez krawaski wskakuje do kabiny i leci wraz z Chamberlainem przez ocean. Przed chwilą zamierzał udać się na giełdę, a teraz leci, nie wiedząc poco i dokąd, upajając się samą myślą o locie. I przejęty swą nową rolą, nie może się uspokoić. Po przybyciu do Parvza leci

dalej do Londynu, z Londynu do Genewy, z Genewy znowu do Parvza, z Parvza do Barcelony, z Barcelony diabli wiedzą dokąd... On leci, leci, nie mogąc się zatrzymać i sam jest w strachu, nie wiedząc, jak to się skończy...

Lecą młode dziewczęta, starcy, dzieci...

Gdyby człowiek mógł ogarnąć wzrokiem cały świat z ogromnej wysokości, ujrzałby tysiące ludzi w Europie, Azji, Afryce i Ameryce, którzy zajęci są tylko ustanawianiem nowych rekordów, lecąc, skacząc, biegając i rzucając jakieś dyski i oszczepy...

W tym szalonym korowodzie reprezentowane są wszystkie możliwe zawody. Rekordzista w rzucaniu dżidą Matti Iervinien jest studentem. Jednym z najlepszych bokserów jest misionarz. Rekordzista w biegu na mniejsze dystanse, Otto Peltzer, jest z zawodu nauczycielem. Rywal Nurmiego — Wide jest również nauczycielem.

Lekarze, chemicy, inżynierowie, pulkownicy, wynalazcy, astronomowie rzucają swe zawody, przenosząc się na płaszczyznę sportu. Sport usuwa na dalszy plan najważniejsze wypadki. Któż zwrócił uwagę w dniu pierwszego meczu Tenney - Dempsey na katastrofę florydzką, podczas której zginęło 2000 osób?

Ludzkość opanowała jakąś gorączka cyfr.

Pożytek rekordów nie odgrywa roli. Weźmy dla przykładu najpoważniejszą dziedzinę rekordów — loty.

Nieprawdopodobne zwycięstwa Lindbergha, Hunefelda, Kehla i Fitzmauricea, które wywołały tak wielki entuzjazm w

całym świecie, właściwie nikomu nie dały żadnego pożytku. Był to tylko podziwu godny dokument wielkiej odwagi ludzkiej. Najpomysłniejszy lot nie daje bowiem gwarancji, że następny uda się tak samo pomyślnie. Odwrotnie — po każdym locie transoceanicznym dowiadujemy się, ile to trzeba było pokonać przeszkód i że szanse przedostania się na drugi brzeg są znikome.

Ale rekord robi swoje...

Napiszcie najlepszą powieść, namalujcie najpiękniejszy obraz, stwórzcie najgenialniejsze oratorium, świat może uznać wasz wysiłek, ale nie wiadomo, czy zdobędziecie sławę. Ale napiszcie mierną powieść, w której ani razu nie spotyka się litery „k”, a książkę rozchwytają w ciągu dwóch dni. Namalujcie obraz farbą, używaną do malowania płotów, a nie ulega wątpliwości, że znajdzie się w Ameryce jakiś zwariowany milioner, który obraz ten kupi. Skomponujcie

oratorium tylko na same bębny, a jutro nazwisko wasze będzie na ustach całego świata.

Albowiem i to jest swego rodzaju rekord, a rekord jest dziś wszystkim.

Ze względu na wielkie uczucie żalu, wole nie wspominać o znikomych stanowiskach jakie zajmują w porównaniu z rekordzistami ludzie szarej, mroźniejszej pracy, inżynierowie, lekarze, architekci, wynalazcy, którzy nie rzucają swych zawodów dla sportu, lecz pracują intensywnie nad budową nowych mostów, wytypieniem chorób i nowymi wynalazkami, nieszczęśliwi, biedni ludzie, żyjący zdala od rekordowych cyfr i o których świat nigdy się nie dowie...

L. M.

Ossip Dymow.

Przyjemność i praca.

Zanim Mr. Artur Hopkins stracił cały swój majątek na giełdzie newjorskiej był on właścicielem majątku na giełdzie newjorskiej. Był on właścicielem auta, które stanowiło dlań źródło ogromnych przyjemności. Auto zastępowało mu rodzinę, klub i karty.

Hopkins był zapalonym sportowcem i odznaczał się niezwykle dobrą. W wolnych chwilach — a takich chwil w życiu Hopkinsa było bardzo wiele — zabierał jednego ze swych licznych przyjaciół i odwoził go swym autem możliwie jaknajdalej od rozkrzyżowanego, dusznego New Jorku.

Szczególną przyjemność sprawiała mu ta podróż w dni świąteczne, gdy przyjaciele jego wolni byli od switu aż do zmroku. Przyjaciel, zmęczony i wyczerpany całonocną pracą, odpoczywał wygodnie na miękkim siedzeniu, zachwycał się pięknymi widokami i wdychał pełną piersią świeże, zamieszkie powietrze. Mr. Hopkins natomiast siedział przy kierownicy, obok przebranego motora, wdychał zapach gązolin, naprężył nerwy, by nikogo nie przejechać i nie być przez nikogo przejechany, nie patrząc na piękne krajobrazy, połykał kurz i czuł się ogromnie szczęśliwym.

Największą przyjemność odczuwał wtedy, gdy zatrzymywali się w jakiejś miejscowości, by napelnić zbiornik benzyną i posiłki się nieco, przyczem Mr. Hopkins ponosił wszelkie koszty w myśl zwyczajowego prawa, obowiązującego automobilistów w Ameryce.

Po wielkim krachu giełdowym Mr. Hopkins musiał sprzedać swe auto. Oczywiście, że wybrał zawód, który najbardziej mu odpowiadał, w którym pracował z zamilowaniem: został szoferem.

Znowu siedział przy kierownicy, wdychając zapach gązolin i naprężył nerwy, by nikogo nie przejechać i nie być przez nikogo przejechany. Słowem — wszystko było jak dawniej, z tą tylko różnicą, że teraz nie ponosił żadnych kosztów, związanych z benzyną, reparacjami i częstowaniem pasażerów. Odwrotnie — teraz jego częstowano, jemu płacono za jego pracę.

Przed kilku dniami Mr. Hopkins rzucił się z 18-go piętra hotelu, w którym ongiś jadał i mieszkał wraz z przyjaciółmi. Zostawił list, w którym żalił się, że ta praca nie jest dla niego, że on w ogóle nie nadaje się do żadnej pracy.

Amerikanin powiada bowiem:

— Przyjemność jest wtedy, gdy ja płacę, praca — gdy mnie płacą

Tłum. B. F.

Złote myśli.

„Nigdy nie trzeba tyle rozumu, jak kiedy się ma do czynienia z głupcem”.

(Przysłowie chińskie).

„Nie powinniśmy kochać ludzi na tyle, by dla nich kochać ich występki, a nie powinniśmy nienawidzić występku na tyle, by przez nie nienawidzić ludzi”.

(Święty Augustyn).

„Lepiej być niezadowolonym człowiekiem, niż sytym i zaspokojonym wieprzem”.

(J. S. Mill).

„Nie waz się mówić w towarzystwie rzeczy mądrych, jeżeli jesteś na tyle szczęśliwym, by umieć rozmawiać o niczym”.

(Montesquieu).

„Trzeba zawsze zaprzęgać swój plug do jakiejś gwiazdy”.

(Emerson).

„Chcesz się wzbogacić?... Nie przysparzaj sobie bogactw, ale zmniejsz twoje pożądania”.

(Epiktet).

Bicie z piasku.

Hodujmy jeże!

Żmije są na ustach całej Warszawy! Jest to oczywiście zwrot retoryczny, przenośnia, zapuszczając bowiem zatrute zęby w czyjś nieopatrzny pośladek, żmija nie wchodzi przez to w kontakt z ustami ofiary. Chodzi jednak o to, że cała Warszawa od dłuższego czasu żyje pod terrorem żmij, o nich tylko mówi i stanniem unika wszelkich miejsc zadrzewionych. Ale i to nie na wiele się przyda. Żmije z ogrodów i skwerków wypelzają na środek ulic, wygrzewają się na chodnikach i zewsząd zagrażają przechodniom.

Ludzie przestali odwiedzać ogrody, zażywać przechadzek, nawet wychodzić na ulicę — uzbójni w pogrzebacze siedzą w domu i czekają, aż żmija wpełźnie do mieszkania. A kto już koniecznie musi wyjść na miasto, ten sporządza testament, żegna się z żoną, błogosławi rozetkane dziatki i idzie jak na śmierć. Na ulicy nie posiada się normalnym krokiem, lecz skacze jak konik w szachach. Spotyka się coraz więcej ludzi na szczydach, co ma i tę dobrą stronę, że do znajomych i mieszkających na piętze, wchodzi się wprost przez okno, unikając

w ten sposób niebezpieczeństwa spotkania żmiji na schodach.

Kto bez wypadku potrafi wrócić do domu, ten nazajutrz znajduje w pismach swoją fotografię z krótkim życiorysem i notatką, że zawiązał się komitet dla zbierania składek na pomnik dla bohaterów.

Są trzy teorie naukowe wyjaśniające to zjawisko rozmnożenia się żmij w Warszawie:

1) P.I.P.I. (Polski Instytut Pomologiczno-Ichtiologiczny) ryzykuje hipotezę, że najazd... nie, napad... nie, chyba napelz? żmij zawdzięczamy wyjątkowo łagodnej zimie.

2) K.A.K.U. (Komisja Autonomiczna Kontroli Urbanistycznej) tłumaczy, że żmije rozmnożyły się w ziemi ogrodowej, nawiezionej do parków miejskich.

3) Moja stróżka, Agata, utrzymuje autorytatywnie, że żmije spadły z deszczem.

Do wczoraj nie wiedziałem, która z tych powag ma rację. Traf jednak pozwolił mi rozwiązać tę zagadkę.

Przebiegając na szczydach przez skwerek Hoovera, przy samej Misce

Wdzięczności (nierozbrana podstawa rozebranego już pomnika Wdzięczności) dojrzałem zwiniętą w kłębek na kamieniu — żmiję!

Zawodowy obowiązek dziennikarza wziął we mnie górę nad zdrowym odruchem strachu, więc, przestępując ze szczudła na szczudło, uchyliłem cylindra i rabka tajemnicy:

— Żmijo! — rzekłem po francusku, jako padalec, a więc bądź co bądź dość blisko z tobą spowinowacony, liczyć chyba mogę na twoją względnosc. Czy nie zechciałabyś mi wyjaśnić tak tłumnych odwiedzin twych siostrzyc w Warszawie?

— Ach, cher cousin, z największą przyjemnością! — odparła żmija, rozkosznie przeciągając się na słońcu.

Przedewszystkiem zechciej zdementować wszystkie nonsensowne pogłoski, które się na ten temat dotąd w prasie ukazały.

— Motywy naszego gremialnego napelzu do Warszawy są, powiedziałabym, natury raczej politycznej...

— A to w jaki sposób? — przerwałem zdumiony.

— To takie jasne! Przecież każde życie potrzebuje dla swego rozwoju pewnych specjalnych warunków i rozkwitu najbucniej tam, gdzie na te warunki natrafia.

— No, tak, ale...

— Niema żadnego „ale!” — przerwała surowo żmija. — Czy możesz sobie wystawić idealniejsze warunki dla rozwoju żmij, niż w Polsce? Proszę wskazać mi bardziej zatrutą atmosferę polityczną, bardziej jadem przepojone życie publiczne? Ta właśnie atmosfera potrzebna nam jest do życia, tu czujemy się najlepiej, jesteśmy bowiem wśród swych. Czuje się siostrą każdego obywatela, ślina jego bowiem zaprawiona jest jadem o wiele mocniejszym od mojego!

Nie mogłem dłużej słuchać tych bluźnierstw i w obronie honoru współobywateli dzieliłem kuzynkę pałką w łeb.

Giń, gadzie oszczerczy!

Do obywateli zaś zamierzam wystosować odezwę, by zmienili nastrój swych dusz, sprzyjający rozplenieniu się żmij w kraju. Nim to jednak nastąpi polecam radkalny środek na żmije: ponieważ ich jad nie działa zupełnie na jeże, które się nawet chętnie nimi żywią, doradzam obywatelom, by każdy nosił w kieszeni oswojonego jeża. Natrafiasz w ogrodzie na żmiję — prędko wyjmiesz jeża z kieszeni, a on już się z nią załatwi! Jednocześnie wzmoże się zaniedbana hodowla jeżów w Polsce.

Padalec

Specjalny ocet do marynat tylko Gustawa Keilicha.

Wysstrzegać się podrobienia!

MEBLE

Zanim kupisz meble odwiedź
Spółdzielczą Wytwórnę mebli „STYL”
Posiadamy na składzie najmodniejsze Sypialnie, stołowe, gabinety
oraz pojedyncze sztuki. Solidne wykonanie wg. najnowszych
zagranicznych modeli. Przyjmujemy zamówienia na wszelkie
roboty stolarskie. Proszę przyjść i przekonać się.

„STYL” Narutowicza 4

(dawn. Dzielnia) tel. 190-26

„Styl”

Przed użyciem



Prawdziwem
ukojeniem dla
cierpiących
na nerwy

Po użyciu



Jest moja broszurka, niedawno wydana. W książeczce tej omówione są liczne długoletnie
doświadczenia w sprawie przyczyn powstania oraz leczenia cierpień nerwowych. Tę e-
wangelię zdrowia wysyłam zupełnie bezpłatnie każdemu, kto napisze do mnie pod niżej
wskazany adres.

Tysiące podziękowań najlepiej świadczą o tem, jak cennem i skutecznym są za-
warły w tej broszurce skrzętnie, sumienne doświadczenia dla dobra cierpiącej ludzkości.
Każdy, ktokolwiek należy do

licznego zastępu chorych na nerwy

każdy kto cierpi na roztrąnienie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowy ból
głowy, bezsenność, zaburzenie żołądka, przewrażliwienie, bóle w stawach, ogólne lub
częściowe osłabienie ciała, lub też na inne liczne objawy, ten

powinien otrzymać moją kojącą książeczkę!

Kto ją uważnie przeczyta, ten zdobędzie uspokajające przeświadczenie oraz pewność
iż do zdrowia radości życia prowadzi prosta droga! Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj!

**Ernst Pasternack, Berlin S. O. Michaelkirchplatz
Nr. 13 Oddział 344.**

Aha!

Aha!

JASNE KRYSTAŁ

UZNANE

niedoścignionej dobroci poleca

Browar Gustaw Keilich, Orla.

Żądajcie wszędzie! — Żądajcie wszędzie!



Lekarz-Dentysta

Paulina Hurwicz

Piłsudskiego 36 (Wschodnia) tel. 141-95

powróciła.

Przyjmuje od godz. 4—7 po poł.

BIURKO

amerykańskie

w b. dobrym stanie, debowe, Libaw-
skie (żaluzjowe) do sprzedania. Wła-
domość w administracji.

Szkoła Tańca

KAROLA TRINKHAUSA
członka Z. N. Ch. w Polsce i U. I. C.
w Paryżu, ul. Andrzeja 17, tel. 207-91.
Wyucza w grupach i oddzielnie ostat-
nie nowości: Vira, Moochi i tańce pu-
bularne w stylu angielskim.

Poszukiwane od zaraz mieszkanie
w śródmieściu

3 pokoje

z kuchnią z wszelkimi wygodami w
starym wzgl. nowym budynku. Oferty
do adm. „Republiki” sub „Wygody”.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpeda, w wyśmien-
nym stanie

DO SPRZEDANIA.

Wiadomość w administracji „Repu-
bliki”.



Zegarek ze Złota

amerykańskiego

nie różniącego się od

prawdziwego złota 14 o kar.

Tylko zł. 7.95

(zam zł. -303-)

UWAGA. Zegarki nasze nie należy porów-
nywać z innymi tak szumnie reklamowanymi.

Na listowne zamówienie wysyłamy natych-
miast elegancki płaski zegarek, chód dzwicz-
ny, z 8-0 letnią gwar., 2 szt. 15.— zł., 4 szt.
29.50, 6 szt. 43.50. Lepszy gat. 10.50, 13.— 18.—
24.— 30.— Ze świec. cyferblatem 9.50, 12.—
15.— i 18.— Zegarek kryty — anker z trzema
kopertami ameryk. 16.— 19.— 24.— 28.— i 35.—
Zegarki na rękę męskie i damskie ameryk. 15.—
17.— 20.— 24.— 28.— i 35.— Łańcuszki z
ameryk. złota 2.— 4.— i 6.— zł. Takież zegarki
jak rysunek niklowe: 5.75, 2 szt. 10.50, 4 szt.
20.—, 6 szt. 29.75. Budziki stołowe 10.50, 12.50 i
14.50. Za kosztą przesyłki płaci kupujący.

Światowa firma „CHRONOMETRE”.

Warszawa — skrz. poczt. 939 oddz. 161.

Otrzymujemy setki listów dziękczynnych
jako dowód dobroci naszych zegarków.

SZKOŁA KOSMETYCZNA
Zatwier. przez Min.
Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL

Cegielniana 19, tel. 69-92. — Zapisy codziennie

Mebli

Specjalnie luksusowych, sypialnych pokoi
pokonkurencyjnych cenach i na dogodnych
warunkach do nabycia

Zakład meblowy Piotrkowska 44.

w podwórzu

A. Karkut

Żądajcie wszędzie! Żądajcie wszędzie!

**NAJLEPSZYCH NACZYŃ KUCHENNYCH
EMALJOWANYCH**

marki



i uważajcie na powyższy, wypalony na dnie każdego naczynia znak fab-
ryczny Tow. Akc. Zjednoczonych Zakł. Fabryk Wyrobów Emaljowa-
nych i Metalowych

„SPHINX” w Pradze (dawn. „AUSTRIA”)

Gwarantowana odporność na wpływy ognia i kwasów.

Wylączna sprzedaż na Rzeczplita Polską i w m. Gdańsk

HERMAN L. GRÜNSPAN

w ŁODZI, przy ul. POMORSKIEJ 18, tel. 131-18.

Do sprzedania

na dogodnych warunkach

lub wydzierżawienia w Łodzi FABRYKA

składająca się z 4-ch zespołów przedziałowych (szerokich) system Hoffmana
i wielkiej szarpani, maszyny parowej o 450 koni i 2-ch parowych kotłów, —
wielkość fabryki w świetle około 4500 mt. kw. należący plac z budynkami
pomocniczymi i szopami około 12.800 m. kw.

Oferty piśmienne do biura ogłoszeń S. Fuchsa w Łodzi, Piotrkowska
Nr. 50, pod „Fabryka 100”.



RATUŚCIE ZDROWIE

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że

75 proc. **CHOROBY POWSTAJĄ Z POWODU OBSTRUKCJI.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych

chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

SLYNNE OD 45 LAT W CAŁYM ŚWIECIE

ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hoch-

flaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem

dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są

dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów

trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA usuwają cierpienia wā-

troby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reuma-

tyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje

ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA zostały nagrodzone na

wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami

w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. LAUER od osób wyleczonych

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Reprez. na Polskę: „PROTON”, Warszawa, ul. św. Stanisława 9/11.

Pierniki i ciastka miodowe

najlepszej jakości

— poleca fabryka wafli —

Bracia Schramek w Cieszynie

J. MOSZKOWICZ, Zawadzka 22

Tel. 137-30 wrócił z Paryża Tel. 137-30

z najnowszymi modelami futraniami i sukienkami

najznakomitszych domów: CHANELLE, PATOU, BER-

NARD, DRECAULT, PAQUIN.

Dr. med.

St. Praport

Gdańska 77a

telef. 208-95

ginekolog-urolog

Choroby kobiece i

dróg moczowych

Przyjmuje w domu

od 5-7 oraz w

Lecznicy „Sanitas”

Cegielniana 29 od

11-1 i od 3-5 pp.

Dr. med.

GROSLIK

Choroby skórne

i weneryczne.

Institut Röntgen

lecniczy i światło

lecniczy.

Lampa kwarcowa

Godz. przyjęć 4-7

II. Kościuska 27-4

Tel. 151-78

DR.

Z. Dąbner

UROLOG

powrócił.

Choroby nerek pę-

cherza i dróg mo-

czowych.

Piramowicza 2

(daw. Olginska)

tel. 148-95.

Godziny przyjęć od

8-10 i od 6-9

Dr.

Feliks

Skusiewicz

Andrzeja 11

Telefon 137-43

Choroby skórne

weneryczne

i moczopłciowe

godz. przyjęć

9 1/2-1 rano

i 5-7 1/2 po poł.

Dr. med.

H. Różaner

Dzielnia 9.

tel. 128-98

Specjalista chorób

skórnych, wenerycz-

nych i moczopłciow-

ych.

Przyjm. od 8-10 i 6-8

Leczenie lampą

kwarcową. Oddziel-

na poczekalnia dla

pań.

Dr. E.

Sonnenberg

choroby skórne

i weneryczne

powrócił.

Zielona 8.

Przyjmuje od 12-1.30

i od 4-7 wiecz.

Dr. med.

Niewiański

specjalista cho-

rob skórnych

wenerycznych

i moczopłciowych

ul. Andrzeja 5

Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-11

i od 5-9.

w niedzielę i święta

od 9-1

Oddzielna pocze-

kalnia dla pań

ŚWIETLYN TEATR „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74/76.

Dojazd tramwajami № 5, 6, 8,
9 i 16 do rogu Żeromskiego
i Kopernika.

Ostatnie 2 dni!

Arcydzieło kinematogr., jakiego dotąd nie było. Cud techniki filmowej, najdobitniej stwierdzający nieśmiertelność niemego filmu p. t.

„BIAŁE PIEKŁO”

Upojny dramat miłości, odwagi i poświęcenia ludzi igrających ze śmiercią wśród niebotycznych szczytów i bezkresnych lodowców. Aktorami są tu wszyscy, poczynając od głównego bohatera, słynnego alpinisty GUSTAWA DIESLA, przepięknej LENI RIEFENSTAHL, ERNESTA PETERSONA znanego lotnika UDETA i kończąc na górach, stożcu, lawinach, lodowcach, burzach i wichrach.

Orkiestra symfoniczna pod batutą p. A. Czudnowskiego. Dla młodzieży dozwolone. Ceny miejsc: I m. 1.25 gr., II m. 90 gr., III m. 60 gr. Początek seansów w dni powszednie punktualnie o godz. 4, 6, 8 i 10-ej, w niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i 10-ej wiecz.

Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne!

Następny program: „Dziewczyna z Piekła”

AMPY

najnowszych model

poleca

A. Rejder

Łódź, Piłsudskiego 56

(dawn. Wschodnia)

Tel. 167-64.

Dyplomowane przez Paryską Akademię odznaczone złotym medalem kursy zawodowe

KROJU I ROBÓT RĘCZNYCH

A. KOPYDŁOWSKIEJ.

Dnia 1 października rozpoczyna się sekcja na kursie wszelkich robót ręcznych praktycznych i artystycznych, trykotarstwa ręcznego, liweryzacji i haftu maszynowego. Po ukończeniu kursu uczenie otrzymują świadectwa. Zapisy w kancelarii kursów, Piotrkowska 154.

Kurs kroju i szycia.

SKŁAD FUTER

Zakład Kuśnierski

J. SZWARCMA

Narutowicza Nr. 42 (sklep frontowy)

Tel. 166-31.

poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych na dogodnych warunkach — Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. — P.P. urzędnikom państwowym udzielam rabatu.

DOGODNE WARUNKI!

Po powrocie z Paryża z najnowszymi modelami przyjmuję wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

M. ROZENBERG

Cegielniana 36, TELEF. 163-97

Lewa oficyna II-gie piętro

Jedynie najtańsze źródło zakupów

RADIO SPRZĘTU

Przeróbki aparatów po b. niskiej cenie.

Radjo-Splendid

Piotrkowska 61 tel. 159-02

w podwórzu

Meble

od skromnych do luksusowych najtaniej i na dogodnych warunkach spłaty — tylko Piotrkowska 145 w podwórzu.

Ethel Aszpis

wznosiła lekcje języków obcych

Francuski. Angielski. Niemiecki.

Konwersacja. Literatura. Gramatyka.

Zgłoszenia: Senkiewicza 37, m. 17,

od 2-4 i od 7-9, telef. 202-03

Dr. MED.

H. Gutsztadt

Akuszerek - Ginekolog

POWRÓCIŁ

ZACHODNIA Nr. 62 (Cegielniana 23)

telef. 129-52

przyjmuje od godz. 5-7 po południu.

DR. MED.

P. MARKOWICZOWA

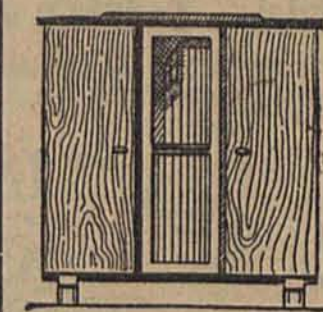
choroby skórne i weneryczne

powróciła

Al. I. Maja 37, telef. 166-35

przyjmuje od 9-11 i od 4-8 wieczór

Gabinet kosmetyczny



MAGAZYN MEBLI

Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Sp. z o. o. w Łodzi

86 Piotrkowska 86, tel. 160-02

posiada na składzie wielki wybór pojedynczych mebli oraz kompletnych pokoi od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Dogodne warunki kupna.

PORADNIA wenerologiczna

Leżary-specjalistów

Zawadzka I.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11-12 i 2-3 przyjmują lekarze-kon-

W niedzielę i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób:

Wenerycznych, moczopłciowych

i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet

Porada 3 złote.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW

I GABINET DENTYSTYCZNY

PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 291, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabianickich)

Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz

w niedzielę i święta do 2-ej po poł

Wszystkie specjalności i dentystyka

Kapiele świetlne, lampy kwarcowe

elektryczne, Roentgen, szczepienia,

analizy (mocz, krew, płocm,

wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto.

PORADA 4 ZŁ.

Porada dentystyczna oraz wenero-

logiczna dla chorób skórnych i wene-

rycznych

3 ZŁOTE.

DOKTOR

H. WOŁKOWSKI

Cegielniana 25, tel. 126-87

Specjalista chorób skórnych

i wenerycznych. Elektroterapia.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8-2 przed poł. i od 6-9

w niedzielę i święta od godz. 9-1

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skór-

nych, włosów i moczopłciowych. Le-

czenie lampą kwarcową i promieniami

Röntgena.

PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICZNY

LIČKIEJ.

Wejście Ewangelickie 2. Telefon 29-45.

Przyjmuje od 3-2 i od 5-8 w. Dla pań

oddzielna poczekalnia.

DR. MED.

M. LERNER

spec. chor. dzieci

przyjmuje od 3-5

Zachodnia 64, telefon 113-09

Dr. med.

Dr. J. Polakow

choroby dzieci

przeprowadził się

na ul. Piotrkowską 109, II p.

front, tel. 139-75.

PAROWA CHEMICZNA PRALNIA I FARBARNIA



Wólczańska № 257.

Adr. eleg.: KAGE ŁÓDŹ.

Telefon 210-01.

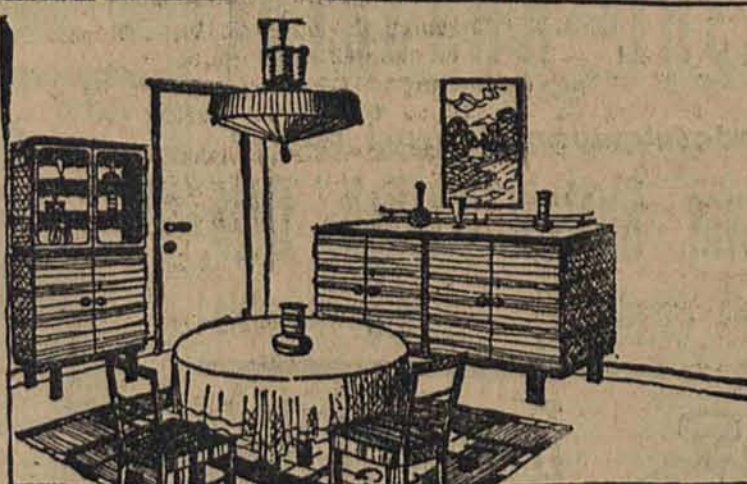
ODDZIAŁ

FARBOWANIA I USZLACHTNIANIA FUTER.

Polecamy po cenach najniższych każdego rodzaju imitacje nutrietów, oposetów, kun i t. p. w doborowym gatunku i wielkim wyborze, nadające się do konfekcji damskiej i męskiej.

Przyjmujemy wszelkiego rodzaju skórki surowe do wyprawiania i farbowania.

Uszlachetniamy skórki królicze na fokę — biberki, kastory — chinchille i t. p.



Nowoczesne urządzenia mieszkań, wykonane z wszelkiego rodzaju szlachetnych drzew najlepiej i najtaniej kupuje się bezpośrednio

W FABRYCE MEBLI

JULIUSZ REIT, Łódź

Wystawa mebli Gdańska 70, tel. 191-63.

Fabryka tel. 136-87.

Wielki wybór serwantek, stolików, etażerek do kwiatów, mebli przedpoko- iowych oraz wygodne fote e.

Zioła Lecznice

OSKARA WOJNOWSKIEGO

są do nabycia w aptekach i sklepach aptecznych

Zioła przeciwko cierpieniom kana-

łu pokarmowego" (rej. Nr. 1149) zn. tow. „Irotan”.

„Zioła przeciwko wymiotom oraz

atonji kiszek" (rej. Nr. 1148) zn. tow. „Gara”.

„Zioła przeciwko chorobom płuc-

ny i błednicy" (rej. Nr. 1153) zn. tow. „Elmsan”.

„Zioła przeciwko chorobom nerek

i pęcherza" (rej. Nr. 1147) znak tow. Urotan”.

Przedst. na Łódź i Wojew. Łódzkie: Ernest Krause, Skład Apteczny,

Łódź, Główna 69, tel. 106.10

Broszury wysyła się na żądanie bezpłatnie.

KRAWIEC DAMSKI

H. BEK CEGIELNIANA 5

II p. front, tel. 118-92.

Powrócił z Paryża z najnowszymi modelami na sezon jesienny i zimowy. Zamówienia przyjmuje po cenach przystępnych. Specjalista robót futrzanych

Dr. med. G. GERSZTAJN

Spec. chor. oczu

Traugutta 12, tel. 175-10

przyjmuje od 11-1 i od 7-8 wiecz.

Dr. B. DONCHIN

specjalista chorób oczu

przeprowadził się na

PIOTRKOWSKĄ 90, telef. 221-72

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7.30 wiecz.

Powrócił na stałe

Dr. med.

P. LANGBARD

Zawadzka 10. Tel. 106-30

9-12 i 6-

Dr. med. **J. Kahane**

choroby wewnętrzne, serca

POWRÓCIŁ.

Radwańska 4, telef. 187-27.

Przyjmuje od 5-7.

Mechaniczna

ślusarnia

z urzędzeniem do wyrobu spec. artykułu do sprzedania. Wiadomość w administracji „Republiki”

Piękne karakulowe oalto

zupelnie nowe, okazjynie tanio do sprzedania. Bliższe wiadomości udzielam telefonicznie Nr. 157-55 między godziną 2-4 p. p.

Administrację domów

w Berlinie

przyjmuje i pośredniczy przy hipotekach Friedlaender, Berlin — Wilmsdorf, Berlinerstr. 17. Referencje pierw-zorzędne.

Tanio! **FUTRA** Tanio!

wielkiego rodzaju w surowym

i gotowym stanie.

UWAGA! Dla pp. krawców i kuśnierzy

specjalny rabat!

J. Opatowski, Nowomiejska 5.

Tel. 146-08.

MEBLE ANTYCZNE

okazjynie do sprzedania

Oglądać: PIOTRK. 108 u tapic.

SZYMAŃSKIEGO.

Poszukiwane

4-5 pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami w śródmieściu w czystym domu.

Oferty do „Republiki”. „Najtych-

miast 23323”.

Do wszystkich matek i pielęgniarek:

Używajcie dla dzieci tylko puder,

krem i mydło

„BOBO Z GLOBEM”

nagrodzone złotym medalem

—adać wszędzie.

Zapamiętajcie adres

gdzie można najtaniej kupić ubiory

męskie, damskie i uczniowskie

na sezon sz-ołny

w L. Zalemana

Łódź, Główna 24, tel. 164-14

Przyjmuje obstarunki z własnego towaru

UWAGA: Pracownia na miejscu.

Handel Polski z Peru.

„Peruvia“ organizacja handlu zamorskiego z Południową Ameryką.

Jak z Warszawy donoszą, w tych dniach zostało tam założone towarzystwo akcyjne „Peruvia“. Kapitał zakładowy 120.000 dolarów czyli 1.065.600 zł. dzieli się na 6000 akcji po 20 dolarów. Siedziba centrali w Warszawie.

Zadaniem towarzystwa jest zorganizowanie, a następnie prowadzenie bezpośrednio importu surowców południowo-amerykańskich, oraz eksportu gotowych fabrykatów do Polski i innych krajów europejskich i odwrotnie. W tym celu zakłada towarzystwo w krajach Południowej Ameryki, przede wszystkim zaś w Peru, odpowiednie składy. Analogiczne składy itp. w miarę potrzeby zakładane będą również w Polsce. Zamierzone jest założenie plantacji roślin przemysłowych, eksploatacyjnych lasów, drzew szlachetnych gatunków, dalej przemysłowe wyzyskanie owoców południowych itp., oraz zorganizowanie odnośnych przedsiębiorstw. Pragnąc dla handlu między Peru a zwłaszcza Polską stworzyć jaknajkorzystniejsze warunki, zamierza „PERUVIA“ używać rzeczne i morskie parowce, które wyłącznie między temi krajami utrzymywać będą komunikację. Dla zapewnienia jaknajwiększej celowości akcji, powstanie w Montanie laboratorium naukowe. Do zadań tego laboratorium należeć będzie również badanie licznych w porzeczach Montany rosnących roślin leśnych. Jest rzeczą godną uwagi, że tamtejsi Indianie autochtonowie zna-

ją nie mniej, jak ok. 6000 gatunków roślin leśnych, między nimi zaś takie, które w Europie uważane są za rzadkość i osiągają nadzwyczajne ceny. Dla uzyskania tych roślin leśnych użyje towarzystwo cennej współpracy plemion indyjskich. W wielu szczególnie korzystnie położonych punktach, założone zostaną składnice, w których dokonywać się będzie wyładunek surowców za polskie fabrykaty. W ten sposób za pewniona będzie najprostsza, a zarazem najpewniejsza działalność handlowa.

Przez eksport fabrykatów otwiera się dla polskiej produkcji duży rynek, a nie ulega wątpliwości, że *dobry polski towar przy sprzyjającej organizacji ruchu handlowego i solidnych zasadach interesu, na południowo-amerykańskim rynku, może łatwo konkutować z innymi krajami.* „PERUVIA“ obsługiwać będzie południowo-amerykańskich odbiorców z zupełnym wykluczeniem drogiego zagranicznych pośredników.

Należy również przypuszczać, że na kształtowanie się cen na polskim rynku towarów kolonialnych towarzystwo to w niedalekiej przyszłości uzyska *pełnię w tytu, a to z tej racji, że bezpośredni import tropikalnych produktów kolonialnych wyklucza zagranicznych pośredników.*

Do Towarzystwa należą kierujące osoby życia gospodarczego Polski i Peru.

Browary łódzkie.

Browary łódzkie w poównaniu z rokiem ubiegłym wyprodukowały dotychczas 75 proc. kontyngentu zeszłorocznego. Dzięki posiadanym rezerwom oraz pobocznej fabrykacji (wody mineralne, tlen itp.) sytuacja browarników jest dobra i wypłacalność kompletna.

Handel materiałami aptecznymi.

W branży handlu materiałami aptecznymi sytuacja przedstawia się dość ciężko. Wypłacalność jest nieszczerólna. Coraz częściej spotyka się protesty składów aptecznych, które dotychczas uważane były za pierwszorzędne pod względem wypłacalności.

BAWELNA.

Liverpool, 26 września
Bawelna amerykańska, zamknięcie: wrzesień 5,68, październik 5,64, listopad 5,46, grudzień 5,73, styczeń 5,78, luty 5,80, marzec 5,83, kwiecień 5,91, maj 5,97, czerwiec 6,00, lipiec 6,05, sierpień 6,08, wrzesień 6,11, październik 6,14, listopad 6,17, grudzień 6,20, styczeń 6,23, luty 6,26, marzec 6,29, kwiecień 6,32, maj 6,35, czerwiec 6,38, lipiec 6,41, sierpień 6,44, wrzesień 6,47, październik 6,50, listopad 6,53, grudzień 6,56, styczeń 6,59, luty 6,62, marzec 6,65, kwiecień 6,68, maj 6,71, czerwiec 6,74, lipiec 6,77, sierpień 6,80, wrzesień 6,83, październik 6,86, listopad 6,89, grudzień 6,92, styczeń 6,95, luty 6,98, marzec 7,01, kwiecień 7,04, maj 7,07, czerwiec 7,10, lipiec 7,13, sierpień 7,16, wrzesień 7,19, październik 7,22, listopad 7,25, grudzień 7,28, styczeń 7,31, luty 7,34, marzec 7,37, kwiecień 7,40, maj 7,43, czerwiec 7,46, lipiec 7,49, sierpień 7,52, wrzesień 7,55, październik 7,58, listopad 7,61, grudzień 7,64, styczeń 7,67, luty 7,70, marzec 7,73, kwiecień 7,76, maj 7,79, czerwiec 7,82, lipiec 7,85, sierpień 7,88, wrzesień 7,91, październik 7,94, listopad 7,97, grudzień 8,00, styczeń 8,03, luty 8,06, marzec 8,09, kwiecień 8,12, maj 8,15, czerwiec 8,18, lipiec 8,21, sierpień 8,24, wrzesień 8,27, październik 8,30, listopad 8,33, grudzień 8,36, styczeń 8,39, luty 8,42, marzec 8,45, kwiecień 8,48, maj 8,51, czerwiec 8,54, lipiec 8,57, sierpień 8,60, wrzesień 8,63, październik 8,66, listopad 8,69, grudzień 8,72, styczeń 8,75, luty 8,78, marzec 8,81, kwiecień 8,84, maj 8,87, czerwiec 8,90, lipiec 8,93, sierpień 8,96, wrzesień 8,99, październik 9,02, listopad 9,05, grudzień 9,08, styczeń 9,11, luty 9,14, marzec 9,17, kwiecień 9,20, maj 9,23, czerwiec 9,26, lipiec 9,29, sierpień 9,32, wrzesień 9,35, październik 9,38, listopad 9,41, grudzień 9,44, styczeń 9,47, luty 9,50, marzec 9,53, kwiecień 9,56, maj 9,59, czerwiec 9,62, lipiec 9,65, sierpień 9,68, wrzesień 9,71, październik 9,74, listopad 9,77, grudzień 9,80, styczeń 9,83, luty 9,86, marzec 9,89, kwiecień 9,92, maj 9,95, czerwiec 9,98, lipiec 10,01, sierpień 10,04, wrzesień 10,07, październik 10,10, listopad 10,13, grudzień 10,16, styczeń 10,19, luty 10,22, marzec 10,25, kwiecień 10,28, maj 10,31, czerwiec 10,34, lipiec 10,37, sierpień 10,40, wrzesień 10,43, październik 10,46, listopad 10,49, grudzień 10,52, styczeń 10,55, luty 10,58, marzec 10,61, kwiecień 10,64, maj 10,67, czerwiec 10,70, lipiec 10,73, sierpień 10,76, wrzesień 10,79, październik 10,82, listopad 10,85, grudzień 10,88, styczeń 10,91, luty 10,94, marzec 10,97, kwiecień 11,00, maj 11,03, czerwiec 11,06, lipiec 11,09, sierpień 11,12, wrzesień 11,15, październik 11,18, listopad 11,21, grudzień 11,24, styczeń 11,27, luty 11,30, marzec 11,33, kwiecień 11,36, maj 11,39, czerwiec 11,42, lipiec 11,45, sierpień 11,48, wrzesień 11,51, październik 11,54, listopad 11,57, grudzień 11,60, styczeń 11,63, luty 11,66, marzec 11,69, kwiecień 11,72, maj 11,75, czerwiec 11,78, lipiec 11,81, sierpień 11,84, wrzesień 11,87, październik 11,90, listopad 11,93, grudzień 11,96, styczeń 11,99, luty 12,02, marzec 12,05, kwiecień 12,08, maj 12,11, czerwiec 12,14, lipiec 12,17, sierpień 12,20, wrzesień 12,23, październik 12,26, listopad 12,29, grudzień 12,32, styczeń 12,35, luty 12,38, marzec 12,41, kwiecień 12,44, maj 12,47, czerwiec 12,50, lipiec 12,53, sierpień 12,56, wrzesień 12,59, październik 12,62, listopad 12,65, grudzień 12,68, styczeń 12,71, luty 12,74, marzec 12,77, kwiecień 12,80, maj 12,83, czerwiec 12,86, lipiec 12,89, sierpień 12,92, wrzesień 12,95, październik 12,98, listopad 13,01, grudzień 13,04, styczeń 13,07, luty 13,10, marzec 13,13, kwiecień 13,16, maj 13,19, czerwiec 13,22, lipiec 13,25, sierpień 13,28, wrzesień 13,31, październik 13,34, listopad 13,37, grudzień 13,40, styczeń 13,43, luty 13,46, marzec 13,49, kwiecień 13,52, maj 13,55, czerwiec 13,58, lipiec 13,61, sierpień 13,64, wrzesień 13,67, październik 13,70, listopad 13,73, grudzień 13,76, styczeń 13,79, luty 13,82, marzec 13,85, kwiecień 13,88, maj 13,91, czerwiec 13,94, lipiec 13,97, sierpień 14,00, wrzesień 14,03, październik 14,06, listopad 14,09, grudzień 14,12, styczeń 14,15, luty 14,18, marzec 14,21, kwiecień 14,24, maj 14,27, czerwiec 14,30, lipiec 14,33, sierpień 14,36, wrzesień 14,39, październik 14,42, listopad 14,45, grudzień 14,48, styczeń 14,51, luty 14,54, marzec 14,57, kwiecień 14,60, maj 14,63, czerwiec 14,66, lipiec 14,69, sierpień 14,72, wrzesień 14,75, październik 14,78, listopad 14,81, grudzień 14,84, styczeń 14,87, luty 14,90, marzec 14,93, kwiecień 14,96, maj 14,99, czerwiec 15,02, lipiec 15,05, sierpień 15,08, wrzesień 15,11, październik 15,14, listopad 15,17, grudzień 15,20, styczeń 15,23, luty 15,26, marzec 15,29, kwiecień 15,32, maj 15,35, czerwiec 15,38, lipiec 15,41, sierpień 15,44, wrzesień 15,47, październik 15,50, listopad 15,53, grudzień 15,56, styczeń 15,59, luty 15,62, marzec 15,65, kwiecień 15,68, maj 15,71, czerwiec 15,74, lipiec 15,77, sierpień 15,80, wrzesień 15,83, październik 15,86, listopad 15,89, grudzień 15,92, styczeń 15,95, luty 15,98, marzec 16,01, kwiecień 16,04, maj 16,07, czerwiec 16,10, lipiec 16,13, sierpień 16,16, wrzesień 16,19, październik 16,22, listopad 16,25, grudzień 16,28, styczeń 16,31, luty 16,34, marzec 16,37, kwiecień 16,40, maj 16,43, czerwiec 16,46, lipiec 16,49, sierpień 16,52, wrzesień 16,55, październik 16,58, listopad 16,61, grudzień 16,64, styczeń 16,67, luty 16,70, marzec 16,73, kwiecień 16,76, maj 16,79, czerwiec 16,82, lipiec 16,85, sierpień 16,88, wrzesień 16,91, październik 16,94, listopad 16,97, grudzień 17,00, styczeń 17,03, luty 17,06, marzec 17,09, kwiecień 17,12, maj 17,15, czerwiec 17,18, lipiec 17,21, sierpień 17,24, wrzesień 17,27, październik 17,30, listopad 17,33, grudzień 17,36, styczeń 17,39, luty 17,42, marzec 17,45, kwiecień 17,48, maj 17,51, czerwiec 17,54, lipiec 17,57, sierpień 17,60, wrzesień 17,63, październik 17,66, listopad 17,69, grudzień 17,72, styczeń 17,75, luty 17,78, marzec 17,81, kwiecień 17,84, maj 17,87, czerwiec 17,90, lipiec 17,93, sierpień 17,96, wrzesień 17,99, październik 18,02, listopad 18,05, grudzień 18,08, styczeń 18,11, luty 18,14, marzec 18,17, kwiecień 18,20, maj 18,23, czerwiec 18,26, lipiec 18,29, sierpień 18,32, wrzesień 18,35, październik 18,38, listopad 18,41, grudzień 18,44, styczeń 18,47, luty 18,50, marzec 18,53, kwiecień 18,56, maj 18,59, czerwiec 18,62, lipiec 18,65, sierpień 18,68, wrzesień 18,71, październik 18,74, listopad 18,77, grudzień 18,80, styczeń 18,83, luty 18,86, marzec 18,89, kwiecień 18,92, maj 18,95, czerwiec 18,98, lipiec 19,01, sierpień 19,04, wrzesień 19,07, październik 19,10, listopad 19,13, grudzień 19,16, styczeń 19,19, luty 19,22, marzec 19,25, kwiecień 19,28, maj 19,31, czerwiec 19,34, lipiec 19,37, sierpień 19,40, wrzesień 19,43, październik 19,46, listopad 19,49, grudzień 19,52, styczeń 19,55, luty 19,58, marzec 19,61, kwiecień 19,64, maj 19,67, czerwiec 19,70, lipiec 19,73, sierpień 19,76, wrzesień 19,79, październik 19,82, listopad 19,85, grudzień 19,88, styczeń 19,91, luty 19,94, marzec 19,97, kwiecień 20,00, maj 20,03, czerwiec 20,06, lipiec 20,09, sierpień 20,12, wrzesień 20,15, październik 20,18, listopad 20,21, grudzień 20,24, styczeń 20,27, luty 20,30, marzec 20,33, kwiecień 20,36, maj 20,39, czerwiec 20,42, lipiec 20,45, sierpień 20,48, wrzesień 20,51, październik 20,54, listopad 20,57, grudzień 20,60, styczeń 20,63, luty 20,66, marzec 20,69, kwiecień 20,72, maj 20,75, czerwiec 20,78, lipiec 20,81, sierpień 20,84, wrzesień 20,87, październik 20,90, listopad 20,93, grudzień 20,96, styczeń 20,99, luty 21,02, marzec 21,05, kwiecień 21,08, maj 21,11, czerwiec 21,14, lipiec 21,17, sierpień 21,20, wrzesień 21,23, październik 21,26, listopad 21,29, grudzień 21,32, styczeń 21,35, luty 21,38, marzec 21,41, kwiecień 21,44, maj 21,47, czerwiec 21,50, lipiec 21,53, sierpień 21,56, wrzesień 21,59, październik 21,62, listopad 21,65, grudzień 21,68, styczeń 21,71, luty 21,74, marzec 21,77, kwiecień 21,80, maj 21,83, czerwiec 21,86, lipiec 21,89, sierpień 21,92, wrzesień 21,95, październik 21,98, listopad 22,01, grudzień 22,04, styczeń 22,07, luty 22,10, marzec 22,13, kwiecień 22,16, maj 22,19, czerwiec 22,22, lipiec 22,25, sierpień 22,28, wrzesień 22,31, październik 22,34, listopad 22,37, grudzień 22,40, styczeń 22,43, luty 22,46, marzec 22,49, kwiecień 22,52, maj 22,55, czerwiec 22,58, lipiec 22,61, sierpień 22,64, wrzesień 22,67, październik 22,70, listopad 22,73, grudzień 22,76, styczeń 22,79, luty 22,82, marzec 22,85, kwiecień 22,88, maj 22,91, czerwiec 22,94, lipiec 22,97, sierpień 23,00, wrzesień 23,03, październik 23,06, listopad 23,09, grudzień 23,12, styczeń 23,15, luty 23,18, marzec 23,21, kwiecień 23,24, maj 23,27, czerwiec 23,30, lipiec 23,33, sierpień 23,36, wrzesień 23,39, październik 23,42, listopad 23,45, grudzień 23,48, styczeń 23,51, luty 23,54, marzec 23,57, kwiecień 23,60, maj 23,63, czerwiec 23,66, lipiec 23,69, sierpień 23,72, wrzesień 23,75, październik 23,78, listopad 23,81, grudzień 23,84, styczeń 23,87, luty 23,90, marzec 23,93, kwiecień 23,96, maj 23,99, czerwiec 24,02, lipiec 24,05, sierpień 24,08, wrzesień 24,11, październik 24,14, listopad 24,17, grudzień 24,20, styczeń 24,23, luty 24,26, marzec 24,29, kwiecień 24,32, maj 24,35, czerwiec 24,38, lipiec 24,41, sierpień 24,44, wrzesień 24,47, październik 24,50, listopad 24,53, grudzień 24,56, styczeń 24,59, luty 24,62, marzec 24,65, kwiecień 24,68, maj 24,71, czerwiec 24,74, lipiec 24,77, sierpień 24,80, wrzesień 24,83, październik 24,86, listopad 24,89, grudzień 24,92, styczeń 24,95, luty 24,98, marzec 25,01, kwiecień 25,04, maj 25,07, czerwiec 25,10, lipiec 25,13, sierpień 25,16, wrzesień 25,19, październik 25,22, listopad 25,25, grudzień 25,28, styczeń 25,31, luty 25,34, marzec 25,37, kwiecień 25,40, maj 25,43, czerwiec 25,46, lipiec 25,49, sierpień 25,52, wrzesień 25,55, październik 25,58, listopad 25,61, grudzień 25,64, styczeń 25,67, luty 25,70, marzec 25,73, kwiecień 25,76, maj 25,79, czerwiec 25,82, lipiec 25,85, sierpień 25,88, wrzesień 25,91, październik 25,94, listopad 25,97, grudzień 26,00, styczeń 26,03, luty 26,06, marzec 26,09, kwiecień 26,12, maj 26,15, czerwiec 26,18, lipiec 26,21, sierpień 26,24, wrzesień 26,27, październik 26,30, listopad 26,33, grudzień 26,36, styczeń 26,39, luty 26,42, marzec 26,45, kwiecień 26,48, maj 26,51, czerwiec 26,54, lipiec 26,57, sierpień 26,60, wrzesień 26,63, październik 26,66, listopad 26,69, grudzień 26,72, styczeń 26,75, luty 26,78, marzec 26,81, kwiecień 26,84, maj 26,87, czerwiec 26,90, lipiec 26,93, sierpień 26,96, wrzesień 26,99, październik 27,02, listopad 27,05, grudzień 27,08, styczeń 27,11, luty 27,14, marzec 27,17, kwiecień 27,20, maj 27,23, czerwiec 27,26, lipiec 27,29, sierpień 27,32, wrzesień 27,35, październik 27,38, listopad 27,41, grudzień 27,44, styczeń 27,47, luty 27,50, marzec 27,53, kwiecień 27,56, maj 27,59, czerwiec 27,62, lipiec 27,65, sierpień 27,68, wrzesień 27,71, październik 27,74, listopad 27,77, grudzień 27,80, styczeń 27,83, luty 27,86, marzec 27,89, kwiecień 27,92, maj 27,95, czerwiec 27,98, lipiec 28,01, sierpień 28,04, wrzesień 28,07, październik 28,10, listopad 28,13, grudzień 28,16, styczeń 28,19, luty 28,22, marzec 28,25, kwiecień 28,28, maj 28,31, czerwiec 28,34, lipiec 28,37, sierpień 28,40, wrzesień 28,43, październik 28,46, listopad 28,49, grudzień 28,52, styczeń 28,55, luty 28,58, marzec 28,61, kwiecień 28,64, maj 28,67, czerwiec 28,70, lipiec 28,73, sierpień 28,76, wrzesień 28,79, październik 28,82, listopad 28,85, grudzień 28,88, styczeń 28,91, luty 28,94, marzec 28,97, kwiecień 29,00, maj 29,03, czerwiec 29,06, lipiec 29,09, sierpień 29,12, wrzesień 29,15, październik 29,18, listopad 29,21, grudzień 29,24, styczeń 29,27, luty 29,30, marzec 29,33, kwiecień 29,36, maj 29,39, czerwiec 29,42, lipiec 29,45, sierpień 29,48, wrzesień 29,51, październik 29,54, listopad 29,57, grudzień 29,60, styczeń 29,63, luty 29,66, marzec 29,69, kwiecień 29,72, maj 29,75, czerwiec 29,78, lipiec 29,81, sierpień 29,84, wrzesień 29,87, październik 29,90, listopad 29,93, grudzień 29,96, styczeń 30,00, luty 30,03, marzec 30,06, kwiecień 30,09, maj 30,12, czerwiec 30,15, lipiec 30,18, sierpień 30,21, wrzesień 30,24, październik 30,27, listopad 30,30, grudzień 30,33, styczeń 30,36, luty 30,39, marzec 30,42, kwiecień 30,45, maj 30,48, czerwiec 30,51, lipiec 30,54, sierpień 30,57, wrzesień 30,60, październik 30,63, listopad 30,66, grudzień 30,69, styczeń 30,72, luty 30,75, marzec 30,78, kwiecień 30,81, maj 30,84, czerwiec 30,87, lipiec 30,90, sierpień 30,93, wrzesień 30,96, październik 30,99, listopad 31,02, grudzień 31,05, styczeń 31,08, luty 31,11, marzec 31,14, kwiecień 31,17, maj 31,20, czerwiec 31,23, lipiec 31,26, sierpień 31,29, wrzesień 31,32, październik 31,35, listopad 31,38, grudzień 31,41, styczeń 31,44, luty 31,47, marzec 31,50, kwiecień 31,53, maj 31,56, czerwiec 31,59, lipiec 31,62, sierpień 31,65, wrzesień 31,68, październik 31,71, listopad 31,74, grudzień 31,77, styczeń 31,80, luty 31,83, marzec 31,86, kwiecień 31,89, maj 31,92, czerwiec 31,95, lipiec 31,98, sierpień 32,01, wrzesień 32,04, październik 32,07, listopad 32,10, grudzień 32,13, styczeń 32,16, luty 32,19, marzec 32,22, kwiecień 32,25, maj 32,28, czerwiec 32,31, lipiec 32,34, sierpień 32,37, wrzesień 32,40, październik 32,43, listopad 32,46, grudzień 32,49, styczeń 32,52, luty 32,55, marzec 32,58, kwiecień 32,61, maj 32,64, czerwiec 32,67, lipiec 32,70, sierpień 32,73, wrzesień 32,76, październik 32,79, listopad 32,82, grudzień 32,85, styczeń 32,88, luty 32,91, marzec 32,94, kwiecień 32,97, maj 33,00, czerwiec 33,03, lipiec 33,06, sierpień 33,09, wrzesień 33,12, październik 33,15, listopad 33,18, grudzień 33,21, styczeń 33,24, luty 33,27, marzec 33,30, kwiecień 33,33, maj 33,36, czerwiec 33,39, lipiec 33,42, sierpień 33,45, wrzesień 33,48, październik 33,51, listopad 33,54, grudzień 33,57, styczeń 33,60, luty 33,63, marzec 33,66, kwiecień 33,69, maj 33,72, czerwiec 33,75, lipiec 33,78, sierpień 33,81, wrzesień 33,84, październik 33,87, listopad 33,90, grudzień 33,93, styczeń 33,96, luty 33,99, marzec 34,02, kwiecień 34,05, maj 34,08, czerwiec 34,11, lipiec 34,14, sierpień 34,17, wrzesień 34,20, październik 34,23, listopad 34,26, grudzień 34,29, styczeń 34,32, luty 34,35, marzec 34,38, kwiecień 34,41, maj 34,44, czerwiec 34,47, lipiec 34,50, sierpień 34,53, wrzesień 34,56, październik 34,59, listopad 34,62, grudzień 34,65, styczeń 34,68, luty 34,71, marzec 34,74, kwiecień 34,77, maj 34,80, czerwiec 34,83, lipiec 34,86, sierpień 34,89, wrzesień 34,92, październik 34,95, listopad 34,98, grudzień 35,01, styczeń 35,04, luty 35,07, marzec 35,10, kwiecień 35,13, maj 35,16, czerwiec 35,19, lipiec 35,22, sierpień 35,25, wrzesień 35,28, październik 35,31, listopad 35,34, grudzień 35,37, styczeń 35,40, luty 35,43, marzec 35,46, kwiecień 35,49, maj 35,52, czerwiec 35,55, lipiec 35,58, sierpień 35,61, wrzesień 35,64, październik 35,67, listopad 35,70, grudzień 35,73, styczeń 35,76, luty 35,79, marzec 35,82, kwiecień 35,85, maj 35,88, czerwiec 35,91, lipiec 35,94, sierpień 35,97, wrzesień 36,00, październik 36,03, listopad 36,06, grudzień 36,09, styczeń 36,12, luty 36,15, marzec 36,18, kwiecień 36,21, maj 36,24, czerwiec 36,27, lipiec 36,30, sierpień 36,33, wrzesień 36,36, październik 36,39, listopad 36,42, grudzień 36,45, styczeń 36,48, luty 36,51, marzec 36,54, kwiecień 36,57, maj 36,60, czerwiec 36,63, lipiec 36,66, sierpień 36,69, wrzesień 36,72, październik 36,75, listopad 36,78, grudzień 36,81, styczeń 36,84, luty 36,87, marzec 36,90, kwiecień 36,93, maj 36,96, czerwiec 36,99, lipiec 37,02, sierpień 37,05, wrzesień 37,08, październik 37,11, listopad 37,14, grudzień 37,17, styczeń 37,20, luty 37,23, marzec 37,26, kwiecień 37,29, maj 37,32, czerwiec 37,35, lipiec 37,38, sierpień 37,41, wrzesień 37,44, październik 37,47, listopad 37,50, grudzień 37,53, styczeń 37,56, luty 37,59, marzec 37,62, kwiecień 37,65, maj 37,68, czerwiec 37,71, lipiec 37,74, sierpień 37,77, wrzesień 37,80, październik 37,83, listopad 37,86, grudzień 37,89, styczeń 37,92, luty 37,95, marzec 37,98, kwiecień 38,01, maj 38,04, czerwiec 38,07, lipiec 38,10, sierpień 38,13, wrzesień 38,16, październik 38,19, listopad 38,22, grudzień 38,25, styczeń 38,28, luty 38,31, marzec 38,34, kwiecień 38,37, maj 38,40, czerwiec 38,43, lipiec 38,46, sierpień 38,49, wrzesień 38,52, październik 38,55, listopad 38,58, grudzień 38,61, styczeń 38,64, luty 38,67, marzec 38,70, kwiecień 38,73, maj 38,76, czerwiec 38,79, lipiec 38,82, sierpień 38,85, wrzesień 38,88, październik 38,91, listopad 38,94, grudzień 38,97, styczeń 39,00, luty 39,03, marzec 39,06, kwiecień 39,09, maj 39,12, czerwiec 39,15, lipiec 39,18, sierpień 39,21, wrzesień 39,24, październik 39,27, listopad 39,30, grudzień 39,33, styczeń 39,36, luty 39,39, marzec 39,42, kwiecień 39,45, maj 39,48, czerwiec 39,51, lipiec 39,54, sierpień 39,57, wrzesień 39,60, październik 39,63, listopad 39,66, grudzień 39,69, styczeń 39,72, luty 39,75, marzec 39,78, kwiecień 39,81, maj 39,84, czerwiec 39,87, lipiec 39,90, sierpień 39,93, wrzesień 39,96, październik 39,99, listopad 40,02, grudzień 40,05, styczeń 40,08, luty 40,11, marzec 40,14, kwiecień 40,17, maj 40,20, czerwiec 40,23, lipiec 40,26, sierpień 40,29, wrzesień 40,32, październik 40,35

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Częstochowa.

ZEBRANIE ORGANIZACJI KOBIECYCH.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu organizacyj kobiecych zwołane z inicjatywy p. Mońkowskiej. Zebrani postanowili współpracować z Bezparyjnym Blokiem.

STRASZNE MORDERSTWO.

We wsi Kuźnica - Nowa pod Częstochową mieszkał Michał Banasiak, wdowiec. Od dłuższego czasu starał się on o rękę pewnej pięknej dziewczyny, mieszkanki pobliskiej wioski. Ta jednak dowiedziawszy się, że Banasiak jest wdowcem, nie przyjęła jego oświadczenia, podając jako główny motyw fakt, że posiada on ponadto dziecko. Banasiak widząc, że 4-letnia córeczka stoi mu na przeszkodzie do zawarcia małżeństwa, po powrocie do domu dał jej do wypicia szklankę esencji octowej. Dziecko wzięte się w strasznych bólach zmarło po pół godziny. Zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie nie zdołała jednak aresztować wyrodnego ojca, gdyż Banasiak w obawie przed karą zbiegł.

ZJAZD POŁOŻNYCH.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Częstochowie pierwszy zjazd położnych. Dzień dzisiejszy poświęcony będzie na nabożeństwa i poświęcenie sztandaru oddziału związków położnic Rzeczypospolitej. Jutro o godz. 3.30 po poł. rozpoczną się obrady w sali katedralnej.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od naszych korespondentów)

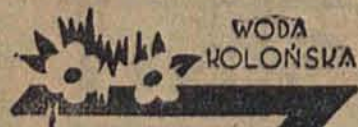
WŁAMANIE.

Nieznani dotychczas sprawcy dokonali w dniu wczorajszym włamania do mieszkania Jadwigi Turlik, zam. przy ul. Antoniego 28, skąd po rozbiciu szaf skradli garderobę wartości około 400 zł.

Zawiadomiona o powyższym policja wdrożyła dochodzenie, które pozostało jednakże dotychczas bez rezultatu.

ZEBRANIE OFICERÓW REZERWY.

Zarząd związku oficerów rezerwy województwa łódzkiego w Łodzi zawiadamia, że zwyczajne zebranie członków odbędzie się w pierwszym terminie dnia 12 października b. r. o godz. 10-ej rano w lokalu związku legionistów przy ul. Narutowicza 45, pr. oficyna, II wejście I piętro, wraz z nieprzybycia odpowie dniaj ilości członków o godz. 11-ej rano w drugim terminie. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.



OSTATNIA KREACJA FABRYKI
LE NARCISSE BLEU DE MURY PARIS

ODZNACZENIE FIRMY ALFRED HEINE.

Dyrekcja III-ej międzynarodowej wystawy w Brukseli, wyróżniła wyroby firmy Alfreda Heine i odznaczyła je dyplomem i złotym medalem

TOW OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI.

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędzie się w Rudzie Pabjanickiej o godz. 17 po poł. w sali Stefanickiej ORGANIZACYJNE ZEBRANIE oddziału łódzkiego towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Wszystkich przyjaciół zwierząt prosi się o łaskawe punktualne i liczne przybycie.

Pabjanice.

ZJAZD W ŁASKU.

W środę dnia 1 października odbędzie się w Łasku powiatowy zjazd działaczy Bezparyjnego Bloku.

Na zjazd ten przybędzie kierownik akcji wyborczej na województwo łódzkie p. Jan Piłsudski.

ZAPOWIEDZ ZMIANY.

Przybył do Pabjanic komisarz rządowy Łódzkiej Kasy chorych p. Łopuszański, który wizytował bardzo szczegółowo szpital Kasy chorych przy ul. Żeromskiego.

Jak się dowiadujemy, wskutek wadliwej gospodarki zarządu utrzymanie chorych w szpitalu pociągało za sobą koszty, które w porównaniu z innymi szpitalami Kas były nieproporcjonalnie wysokie. Wobec zapowiedzi wprowadzenia komisarza rządowego do pabjanickiej Kasy zarząd przeprowadził szereg oszczędności, które pozwoliły na obniżenie kosztów utrzymania chorego w szpitalu przeszło o 50 proc. Lustracja przeprowadzona przez komisarza rządowego wskazuje na to, że w najbliższych dniach należy się spodziewać mianowania komisarza i do pabjanickiej Kasy.

POŻYCZKI ZATWIERDZONE.

Urząd wojewódzki zawiadomił magistrat m. Pabjanic, że po porozumieniu się z wydziałem wojewódzkim zatwierdził uchwały rady miejskiej w sprawie zaciągnięcia pożyczek w wysokości 670 tys. zł.

Radomsko.

TARTAK W PŁOMIENIACH.

W czwartek dnia 25 b.m. wybuchł wielki pożar w tartaku przy ul. Reymonta. W oka mgnienia objął płomień niemal cały budynek. Dzięki intensywnej pracy straży udało się pożar zlokalizować, a nawet uratować częściowo maszynę. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona.

LUDZIE Z TEMPERAMENTEM.

Za bójki i awantury uliczne zostały przytrzymane w ciągu ubiegłego tygodnia następujące osoby. Barański Władysław, Majewski, Franciszek, Kaczmarek Józef, Karliński Jan, Grochowski Bolesław, Stepień Edward, Szyszkowski Stanisław, Rydlek Józef, Hofman Piotr i Władysław, Glikman Ewa, Jędrzejczyk Ignacy.

ZAMACH NA WAGON TOWAROWY.

Szuber Józef kilkakrotnie karany, po powrocie z więzienia udał się do rodzinnego miasteczka Kamińska. Po kilkutygodniowym odpoczynku rozejrzał się za jakąś „robotą”. Przyjechał więc na gościnne występy do Radomska, chcąc dokonać zamachu na wagon towarowy z manufakturą. Szczęście nie sprzyjało mu jednak. W czasie rozpruwania drzwi dostał się pod pociąg tak niefortunnie, że koła obcięły mu obie nogi. W stanie ciężkim przewieziono go do miejscowego szpitala.

„Odpowiedź Treviranusowi”.

My obywatele gminy w Bruźcach Wielkich na zebraniu w dniu 26 września 1930 r. w odpowiedzi na beczelne projekty ministra Treviranusa grabieży ziemi polskiej, stwierdzamy, że nie pozwolimy zagrabić żadnej piędzi ziemi polskiej i bronie jej będziemy pod wodztwem Wodza naszego Marszałka Józefa Piłsudskiego do ostatniej kropli krwi. Tymczasem przychylając się do akcji inwalidów łódzkich i b. obrońców Ojczyzny, postanawiamy się opodatkować na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

W związku z tem zebrani na ręce przewodniczącego złożyli zł. 12.70.

Przewodniczący: Ignacy Rakowski, Assesorowie: Ignacy Błaszczak, Władysław Przybysz.

Sekretarz: Jan Stepnicki.

SALA FILHARMONJI

NARUTOWICZA 20.

W nadchodzący

Sądny Dzień (Jom-Kipur)

odprawi nabożeństwa znani i cenieni nadkantor wielkiej synagogi w Białymstoku tenor liryczny o wielkiej skali

M. PODRABINEK

przy udziale Łódzkiego Zawodowego Chóru do brze zastudowanego i pod batutą znanego dyrygenta - kompozytora p. H. RUBINA.

NABOŻEŃSTWO ZA ZMARŁYCH o godz. 11.30

Sprzedaż biletów codziennie do 9 wieczór, a w środę, tylko do godziny 3-ej pp. przy kasie Filharmonji.

„NIE DAMY POGRZEŚĆ MOWY”

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Program pracy Ośrodka wychow. fizycznego

W okresie jesiennym i zimowym zajęcia odbywać się będą w salach gimnastycznych.

W dniu 1 października uruchomione zostaną przez okręgowy ośrodek, w.f. kursy zimowe wychowania fizycznego.

Plan zajęć na tych kursach oparty będzie na następujących zasadach: przystosowanie odpowiedniej ilości przodowników ćwiczeń cielesnych w poszczególnych gałęziach sportu jak szermierka, boks gry sportowe, pływanie itd. dla stowarzyszeń, klubów sportowych oraz tych zrzeszeń, które mają w programie wyszkolenie fizyczne swych członków.

Praca Ośrodka w tym okresie organizować się będzie na salach gimnastycznych oraz basenie zgierskim, a scentralizowana zostanie w sali przy ul. Nowo-Targowej 24. Uruchomione zostaną w nadchodzącym okresie zimowym następujące kursy: Kurs przodowników (dochochące), męski i żeński kurs przodowników ćwiczeń cielesnych, kurs przodowników boks, dalekiej szermierki (szabla, floret, szpada), kurs instruktorów gier sportowych, kursy pływania dla obojga płci.

Niezależnie od wyżej wyszczególnionych kursów okr. ośrodek uruchamia dwa

kursy skoszarowane.

Pierwszy propagandowy gier sportowych kandydatów, od dnia 12.10. do 25.10. 1930 r., drugi — przodown. gier sport dla 30 kandydat., w czasie od 1. III. do 28. 3. 1931 r. Szczegółowe zarządzenia odnośnie tych kursów zostały już wydane w rocznym planie prac Okr. Ośrodka W. F.

Zasadniczo pomoce stow. sport i p. w. wyrażać się będzie ze strony okr. ośrodka w.f. w szkoleniu instruktorów. Jednakże biorąc pod uwagę jeszcze sta

be wyrobienie organizacyjne niektórych towarzystw w.f. i pokrewnych, Ośrodek udzielać będzie pomocy w:

- opracowaniu i opinowaniu programów ćwiczeniowych,
- udzielaniu wskazówek, porad itp. odnośnie zaprawy,
- opieki lekarskiej nad ćwiczącymi,
- przydzielaniu w miarę możliwości urządzeń (sal) do ćwiczeń, oraz instruktorów opłacanych przez odnośne organizacje,
- pomocy w organizowaniu zawodów,
- innych pomocy i porad fachowych.

Pomoc ograniczać się będzie do niezbędnych rozmiarów i zmniejszać w miarę polepszenia się warunków pracy organizacyjnej. Kluby i stowarzyszenia, które pragną korzystać z pomocy Ośrodka zechcą przez swych delegatów porozumieć się bezpośrednio z Kmdtem Okr. Ośrodka W.F.

Szczegółowe programy zajęć dla każdego kursu będą podawane do wiadomości uczestnikom z góry na każdy miesiąc. Rozkład zajęć i programy ćwiczeń będą wywieszane w miejscu, gdzie przeprowadzone będą zajęcia.

Kandydaci (ki), którzy pragną uczęszczać na kursy wyżej podane, zechcą się zgłosić do kr. Ośrodka w.f. Al. T. Kościuszki 67. tel. 117-60, codziennie od godz. 11 — do 12.

Zgłoszenia przyjmowane będą tylko do dnia 1 października od 1. 10. do 4. 10. b. r., w drodze wyjątku Kmdt. Ośrodka przyjmować będzie zapisy w sali gimn. przy ul. Nowo-Targowej 24, od godziny 18 do 20; po tym terminie żadne zgłoszenia nie będą przyjmowane.

Uwaga:

Podaje się do wiadomości, że uczestnicy kursu nie wnoszą żadnych opłat i jednocześnie mają zapewnioną opiekę lekarską, korzystając z usług poradni sportowo-lekarskiej Okr. Ośrodka, która mieści się przy sali gimn. Obsadę instruktorską stanowią: por. Woskiewicz, por. Kuźnicki, st. sierż. Rudnicki, st. sierż. Łuchniak, p. Gorączkówna. Grupę wykładowców tworzą: mjr. Marszałek, dr. Kuryluk, por. Kuźnicki, por. Woskiewicz i p. Gorączkówna.

Herbstreich gra dziś na meczu Łódź-Warszawa

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych udała się do Warszawy reprezentacja Łodzi w składzie następującym: Jegorow, Fliegel, Strzelczyk, Pegza, Trzmiela, Jasiński, Stollenwerk, Herbstreich, Królewski, Król, Durka. Ekspedycję łódzką prowadzi kapitan związkowy ŁZOPN-u p. Stanisław Piątkowski. Herbstreich natychmiast po zawodach udaje się do Włodzimierza na 6-tygodniowe ćwiczenia wojskowe. Zawody Łódź — Warszawa o puchar „Republiki” rozegrane zostaną na boisku Legii o godzinie 15.30.

Reprezentacja Łodzi udała się do Lwowa.

W piątek w godzinach popołudniowych udała się do Lwowa na międzymiastowy mecz piłkarski Lwów — Łódź reprezentacja Łodzi w składzie podanym poprzednio.

Jedynie pozostał w Łodzi prawy łącznik reprezentacji łódzkiej Miller, który udał się do Lwowa dopiero w sobotę wraz z kapitanem Kozłowskim delegatem ŁZOPN-u.

Dyżury opieki.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanica 50), K. Chądźwiński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembelski (Andrzejka 28), J. Zundelawicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Złotowska 54), S. Trwakowski (Brzezińska 56). (p)

Właścicielka Ateller

Artistique des Chapeaux

Narutowicza 3, front II p.

powróciła z Paryża

z najnowszymi modelami wielkich domów paryskich

Wstrząsający dramat wśród lodów
Tragedja uwiedzionej kobiety
Szalone życie poszukiwaczy złota
Osobliwe zwyczaje Eskimosów
oto temat wielkiego filmu FOX'A reżyserji
ALLANA DWANA p. t.

„Biała Talu”

z Leonorą Ulric, Robertem Frazerem, L. Steffensem, Ulykiem Haupt, El. Brendelem oraz L. Wolheimem w rolach głównych
Następny przebój **„CASINA”**



ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY.

Z dniem 1 października r.b. nastąpi szereg zmian w uruchomieniu pociągów. Mianowicie z dniem tym pociąg pośpieszny, odchodzący z Łodzi Fabrycznej o godz. 7 min. 30 i przychodzący do Warszawy o godz. 10 min. 16, oznaczony cyfrą nr. 309, oraz pociąg pośpieszny nr. 310, odchodzący z Warszawy o godz. 21.30, zamienione będą na pociągi osobowe normalne, nr. 339 i 340. Na pociąg całego roku przedłużone zostało kursowanie pociągów od Łodzi — Kalisza do Poznania, ze stacją wyjściową Lwów — dotyczy to pociągów nr. 529 i 530.

Jednocześnie dyrekcja kolejowa w Warszawie wydała zarządzenie, aby na nowoutworzonym przystanku osobowym Grotniki, pod Zgierzem, zatrzymywały się wszystkie pociągi osobowe linii Łódź — Kaliska, Zgierz, Kutno. (a).

MIASTO WYSUNIĘTE NAJBARDZIEJ NA POŁNOC.

Najbardziej na północ wysuniętem miastem jest Nome, stolica Alaski. Jest ono znane tylko z filmów eksperymentalnych, które wychodzą z Nome, opuszczają równocześnie ostatnie siedziby ludzkie. Ale o życiu i warunkach tamtejszych nie wiemy prawie nic.

A jednak posłada to miasto barwną i burzliwą przeszłość. W czasie gdy znaleziono na Alasce złoto, zostało Nome główną kwaterą poszukiwaczy. Równocześnie wyrosły w Nome jak grzyby po deszczu setki barów, knajp, dancinów i wszelkich lokali rozrywkowych, które nadały miastu specyficzny charakter.

Film „Biała Talu” wyświetlany w „Casinie” daje nam możliwość wejścia w to rozchętane życie, w wir oryginalnych i nawiązków do dawnych uciech i rozrywek, niezawiesz godziwych. Reżyser Allan Dwan zdołał uchwycić czujnym okiem kamery fotograficznej wiele osobliwości i utrwalił je w artystyczny sposób.

Wycinanki artysty-malarza Dobrzyńskiego

W sprzedaży pojawiły się bardzo ciekawe wycinanki dla dzieci skomponowane przez art. mal. Stanisława Dobrzyńskiego.

Wycinanka jest na klejonym papierze i dziecko po wycięciu nalepia ją na biały papier, przez co otrzymuje ciekawe sylwetki ludzi i rzeczy. Zabawka ta jest tania i pedagogiczna. Rozwija w dziecku zmysł spostrzegania rzeczy i utrwała w

jego pamięci kontury i proporcje; w dziecku rozwija się zmysł estetyczny oraz ogólna inteligencja. Zagrańca wycinanki tego rodzaju są silnie rozpowszechnione. Nie ulega wątpliwości, że i u nas z każdym dniem zyskiwać będą na popularności. Są one do nabycia we wszystkich większych sklepach zabawek oraz artykułów piśmiennych.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych! — Druzi przebój naszego sezonu.

Pierwsza Europejska Dźwiękowa OPERETKA wytw. „UFA”

„Walc Miłości”

Udział biorą nieznana para kochanków

Liliana HARWEY **Willi FRITSCH**

która poraz pierwszy przemówi do nas z ekranu

oraz znakomite siły operetkowe nieznani:

GEORG ALEKSANDER, HANS JUNKERMAN

Bogata wystawa — Szampański humor — Szlagierowe piosenki.

Miedzy innymi wykonane będą ostatnie przeboje: 1) „Walc Miłości”, odśpiewany i odtąńczony przez Lilianę Harwey i Willi Fritscha. 2) „Ty jesteś najładniejszą dziewczyną”, odśpiewany przez Georga Aleksandra i Willi Fritscha. 3) „Bobby-galop”, odtąnczeni przez cały zespół. 4) „Wesoły Foxtrott”, odtąnczeni przez balet z udziałem Liliany Harwey i Willi Fritscha.

Początek w dni powszednie o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

w soboty i niedziele o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne do odwołania

Czy wolno wchodzić z psem do parku 3 Maja?

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!
Byłem świadkiem następującego zajścia:

Wchodzącemu do t. zw. parku 3 Maja panu z psem zagradza drogę dozorca, z tem, że z psem wejść nie wolno.

— Przypuszczam pana — broni się właściciel psa, — ale zakaz wprowadzania psów widnieje w całym szeregu innych parków, tu zaś plakat z podobnym zakazem niema i dlatego pozwól pan, że wejdę z psem, tembardziej, że prowadzę go przecież na smyczy.

Na to dictum dozorca uważał za stosowne przy pomocy gwizdka zawołać interwencję policjanta, który jednak stanął po stronie właściciela psa, żądając również okazania odnośnego zakazu.

— Nie trzeba „wywieszki”, powiada pan dozorca, wystarczy, jeśli ja zabraniam.

Zajście zlikwidował zastępca nieobecnego kierownika plantacji, który orzekł, że psa na smyczy wprowadzać wolno.

Może magistrat tym razem nie pozostawi bez odpowiedzi następujących pytań:

1) Jeżeli do parku 3-go Maja, w którym, nawiasem mówiąc, wprowadzić nie ma śladu kwiatów, któreby mogły być uszkodzone przez psy, ale zato są zanieczyszczone chodniki, z psem wchodzić nie wolno, dlaczego niema odpowiedniego plakatu, któryby wszelkie tarcia między publicznością a służbą parku eliminowały?

2) Jeżeli — w przeciwieństwie do innych starannie utrzymywanych plantacji łódzkich — do parku 3-go Maja wejście z psem jest dozwolone, to z jakiej racji dozorca szykanuje zwiedzających?

Naoczny świadek.

FASZEROWANE POMIDORY.

Przyprawy: 1 i pół kg. dużych pomidorów 35 dkg. gotowanej ciecierzyny lub wieprzowiny, 1 całe jajko, 1 żółtko, pieprzu i soli według smaku, 1 cebulka, kilka kropel przyprawy Maggi'ego, 1 kostka Maggi'ego, 12 dkg. masła, 1 łyżka tartej bułki, 1 łyżka maki.

Sposób przyrządzenia: Oplukane pomidory poćcinać cokolwiek z wierzchu, wydrążyć je, wybrać pestki z miąższu a miąższ dodać do farszu. Farsz przyrządza się z gotowanego mięsa ciecierzyny lub wieprzowiny drobno posiekanej, dodaje się do niego soli, pieprzu, drobno posiekanej cebulki, tartej bułki, łyżkę masła, kilka kropel przyprawy Maggi'ego oraz miąższ. Farszem napelnia się pomidory, nakrywa je wierzchem i układa się je ciasno obok siebie w rondlu, w którym znajduje się rozpuszczone masło. Rondel z pomidorami stawia się na wolnym ogniu, aby się dusiły pod pokrywą przez pół godziny. Od czasu do czasu podlewają się pomidory bulionem, przyrządzonym z 1 kostki Maggi'ego. Krótko przed wydaniem dodaje się do sosu łyżkę maki, rozpuszczonej w wodzie, aby sos był zawieszony.

Pomidory można też napelnić surowym siekanym mięsem odpowiednio przyrządzonym, lecz wtenczas należy pomidory tylko do połowy napelnić.

„Janku”.

Telegram

Fabryka Wyrobów Obuwia

ALFRED HEINE

Łódź, Pomorska 24

Przyjęto dn. 25. IX. 30 r.
godz. 13 m. 15

Nr. 74

Przewód Nr. _____

Uwagi służbowe:

podpis _____

Urząd _____

III^e Exposition Internationale de L'enfant Bruxelles 1930



Mamy honor donieść, że na wystawie w Brukseli uzyskał Pan Dyplom, oraz Złoty Medal za Jego wyroby

Rut George
Sekretarz generalny

Efabilus de Champville
Przewodnik Jury

Zarząd Gminy Wyznaniowej żydowskiej w Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, iż uchwalił 5 stypendjów dla niezamożnych słuchaczy wyższych szkół świeckich i talmudycznych.

Wysokość każdego stypendjum wynosi rocznie 1.200 zł.

Osoby, ubiegające się o stypendjum, winny składać w terminie do dnia 16 października b. r. w kancelarii Gminy żydowskiej w Łodzi (Pl. Wolności Nr. 6 — referat Opieki Społecznej) odnośne podania z dołączeniem:

- dowodu odbywania studiów lub przyjęcia do uczelni wyższej;
- oświadczenia należenia do Gminy Żydowskiej;
- dowodu stałego zamieszkiwania petenta lub jego rodziców w Łodzi.

Zarząd Gminy

Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi

Łódź, dn. 28 września 1930 r.

Mira Buzyn

ul. Zachodnia 23,
m. 10 tel. 202-13

powróciła z Paryża

z najnowszymi modelami sukien popołudniowych i wieczorowych

Mieszkania

5-cio-pokojowego

ze wszelkimi wygodami w centrum miasta poszukuje. Oferty do administracji „Republiki” sub. „101”.

Zakład fizjoterapii

w centrum miasta z powodu choroby właściciela do sprzedania. Oferty pod „Zakład” do adm. pisma.

Fryzjer

damski może się zgłosić, ulica Zawadzka 8.

MOTORY

elektryczne nowe i używane po cenach fabrycznych.

Warsztaty reperacyjne. Przewinięcie motorów i dynamomaszyn. Instalacje elektryczne siły światła, sygnalizacji i poronochronów elektrycznych.

PRZED. INŻYN. ELEKTRO-MECH.

M. RAK

ZAWADZKA Nr. 12, tel. 214-11.

Wielki wybór
sportowych czapek**KAPELUSZE MĘSKIE**

w wielkim wyborze poleca

M. KAPELUSZNIK

Łódź, 11-go Listopada № 8 (dawn. Konstantynowska)

Wielki wybór
sportowych czapek**MEBLE!**Mechaniczna Fabryka Mebli
M. GELERMAN
Napółkowskiego 59, telefon: 186-71.poleca stale na składzie **MEBLE**, kompletne urządzenia t. j. sypialnie, sto-
łowe, gabinety oraz pojedyncze sztuki pg. najnowszych zagranicznych modeli.**CENY z POWODU KRYZYSU ZOSTAŁY ZNIŻONE do 30%****UWAGA:** Meble gwarantowane gdyż posiadam suszarnię do suszenia drzewa i przyjmuję wszelkie roboty budowlane po cenach konkurencyjnych

JASNEJ SŁONCA



PRAWDZIWA TYLKO
w ORYGINALNYCH PUDEŁKACH.
UWAGA! ZAPRAWY NA WAGĘ
NIE WYRABIAMY, ODRZUCAJĄ
JĄ JAKO FALSYFIKAT.

PLACE budowlaneróżnej wielkości, dojazd tramwajem nr. 7 i 17
przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i
nowozałożonych, na dogodnych warunkach
do sprzedania.Wiadomość: Kilińskiego 96, mieszk. 10,
front parter, lub na miejsce ul. Dąbrow-
ska 30/32 u p. Jana Pilla. —**PRZYCHODNIA****„LECZNICA NA WOLCE”**lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny
PIOTRKOWSKA 157. — Tel. 149-00.Zreorganizowana i rozszerzona. Prac. bakteriologiczno-
chemiczna. Lampa kwarcowa. Djatermja. Rentgen. Elek-
tryzacja. Masaże. Szczepienie ochronne. — Wizyty i po-
gotowie położnicze w dzień i w noc.**PRZED ZAKUPEM****LAMP elektrycznych**

proszę obejrzeć wyroby fabryki

M. BURAKOWSKI

Skład Piotrkowska 37. Tel. 121-25.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Konsumentom Elektrowni na spłaty ratami miesięcznymi

**MIEDZYMIASTOWE TRANSPORTY****Robert THOMAS i S-ka**

PIOTRKOWSKA 85, tel. 208-31 i 106-49

Komunikacja autobusowa

Łódź — PiotrkówAutobusy na powyższej linii odchodzą do
Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy
od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej
przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami
11 i 4. Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena
zi. 3 gr. 50.**Uwaga!!!****Uwaga!!!****Samochody**używane w dużym wyborze, w doskonałym
stanie, tanio i na dogodnych warunkach.**Ed. Tesche, Łódź**

Piotrkowska 175, tel. 157-57.

Związek Producentów Ryb w Warszawie Sp. Akc.

Oddział w Łodzi,

zawiadamia P. T. Konsumentów, że **SKLEP NASZ** przy ulicy **POŁUDNIOWEJ 8**

prowadzony jest pod fachowem kierownictwem

i zaopatrzony został **RYB ŻYWYCH**
we wszelkie gatunki **I ŚNIĘTYCH**

PIĘKNE
ZDROWE
ZĘBY

MIĘC BĘDZIEŚ
UŻYWAJĄC

PASTE
ELIKSIR
MYDEŁKO

TYMENTOL



CENTRALNE LABORATORIUM CHEMICZNE, WARSZAWA

ZDROWIE TO SKARB

Reumatyzm, artretyzm, skleroza,
anemia, osłabienie ogólne, neura-
stenja, choroby nerek, katar żołąd-
ka, egzema, choroby kobiece, uwiąd
starczy i niemoc płciowa są już
zupełnie uleczalne!!! Zaintereso-
wani otrzymają bezpłatną broszurę
z opinia wybitnych lekarzy, zwrac-
ając się w języku polskim pod
adresem: MR. D. ANDRAL, 81 Rue
Turbigo, Dep. 6, PARIS.

KOMPLET
prowadzony syst. MONTE-
SSORI dla dzieci od lat
3-7 w godz. przedpołudn.
pod kierunkiem **W. KAPLANÓWNY**
Przyjmuje się zapisy codz. od g. 11-2 i 4-6 pp. Traugutta
12, front II p. tel. 122-56. Początek zajęć 3 września**JĘZYKI OBCE DLA DZIECI**
Niemiecki, Francuski, An-
gielski w grupach w go-
dzinach popołudniowych**sława institut cosmetique**

Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 1.3876

prowadzony przez absolwentkę

„Académie Scientifique de Beauté”
w Paryżu.Racjonalna nowoczesna higiena urody. Masaże pla-
styczne i kosmetyczne twarzy i szyi. Usuwanie nadmiernego
tłuszczu z podbródka i karku. Pielęgnowanie cery. Usu-
wanie wszelkich defektów cery. Masaże ogólne ciała Sol-
lux d'Arsonvalizacja Maquillage. (dzienny i wieczorowy)
Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-8**INSTITUT DE BEAUTE**

ANNA RYDEL

(Diplomee de l'Universite de Paris)
Ceglina 19, m. 8, telef. 166-92.
Godziny przyjęć dla pań i panów
od 10-8.Pielęgnacja skóry i włosów. Spe-
cjalne masaże twarzy i ciała. Masaże
odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek,
brodawek, piegów, wargów i innych
defektów cery. Usuwanie włosów
elektrolizą. Elektroterapia (Arsonwal
galwanorodzyzacja). Kwarce Solux. He-
lioterapia. Farbowanie włosów.**Doktor****KLINGER**Spec. chor. wenerycznych, skór-
nych i włosów

wznosił przyjęcia.

Andrzeja 2, tel. 132-28

od 9-11 i od 6-8 w.

Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Gabinety Kosmetyki LekarskiejD-ra med. MARJI LEWINSONO-
WEJ

Ceglina 6, telef. 143-63

Godziny przyjęć dla pań i panów

10-2 i 4-8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów

2. Beaute

3. Kuracyi odmładzających

4. Masaży (ogólny i częściowy)

5. Epilacji (electrocoagulacja
elektrolizą)6. Elektroterapii (djatermja,
d'Arsonvalizacja galwanofara-
dyzacja)7. Helioterapii (Roentgen, kwar-
solux, kąpiele świetlne)8. Chirurgii estetycznej (blizny,
złazki, zniekształcenia, nowo-
twory i t. p.)pod kierunkiem **CHIRURGA**

D-ra Z. LEWINSONA

ordynującego codz. od godz. 1-4

Baczność, Łodzianki!Znana nauczycielka naucza kroju no-
woczesnego szycia, modelowania naj-
nowszych modeli systemem paryskim
i naucza również bielizniarstwa mę-
skiego, damskiego i pościelowego sy-
stemem szkół wiedeńskich, teoretycz-
nie i praktycznie na materiałach w
przebiegu jednego miesiąca za 50 zł.Po ukończeniu kursów kroju każda
z pań otrzymuje darmo 2 miesiące
praktyki. Za nauczanie daje pełną
gwarancję.**UWAGA:** Jednocześnie otworzyłam
wielką pracownię sukien i działu upo-
rów dzieciennych, najnowsze modele i
fasony. Za solidne i prędkie wykona-
nie gwarantuję

F. GRYNBLATOWA,

Żeromskiego 9, pr. ofic. i p. Zapisy od
9-3 i od 4-7-ej.Oslabienie
blednicę
leczny
Hemogen
oryginalny
tylko z firmą
Klawe**GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ**

powiat Pszyna.

Najsilniejsza solanka jodo-
bromowa radjocynna.Od 1 września znaczne obni-
żenie kosztów utrzymania i
kapieli.

Zarząd Zdrojowy.

UWAGA! Tanio na raty!

Państwowi Urzędnicy - czkil!

Na sześciomiesięczne spłaty

Pierwszorzędne płaszcze damskie i mę-
skie, obuwie, firanki, kapy, wełniane
i bawełniane towary, bieliznę męską i
damską, kołdry, chodniki, dywany, tor-
by, parasolki, białe towary i galanterijne

Swetry, śniegowce, kalosze.

poleca firma „**KREDYT**”

Nawrot 15, 1 p.

Profesor chorób nerwowych**Dr. med. Wł. Dzierżyński**

rozpoczął ordynację

od godz. 5-6

ul. Kopernika 21, telefon 123-83

FUTRA

w wielkim wyborze
w gotowym i surowym stanie

polecają

B-cia F. i J. PIETRUSZKA
2 ZIELONA 2
tel. 142-38.

Ceny przystępne!
Dogodne warunki!

Niepowstrzymany popęd płciowy
pcha młode i niedoświadczone
dziewczęta w ramiona kochanka...

Kobieta 17-letnia

Zdegenerowane ciała i duże
młodego pokolenia dziewcząt
Rodzice, strzeżcie swe córki
przed zarzą moralną!

Już wkrótce w kinie
"Palace"
Tylko dla dorosłych!

Towarzystwo „Internat dla Dzieci Żyd. i Farma w Helenówku (gmina Radogoszcz)“

Biuro: Pomorska 41a.

Na skutek Uchwały Zarządu Towarzystwa „Internat dla Dzieci Żydowskich i Farma w Helenówku (Gm. Radogoszcz)“ z dnia 21 sierpnia 1930 roku odbędzie się w niedzielę, dnia 12 października 1930 r. o godz. 6-ej wiecz. w lokalu „Bursy“ dla chłopców im. Sz. Szajnszajdera przy ul. Pomorskiej 41a

NADZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE

Członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Upoważnienie dla Zarządu Towarzystwa do konwersji pożyczki budowlanej w Banku Gospodarstwa Krajowego z krótkoterminowej na długoterminową.
 - 2) Upoważnienie dla Zarządu do kupna placu u p. Sz. Majzla.
 - 3) Różne.
- W razie nieprzycięcia przepisanej przez sta tut liczby Członków Towarzystwa Nadzwyczajne Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie, tego samego dnia o godz. 8 wiecz. w tym samym lokalu, i będzie prawomocne przy każdej liczbie obecnych członków.

ZARZĄD.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy upadłości Adalberta Wenske i „Proppe i Wenske“ podaje do wiadomości wierzycieli, że ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności wyznaczony został na dzień 17 października r. b. na godz. 12 w poł. Spraw dzenie odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, pl. Dąbrowskiego 5, w sali Nr. 15.

Syndyk tymczasowy

MAURYCJ GELADE, apl. adw.
ul. Cegielniana 7, tel. 112-70.

ZAWIADOMIENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy SZACHNO BUFENSTEIN na mocy art. 514 K. H. wzywa wierzycieli, wierzytelności których przyjęte zostały do masy tejże upadłości, by w dniu 4 października 1930 r. o godz. 13 po poł. stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego 5, pokój nr. 15 osobiście lub przez pełnomocników, celem wysłuchania sprawozdania Syndyka tymczasowego i zawarcia układu, ewentualnie zawarcia związku wierzycieli i wyboru Syndyka ostatecznego.

Syndyk Tymczasowy
apl. adw. Mieczysław Czamański
Nowo-Cegielniana nr. 18.

Farbiarnia i Garbarnia Futer

Bezkonkurencyjna na łódzkim bruku

Richard Schoenman

ŁÓDŹ, Traugutta 8, tel. 207-83 (dawn. Gdańska 8)

przyjmuje do farbowania i wyprawy:

schórze, kamezatki, bobry, wydry, karakuty, brzojszwane popielice, nutria, fok, małpy, sobole, nurki, tumaki, opozy, lisy, angory, szopy, króliki, marmoty, skunksy, żebaki, kozy, barany i t. d. na kolory naturalne lub odmienne.

Wszelkie roboty wykonuje specjalista chemik z długoletnią praktyką zagranicą p. g. najnowszego systemu łódzkiego i paryskiego.

Odsiewa się i czyści również wypłowiałe, przetłuszczone lub wyleżałe futra.

Gwarancja za kolory b. trwałe. — Ceny przystępne.

Pierwszorzędny Zakład

Kuśnierski

H. Wasserman

Łódź, Piotrkowska 42,

przyjmuje wszelkie roboty futrzane podług ostatniej mody.

Obsługa solidna. — Wykonanie punktualne. Uwaga: Obecnie prawa oficyna II piętro II wejście.



OTYŁOŚĆ
nadmierną idealnie
leczą **ZIOŁA**
na przemianę materji
„DEGROSA“ Magistra
E. Wojskiego
Cena zł. 4.— pudełko
Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem.
Zadać w aptekach i składach aptecznych:
Skład główny:
Centrala Naturalnych Środków Leczniczych
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Nowogrodzka 46, m. 2, tel. 326 98.

Uwaga!!!

Nowe Chojny

W nowo otworzonej kolonii znajdującej się w pięknym centrum
w sąsiedztwie SS^{ów} Müllera, koło kolei
może każdy nabyć place na budowę domów i plantacje ogrodów po
cenach b. przystępnych. Wiadomości: tel. 121-70 lub Narutowicza 3
m. 4 front I p. w g. 10-2 i 4-7 w.

Uwaga!!!

Prosimy

nas odwiedzić. Służymy
największym wyborem
eleganckich palt i sukien
damskich, garniturów,
jesionek męskich,
szyneli i mundurów
uczniowskich.

Czekamy!



J. ROZNER

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 98 i 160

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „HENOCH JAKUBOWICZ“ wzywa niniejszym na mocy art. 514 i nast. K. H. wierzycieli, którzy wierzytelności przyjęte zostały do masy tejże upadłości, by w dniu 10 października 1930 roku o godz. 10 zrana stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, osobiście lub przez pełnomocników, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego i zawarcia układu, ewentualnie zawarcia związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk Tymczasowy

Dr. MICHAŁ SZTYKGOLD, apl. adw.
Łódź, ul. Żeromskiego 46, tel. 106-99.

Słoneczny

pokój

umeblowany do wynajęcia
ul. Lipowa 25, m. 12

Felczer-Masażysta
J. Abramowicz
Narutowicza 5
tel. 127-97
Masaże odtłuszczające i lecznicze.
(Zła przemiana materji, reumatyzm i a. trzew.)

Doktor
Sołowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
Przyjmuje od 8-9 rano: 2-6 po poł., 8-9 wiecz.
w niedzielę i święta od 10-2 pp.
w lecznicy „Centralnej“ (Piotrkowska 62) od 7-8 wiecz.

Dr. med.
W. Balicka
powróciła
Sienkiewicza 95

Chor. skórne i weneryczne
od 1 do 3 i 7-8

Dr. med.
J. Pił
ul. Żeromskiego 36
tel. 175-50.
przy Zielon. Rynku
Chor. nerwowe i wewnętrzne
spec. psycho-nerwice.
Przyjmuje od 5 1/2-7

DR. MED.
SOMMER
ul. 6-go Sierpnia 1.
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedzielę i święta od 10-12.
Oddzielna poczekalnia dla pań, lampka kwarowa.

Poszukuje
próżnego pokoju mniejszego w centrum, dla biura.
Ofert. pod skr. poczt. 396.

Rutynowany Korespondent
z gruntowną znajomością niemieckiego, angielskiego i francuskiego, niemieckiej stenografii oraz księgowości. poszukuje posady, ewtl. na godziny. Oferty sub. „Wszelkich stronność“

Zofia Goldszadtowa
absolw. wyższej Państwowej szkoły muz. w Charlottenburgu wznosiła **lekcie gry FORTEPIANOWEJ**
Tel. 224-70
Moniuszki 5.

Pianina i fortepiany

zarówno własnej jak i zagranicznej produkcji na dogodnych warunkach poleca

H. FINSTER
Łódź, ul. Zakątna 79, Tel. 168-69

Fabryka Luster J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22.



poleca po cenach najniższych:
Lustra, trena, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Odnowienie i poprawianie luster z odesłaniem do domu.
Meble pojedyncze i całkowite urządzenia nowoczesnych stylów
Sprzedaj na raty i za gotówkę.
Telefon 178-11.

Nr. 742 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego i rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego, Zielona 63, Piotr Piłchowski, w Łodzi, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 8 października 1930 r. o godz. 10 rano w gm. Bruns, wś Srebrna, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Nikodema i Walerji Papusińskich, składających się z urządzenia piwiarni i innych mebli, oszacowanych na 665 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji Łódź, dnia 16 września 1930 r.

Komornik Sądowy:
P. PIŁCHOWSKI

Do akt Nr. 2440 1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Kazimierz Suzin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 października 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Targowej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Henryk Berndt“ i składających się z szafy - biblioteki, oszacowanej na sumę zł. 750.

Łódź, dnia 27 września 1930 r.

Komornik: **K. SUZIN**.

Do akt Nr. 1894 1929 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Jabczyk, zam. w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 października 1930 roku o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 40, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Makowera i składających się z 3-ch warsztatów tkackich angielskich, oszacowanych na sumę zł. 600.

Łódź, dnia 25 września 1930 r.

Komornik: **JAN JAGCZYK**.

Do akt Nr. 1722 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik 10 rewiru Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Stopczyński, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Nowaka 24/26, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Koznickiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 850.

Łódź, dnia 4 września 1930 r.

Komornik: **ST. STOPCZYŃSKI**.

Do akt Nr. 1855 1930 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Józef Tomaszewski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 października 1930 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 109, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Hagendorfa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1330.

Łódź, dnia 11 września 1930 r.

Komornik: **J. TOMASZEWSKI**.

Dr. med.

IGN. MARGOLIS

okulista. Przyjmuje obecnie
Al. Kościuszki 21, tel. 165-17.
od 1-2 i 5-7.

POTRZEBNA młoda dziewczynka do sklepu, do sprzątania i na posyłki Cegielniana 27, Owocarnia.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe zagraniczną receptę wyrobu kleju do krochmalenia (szlichtowania) osnów baw. Długoletnie doświadczenie w przodujących przedsiębiorstwach, nieskomplikowany wyrób, prostota zastosowania i niezmierna taniość amortyzują cenę kupna recepty w ciągu 3 do 6 miesięcy. Oferty sub „Patent - Urus” do adm. „Republiki”.

WILLA nowa murowana, pięknie wykończona o 5-ci pokojach z kuchnią, łazienką, piwnicą i t. d. z wygodami, bez długu, w najpiękniejszej okolicy Łodzi — 3-ci przystanek tramwajem podmiejskim, oraz plac w kolonii Skarbówców po cenie kosztu byle zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Plac na żądanie może być wydzielony hipotecznie na prywatną własność. Zgłoszenia do nin. pisma sub „Willa-Plac”.

KUPIE okazjonalnie karakulowe pałto w dobrym stanie. Oferty do administracji pod „G. G.”.

DOM 3 piętrowy, 39 mieszkań, okazały nie do sprzedania za 65.000 zł. Marysińska 3 u gospodarza.

OKAZJA! Nowy, wolny od podatków, dochodowy domek do sprzedania przy tramwaju. Część gotówki, reszta na spłaty. Warunki biuro „Postęp”, Konstytucyjna 10.

PIANINO w dobrym stanie wynajmę. Oferty w adm. „Republiki” sub „Piano”.

BIZUTERIA zegarki na raty, „Precioz”. Piotrkowska 123, w podwórzu.

PERSKI dywan okazjonalnie kupię. Wielkość 10—14 mtr. kw. Oferty sub „Tano”.

KUPIE krzesło do pokazywania towarów (Warenstuhl) oraz 2 szafki biurowe żaluzjowe. Oferty sub „Szafka” do administracji.

MEBLE modne i stylowe, warunki do godne. Stolarska Łódź, Wodna nr. 19 telefon 113-78.

SAMOCHOŁ Chevrolet osobowy prawie nowy na nowych gumach do sprzedania. Obejrzeć można sklep samochodowy Nowickiego. Aleja Kościuski 41.

SPRZEDAM tanio plac przy lotnisku Lublinek. Wiadomość 6-go Sierpnia 43 Niedzwiedzki.

OGRÓD-PARK w objętości 7 morgów z 5 domami, nadający się na letnisko, sanatorium etc., do sprzedania. Informacje na miejscu w Leszczycu, 15—20 minut od stacji Andrzejów, lub u p. Th. Sallinga w Łodzi, ul. Kilińskiego 141.

BARDZO TANIO! Do sprzedania: karaban, dwie pary angielskich homonów, maszyna do rozcinania wstążek i maszyna do karbowania. Wiadomość: Kilińskiego 84.

ZAKŁAD TAPICERSKI, posiada otomany, materace, krzesła, tapczany, łóżka, fotele — lósko. Solidne wykonanie, tania i na dogodnych warunkach. A. Brzeziński, Sienkiewicza 52, w Nawrot.

SPRZEDAM tanio komplet 4 lampowy aparat z głośnikiem do sieci elektrycznej. Żeromskiego 15, Sz. Jakubson.

DO SPRZEDANIA 10 morgów w Woli pod Aleksandrem. Wiadomość u p. Sznajdara, kolonia Romanów, Alojzy Pieciak.

SPRZEDAM pianino koncertowe o wyjątkowym tonie niedrogo. Wiadomość: Przedzajłana 55, m. 22.

ZAKŁAD tapicersko - stolarski Stefana Gabaly, Nawrot 8, poleca własnego wyrobu otomany, tapczany, kozetki, krzesła. Warunki dogodne oraz przyjmie rozkładanie firanek.

MAGIEL elektryczna i ręczna do sprzedania wraz z mieszkaniem, ul. Południowa 28.

OTOMANE skrzynkową w mokiety, tapczan, łóżka, krzesła, roboty, solidna, tania sprzedam. Tamże otomana używana i jedno łóżko z materacem Kilińskiego 160. Przedzidecki.

A MEBLE na raty sypialnie, stolowe, gabinety, szafy, łóżka sprzedaje, zamienia, odświeża tania stolarnia, Warszawska 16, przy Napiórkińskiego.

2 LUSTRA trema tania sprzedam. 11-go Listopada 52, II p., m. 14.

SPRZEDAM dom murowany 4 pokoje 2 kuchnie, 2 przedpokoje. Plac 61 m. na 23 lub pół placu. Adelmów pod Zierzem 5 minut od tramwaju Zajtart.

SPRZEDAM sklep 2 pokoje z kuchnią i działką ziemi 125 pretów, lub zamienie na domek. Sierakowskiego 70.

KUPIE zleżo czujnego psa. Wiadomość: Łakowa 5 u portiera.

DO SPRZEDANIA z powodu wyjazdu, mieszkanie i urządzenie gabinetu dentystycznego i technicznego. Oferty sub „318”.

JASNO debowa sypialka bez łóżek, kryształ, lampy, olejne obrazy, wieszak z lustrem, umywalka z lustrem, szafa, li-noleum kwadratowy, chodniki i t. d. sprzedam. Lange, Przejazd 69.

FORTEPIAN zagraniczny w dobrym stanie do sprzedania. Tamże mała kasza żelazna. Wiadomość w czyteln. Piotrkowska 37, w podwórzu.

OKAZJA! Sprzedaje się kompletny zbiór klasyków rosyjskich i encyklopedję „Meyera” w języku rosyjskim. 6-go Sierpnia 28, m. 9.

TANIO sprzedam sypialnię, 8 łóżek, warsztaty stolarskie. Cegielińska 73, Stolarska.

PIANINO mało używane, zagranicznej marki — kupię za gotówkę. Oferty sub „S. H.”.

MOTORY elektryczne nowe i używane okazjonalnie. Najtańsze źródło. Naprawa, przewijanie motorów, toczenie pa-nówek, wyrób rozruszników, kolektorów. Instalacje elektryczne. Inż. Reicher, Południowa Nr. 28, tel. 21-000.

DO SPRZEDANIA debowa ładalnia i sypialnia. Codz. od 12 do 7. Wólczańska 203, prawa strona dolny dzwonek.

Posady

5 Pań

inteligentnych, wymownych do przyjemnej lepszej pracy (przedstawicielki) poszukujemy natychmiast. Zarobek wysoki. Posada stała. Znajomość fachowa niekonieczna. Zgłoszenia z dokumentami w poniedziałek od 10—12 i od 3—5 popołud. Cegielińska 40, front I piętro m. 1.

KURSY praktyczne wieczorowe jedno miesięczne na samodzielnych buchalterów organizuje z początkiem każdego miesiąca w małych stowarzyszeniach lub indywidualnie. — w Biura Buchalterijno - Rewizyjnego, sąd. rej. Kończącym świadectwa. — Dla zaawansowanych specjalne kursy praktyczne organizacji i kontroli księgowości oraz sporządzenia bilansów z uwzględnieniem odnosnych ustaw podatkowych. — Blizszych informacji 7—9 wieczór, Piotrkowska 183, ofic. I p.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Kościelna 5, Kaliska.

STOLARZ da 150 złotych za wyrobie-nie stałej pracy w fabryce. Oferty do Administracji pod „Stolarz”.

KRAWCOWA, która szyje przerabia i reperuje — poszukuje szycia w prywatnych domach. Oferty do Rep. „Starannie”.

WYCHOWAWCZYNI z kilkoletnią praktyką poszukuje kondycji do jednego, lub dwojga dzieci. Oferty do adm. Rep. „Dobre referencje”.

PANNA do pięcioletniego chłopca z do-brymi świadectwami poszukiwana. Zgłoszenia: Fabryka, ul. Lipowa Nr. 4, portierka wskaże.

POSZUKUJE posady inkasenta, wo-żnego, ekspedytora, na żądanie mogę złożyć kaucję do 2000 złotych. Oferty „Republika” pod „B. R.”.

SZOFR trzeży z dobrymi świadec-twami poszukuje prywatnej posady. Zgłoszenia „Mik. Pac”.

AGENT do odwiedzania fabryk na pro-wizję i pensje poszukiwany. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności do „Republiki” pod „Zdolny A.”.

DZIEWCZYNA do 16 l. potrzebna do pomocy. Zamenhofa 18, m. 27.

MŁODY człowiek, inteligentny, znający obce języki, obznajmiony z han-dlem, szofer z zielonem prawem jazdy przyjmie posadę jako agent handl. lub t. p. Łaskawe oferty „Hurry up.”

DEBIUTANT szofer z koncesją zielo-na przyjmie posadę od zaraz. Pierws-ze 2 mies. bezpl. Of. sub „Bezpl.”.

TECHNIK dentystyczny (pomocnik) poszukuje dalszej praktyki. Wymaga-nia bardzo skromne. Oferty sub „Pra-ca”.

300 ZŁOTYCH dam za wyrobie-nie po-sady biurowej, ewentualnie inkasenta lub sprzedawcy. Oferty dla „Najlepsze referencje”.

PANNA do dzieci znająca gospodarst-wo z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Tel. 110-97.

URZEDNIK, młody z akademickim wykształceniem, zdolny organizator, po-szukuje posady. Oferty pod J. Z.

POSADY: sekretarza, korespondenta, buchaltera lub jakiegokolwiek poszukuje urzędnik z akademickim wykształce-niem. Oferty pod J. Z.

CHEMIK b. asystent dr. Gabryszew-skiego, poszukuje posady. Oferty pod „Chemik”.

LEKARZ-DENTYSTA poszukuje po-sady asystentki w gabinecie na pół-dnia. Oferty sub „A. Z.”.

AKWIZYTORZY wprowadzeni w biu-rach dla sprzedaży patentowanego ar-tykułu biurowego poszukiwani. Süss-man, Andrzejka 24, godz. 5—7.

POTRZEBNA służąca, pierwszeństwo sierota. Zgłaszać się ul. Bazarowa Nr. 8 B. Czurapski.

Absolwentka szkoły handlowej poszu-kuje posady względnie praktyki. Oferty sub „Absolwentka”.

WYKWALIFIKOWANA retuszerka, ro-bi również zdjęcia, poszukuje posady, lub od sztuki. Oferty kierować do ad-ministracji „Republiki” pod „Retuszer-ka”.

WYKWALIFIKOWANA biuralistka po-szukuje posady. Oferty sub „Siła”.

ZDOLNA, muzyczna, przyjeta zos-tanie, jako praktykantka do pierwszo-rzędnej zakładu freblowskiego. „Cur-riculum vitae”.

BIURALISTKA praktykantka, skromne-mi wymaganiami poszukiwana. „Życio-cys, dotychczasowa praca”.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe koresponden-cyjne profesora Sekulowicza, Warsza-wa, Żurawia 42. Kursy wyuczają li-stownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafi, pisania na maszynach, towaro-znawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki pol-skiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żadajcie prospektów.

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady bu-rowskiej w polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Po-siada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111”.

SAMODZIELNIE redagujący podania i t. p., piszący na maszynie, poszukuje zajęcia. Oferty: „15 zł. tygodniowo”.

RADJOMONTER wykwalifikowany oraz praktykant radiomator poszuki-wani. „Radjopogotowie”, Pomorska 20 tel. 183-40.

POTRZEBNA osoba do dziecka i do gospodarstwa. Kuczyński, Cegielińska nr. 5, od 3—5.

WYCHOWAWCZYNI z kilkoletnią praktyką i ośmioklasowem wykształceniem poszukuje półdniową kondycję. Łaska-we oferty sub „44”.

Nauka i wychowanie

RYTMIKA dla DZIECI w wieku przedszkolnym i szkolnym (od 4 do 15 lat) przy 7-kl. Szkole i Zakładzie Freblowskim

Kacnelson - Nachumow ul. Pomorska 20

Przyjęcia tel. Przyjęcia
od 4—7 pp. 183-40 od 4—7 pp.

Przyjmuję się również zapisy dzieci obcych szkół za opłatą zł. 20 mies. Dla dzieci naszej 7-kl. szkoły i przedszkola rytmika BEZPŁATNA.

WAŻNE dla odjeżdżających zagranicę. Powróciła i udziela znów lekcji francuskiej konwersacji metodą skróconą nowoczesną w najszybszym czasie, rutynowana nauczycielka. Widzieć mo-żna od 1—3 i od 6—9. Walent z La-zari.

DO KOMPLETU (kurs klasy B.) pro-wadzonego przez pierwszorzędnie wy-kwalifikowaną osobę, może być przy-jętych kilko dzieci. Informacje: Na-wrot 15, m. 6, tel. 165-22.

UDZIELAM lekcji gry fortepianowej, także fortepian do ćwiczenia. Zamen-hofa 14, m. 29.

L'INSTITUTrice française E. Danie-liewicz, Pomorska 78, a encore quel-ques heures de libre.

NAUCZYCIEL gimnazjalny udziela lek-cji angielskiego i niemieckiego (kon-wersacji, literatury i korespondencji handlowej). Lipsteyn, ul. Lipowa 1, m. 10, od 1.30—3 godz. i od 7—9 w.

NAUCZYCIEL gimnazjalny udziela lek-cji języka i literatury polskiej i łacińskiej. Lekcje indywidualne i zbior-owe. Specjalna metoda dla dorosłych. Telefon 190-02.

BUCHALTERYJNE Współczesne Wy-kłady! Pallera gwarantują widel-zinną samodzielność. Warszawa, No-wogrodzka 48, Zamiejscowi listownie.

WIEDENKA, nauczycielka języków nauczająca języka niemieckiego, oraz kon-wersacji. Dr. Bergerowa, Nowo-Tar-gowa 4, front, m. 8.

ANGIELSKIEGO, konwersacji i literatu-ry udziela rutynowany nauczyciel ul. Cegielińska 17, m. 1, parter, front od godz. 4—6 po poł.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, li-teratura, konwersacja, koresponden-cja, handlowa korespondencja. Pomorska 22, front, I p. m. 4 lewa strona 2—4 pp. Proszę dzwonić.

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygo-towane do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół państwowych. Tenen-baum, Piotrkowska 128.

ANGIELSKIEGO, literatury i korespon-dencji udziela rutynowana nauczycielka Pacanowska. Telefonować 159-64, godz. 10—12.

LEKCI francuskiego, konwersacji, lite-ratury, gramatyki udziela dyplomowa-na nauczycielka po cenach przystęp-nych. Sub „Z. Z.”.

RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji w zakresie szkoły średniej. Przygotowuje do matury. Repetycje. Specjalność polski. Janina Fajertag. Zachodnia 41, tel. 186-42.

MŁODY doktor udziela francuskiego, matematyki, przysposabia do matury metoda szybka. Oferty „Francuski”.

niezbędnym!!

w każdym biurze jest

UNDERWOOD

najlepsza, nowoczesna maszyna do pisania demonstruje się

w wyłącznym przedstawicielstwie

Józef Leżon

PRZEJAZD 4, tel. 102-23.

SALON MÓD

Świętowiez - Gutsztadtowej

ul. Gdańska № 64, front II piętro

poleca przebogaty wybór najnowszych kreacji zagranicznych domów modelowych na sezon jesienny i zimowy.

NIEMIECKIEGO udziela dyplomowana nauczycielka szkół średnich. Tel 176-83 od 3—5. Markusówna.

ABITURJENTKA udziela korepetycji w zakresie 8 klas gimnazjalnych. Spe-cjalność niemiecki. Oferty sub „Abitur-jentka”.

ABSOLWENTKA Uniwersytetu Lyon-skiego wznawia lekcje francuskiego. Jochelsonówna, Piotrkowska 26, od 2.30—4, albo Wólczańska 7 od 7.30 do 8.30 wiecz.

NAUCZYCIELKA z wyższym wykształ-ceniem obeznana z nowymi metodami pedagogicznymi, ze znajomością ob-cych języków, przygotowuje dzieci do szkół. Warunki skromne. Wiado-mości: tel. 150-53 godz. 2—5 pp. 28

DONNE leçons de français: conversa-tion, littérature, cours de maturité. 52, rue Sienkiewicza, appartement 36.

LEKCJE gry fortepianowej. Program konserwatorium, Łeczycza 23 przy Na-piórkowskiego. Gmach szkolny 1-sze wejście, II p. Dojazd trójka. Zapisy w poniedziałki, czwartki i soboty od 3 do 6-ej.

MAG. MAT. udziela matematyki i fi-zyki. Adres: Cegielińska 25, m. 1, front, I piętro godz. 2—4.

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela francuskiego. Adres: ul. Ce-gielińska 25, m. 1, front, I piętro go-dzina 2—4.

LEKCI gry fortepianowej udziela ab-solwentka lipskiego konserwatorium, Sienkiewicza 37, m. 38.

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, ma-tematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

ENGLISH conversation, littérature, cor-respondence, udziela rutynowana nauczycielka Zina Fajnerbanka. Zala-twiam handl. korespondencje. Lipowa 48, od 2—4.

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. 6-go Sierpnia 14, m. 28, godz. 6 u p. Kona, lewa oficyna.

FRANCUSKA konwersacja niedrogo. Wiadomość w firmie „Jaworski” róg Piotrkowskiej i Narutowicza.

LEKCI muzyki na skrzypcach, man-dolinie i gitarze. Opłata zniżona. Zie-lona 23, m. 24, III p.

MADEMOISELLE Marie enseigne an-glais, français, allemand. Traugutta Nr. 2, I fr.

NIEMIECKIEGO udziela nauczyciel z dyplomem uniwersytetu niemieckiego. Specjalny kurs korespondencji hand-lowej w grupach. Oferty „Dr. L.”.

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóznionym me-todą skróconą. Przygotowuje do egz-a-minów. Specjalność: matematyka, pol-ski. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro.

DYPLOMOWANA freblanka przyjmie jeszcze kilkoro dzieci do kompletu fre-blowskiego (syst. Montessori). Instru-ment na miejscu. Południowa 28, Wajskopł.

W/ZOROWY komplet freblowski i przygotowawczy dla dzieci od lat 4—9 (rytmika, języki, ogród). Zapisy Zakat na 85, m. 3 (przy Andrzejka), tel. 147-94 od 3—5.

ABSOLWENT gimnazjum państwowego Kopernika, przygotowuje do gimnaz-jów państwowych i udziela lekcji Nowo-Cegielińska 28, m. 4.

BEZPŁATNIE! Opowiem Ci kim je-nauczycielka szkół średnich. Określę szcze-gółowo Twój charakter, zdolności, przeznaczenie. Napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzy-masz określenie ważniejszych fak-tów życia darmo. Niniejsze ogłosze-nie 75 gr. (znaczkę pocztową) na prze-syłkę załączyć. Warszawa, Psycho-grafolog Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32.

PRZERABIAM kapelusze damskie ak-samitne i filcowe za zł. 2.50. Zielona 57, parter na lewo, od 1—8.

OPRAWA obrazów i fotografii. Najta-niej. M. Likierman. Piotrkowska 81, w podwórzu. 4.10

CHIROMANT-grafolog i kabalista prze-powiada przyszłość, i teraźniejszość, nieomylnie. Kilińskiego 141, wskaźnik.

STUDENTKA zamożna pozna łzr. na wyższym stanowisku. Najchętniej apli-kanta, lub adwokata. Oferty nieanonimowe sub „Vita”.

SEPARATKA w średnim wieku o mi-łej powierzchności, posiadająca in-teres nieco obdużony, pozna solidne-go pana, któryby dopomógł materja-lnie lub przystąpił do spółki. Wiek i wyznanie obojętne. Oferty do adm. „Republiki” sub „Przyszłość”.

SAMOTNA starsza osoba chce poznać starszego pana do spędzenia samot-nych chwil życia. Oferty sub „Inteli-gentna”.

AKUSZERKA Kaliska, Kościelna 5, przyjmuję zamówienia pań przyjezd-nych i miejscowych. Porady bezpłat-nie.

ARTYSTA malarz L. Jankowski, Rad-wańska 7, specjalność portrety z natu-ry i fotografii. Ceny niskie. 12.10

POSZUKUJE 6000 dolarów na I numer hipoteki. Procent od umowy. Oferty sub „Umowa”.

ZGUBIONO dn. 25 września pamiętko-wy pierścionek z rubinem w obwódce platynowej, Łaskawy znalazca proszo-ny jest zwrócić takowy za wynagro-dzeniem, zgłaszając się telef. 127-21.

PSY wszystkich ras od 7 miesięcy do roku przyjmuje do tresury z dobrą pielęgnacją Szkoła Psów, Łódź-Kar-lew, ul. Grodzka 34.

PRAGNE pożyczyć 3000 złotych na dobre zabezpieczenie. Oferty sub „E.”.

SWATKA z towarzysztwa przyjmuje zgłoszenia pań i panów z fotografią. Kilińskiego 130, sklep.

MŁODA, inteligentna i przystojna se-paratka pragnie poznać pana, któryby jej pomógł materialnie. Oferty sub „Wenera”.

MADZIA manicurzystka powróciła, ul. Zawadzka 23.

WDOWA przystojna i sympatyczna, posiadająca własne mieszkanie, pragnie poznać starszego pana, dobrze sy-towanego. Cel towarzyski. Oferty sub „Samotna”.

PRZERABIAM kapelusze aksamitne i filcowe damskie 3 zł. Lidzbarska, Zielona 6 w podwórzu.

Mieszkanie

2-u pokojowe z kuchnią, umeblowane, z wszelkimi wygodami do oddania. Tel. 144-03.

MEBLE LAKIEROWANE

nowoczesne
Pokój sypialny . . . 650 zł.
„ panieński . . . 340 zł.

Wielki wybór urządzeń kuchennych
Wytwórnia B-CI KOERPEL,
Piotrkowska 114, w podwórzu

Rozmaite

INŻYNIER, posiadający koncesję po-szukuje spółnika z małym kapitałem na założenie biura elektromechanicz-ego. Oferty „Inżynier”.

Samochody Osobowe Ciężarowe Autobusy

OSWIECIM-PRAGA

Znaczna zniżka cen wobec częściowego wyrobu w kraju.
Centralne Zakłady Naprawy i Składy części zapasowych
w OSWIECIMIU.

PRZEDSTAWICIELSTWO

„OSWIECIM-PRAGA-AUTO“

A. KEILICH & Co., Łódź, Wólczańska 188.

„OSWIECIM“

Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów S. A.
Telefon Nr. 47 Oświęcim II Telegr. „Famis“

Lokale

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, może być z pianinem. Wólczańska 4, m. 2. SKLEPY do wynajęcia z mieszkaniami od zaraz. Wiadomość ul. Brzezińska 25, u gospodarza.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami, trzecie piętro, okazjonalnie odstąpię. Poprzednia 7 (przy Rzgowskiej). Strzelczykowski.

POKÓJ umeblowany jednemu panu (i) odnajme. Zielona 42, m. 22, od 3-4 pp.

POKÓJ słoneczny z osobnym wejściem do wynajęcia. Gdańska 28, II p. Nr. 15.

ODDAM tanio pokój umeblowany z centralnym ogrzewaniem solidnemu panu. Do godz. 12 i od 2-5-ej. Nawrot 7, m. 23.

POSZUKUJE lokalu na biuro przy ul. Piotrkowskiej między ul. Zawadzka i ul. Przejazd, może być w podwórzu. Oferty proszę do Adm. sub „B. C.“

POKÓJ ładnie umeblowany słoneczny z oddzielnym wejściem oddaje. Nowociegelniana 26, m. 2.

POKÓJ umeblowany intelig. panu odnajme. Śródmieście, front, I piętro. tel. 121-39.

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 ładne umeblowane pokoje. Nawrot 34, m. 7.

2 GARAŻE do wynajęcia od zaraz przy ul. Wólczańskiej Nr. 77.

DO WYNAJĘCIA od zaraz lokal o czterech oknach, nadaje się dla stolarni, ślusarni, jak również na prywatne mieszkanie, elek. siła na miejscu. Wiadomość u p. Kurca. Główna 42, II podwórze.

SLONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

MIESZKANIE 2 - pokojowe i kuchnia z wygodami odstąpię tanio. Ul. Główna 31, m. 36, od godz. 11-3 i 7-9.

ODNAJME pokój frontowy dwuokienny umeblowany od zaraz. Narutowicza 47, m. 34, tel. 174-39.

2 POKOJE w pierwszorzędnym punkcie, odpowiednie dla lekarza lub adwokata. Piotrkowska 124, m. 5. I p. fr.

POSZUKUJE pokoju w śródmieściu, wejście z klatki schodowej. Oferty do „Republiki“ sub „720“.

FRONTOWY pokój umeblowany o 2 oknach, wejście z klatki schodowej do wynajęcia dla 2-3 panów. Może być z ebładami. Południowa 25, m. 15.

LADNY, słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia. 6-go Sierpnia 28, front, III piętro, m. 11.

POJEDYŃCZY, słoneczny pokój zaraz do wynajęcia od gospodarza. Zagajnikowa 26, róg Narutowicza.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia w starym domu. Poprzednia 5, I p.

2 POKOJE umeblowane, stolowy, sypialnia zaraz do wynajęcia. Cegielniana 26, m. 19.

POKÓJ duży balkonowy, frontowy, elegancko umeblowany, II p., elektryczność, kuchnia gazowa, małżeństwu ew. 2 panom odnajme. Nowo - Cegielniana 28, m. 6, od 1-3.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia przy rodzinie z oddzielnym wejściem. ul. Andrzeja Nr. 46, mieszkanie Nr. 20.

POKÓJ słoneczny, dwuokienny, umeblowany, II piętro, winda, telefon do wynajęcia dla jednego pana (izraelity) Oglądać można od 4 do 5-ej Narutowicza 16, m. 3.

2 DUŻE eleganckie frontowe pokoje, razem lub oddzielnie z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Ul. 11-go Listopada 42, m. 11.

LADNY frontowy umeblowany pokój z telefonem do wynajęcia. Przejazd 40, m. 4.

POKÓJ oddam umeblowany duży z utrzymaniem, dwóm paniom lub panom — ewentualnie małżeństwu z używalnością kuchni. Żeromskiego Nr. 18, m. 26.

DO WYNAJĘCIA piękny, duży pokój frontowy lub dwa w eleganckim domu. Telefon, łazienka. Gdańska 42, m. 8.

PRZEJAZD 36, m. 4 elegancko umeblowany frontowy pokój do wynajęcia.

POKÓJ umeblowany wynajmę inteligentnej osobie. Południowa 4, lewa oficyna, m. 13.

POKÓJ umeblowany z wygodami od zaraz do wynajęcia. Zielona 63, m. 8.

DO WYNAJĘCIA 1-2 pokoje we frontowym pierwszorzędnym domu, Cegielniana 39, m. 9. Wiad. Piotrkowska 55, tel. 129-14, u Ogólnika.

POKÓJ duży, słoneczny z telefonem do wynajęcia, ul. Lipowa 36, m. 8, tel. 174-87.

POKÓJ umeblowany, niekrepujący, wygodny, dla 1-2 panów. Kościuszki 41, Borysewicz.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami do odnajęcia. Wólczańska 65, m. 7, tel. 174-44, od 2-4.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 19.

2 POKOJE frontowe do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 37, m. 9.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 pokojowe do wynajęcia. Różana 10, obok Kątnej, dojazd 14.

POKÓJ umeblowany może być z używalnością kuchni, w centrum miasta. Sienkiewicza 34, m. 36.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla 1 osoby lub małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 5.

DO WYNAJĘCIA pokój. Nowo - Cegielniana 7, m. 11, front, II p.

DO WSPÓLNEGO pokoju przyjmę panią - panienkę. Konstytynowska 39, fr. II piętro. Bezdrowa.

POKÓJ do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie. Piotrkowska 92, m. 87.

POKÓJ ładnie umeblowany dla jednej osoby od 1 października do wynajęcia. Lipowa 27, front, II piętro, m. 20.

POKÓJ frontowy, umeblowany, I piętra do oddania. Żeromskiego 12, m. 12, od 10-1.30 i od 8 wiecz.

JEDNOSOBOWY pokój skromny do wynajęcia od zaraz. Przejazd Nr. 39, tel. 176-70. Dzwonić od 2-5 po pol.

KULTURALNEJ osobie onajme piękny pokój z wygodami. Wysoka 38, pierwsze piętro, drzwi na prawo.

UMEBLOWANEGO pokoju z absolutnie niekrepującym wejściem, tylko prosto z klatki schodowej w okolicach Kopernika, Karola, Zamenhofs, możliwość przy rodzinie niemieckiej, poszukuje. Zgłoszenia z podaniem cen do adm. Republiki pod „W. E. P.“

POKÓJ frontowy słoneczny z oddzielnym wejściem przy izraelickiej rodzinie od zaraz do wynajęcia. Żeromskiego 13, m. 48. Obejrzyć można od 9-11 i od 5-8.

DO WYNAJĘCIA ładny umeblowany pokój. Przejazd nr. 19, m. 17.

KAWALERSKI pokój z niekrepującym wejściem poszukiwany. Oferty sub „Spokół“.

SOLIDNEMU panu wynajmę pokój. Oglądać można od 7 do 8 wieczorem. Piotrkowska 80, m. 2.

POKÓJ umeblowany słoneczny, dwuokienny, wejście niekrepujące do wynajęcia. Piotrkowska 87, m. 10, od 12-4.

DUŻY pokój słoneczny, frontowy, balkonowy do wynajęcia. Ul. 6-go Sierpnia nr. 33, Kwart.

DO WYNAJĘCIA pokój dwuokienny, słoneczny, frontowy, dla bezdzietnego małżeństwa z całodziennym utrzymaniem lub obiadem. Tel. 173-76.

DWA POKOJE, kuchnia, przedpokój, łazienka, wygodka zaraz do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, gospodarz.

1 października otwarcie.

Nowa Wypożyczalnia Ksiąg

„ATENA“

Piotrkowska 108, w podwórzu, parter

DZIAŁY: polski
francuski
niemiecki
angielski
rosyjski

Największy wybór ostatnich nowości — wyłącznie nowe
i czyste egzemplarze.
Czytelnia stale zaopatrywana w nowości beletrystyczne
Prosimy o zwiedzenie lokalu bez zobowiązania.

1 października otwarcie.

Mieszkanie lub Kantor

w centrum Piotrkowskiej do odstąpienia od zaraz 2 duże pokoje i kuchnia. Wiadomość ul. 11-go Listopada (Konstytynowska) Nr. 76 u właściciela domu p. Jezierskiego. — Oglądać lokal można od godz. 4 do 6.

Lekarz - dentysta
A. NUSBAUMOWA

powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 4-6

POSZUKUJE w nowym domu 2 pokoi z kuchnią i obiema wygodami, wyremontowane ewentl. może być z meblami. Oferty do adm. Republiki sub „Inżynier“.

POTRZEBNA szopa zamykana, sucha, piwnica, lub miejsce odkryte na skład pomocniczy materiałów ogniotrwałych budowlanych, powierzchnia około 60 metrów kwadratowych. Oferty pod „Skład“ do adm. Republiki.

POTRZEBNY na biuro jeden pokój większy widny, lub dwa mniejsze, w parterze lub na pierwszym piętrze, w centrum miasta. Oferty pod „Biuro“ do adm. Republiki.

POKÓJ umeblowany osobne wejście, z pełnym utrzymaniem lub bez od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska nr. 46, m. 15.

MIESZKANIA pojedyncze i kilkupokojowe w starych domach z wygodami. Wiadomość Żeromskiego 69, m. 17, pośrednik.

FRONTOWY duży pokój słoneczny dwuokienny i jednookienny umeblowane z korytarzem, nadające się również na biuro, wejście z klatki schodowej na I piętrze do wynajęcia. Kilińskiego 60, m. 49.

DO WYNAJĘCIA pokój na biuro, Piotrkowska 34, I piętro, front.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do odstąpienia. Piromowicza 2, m. 20. Wiad. od 2-6.

ELEGANCKIE story, kapa filet, okazynie do sprzedania. Kon. Nowomleńska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście.

POKÓJ elegancki umeblowany, oddzielne wejście, 1-sze piętro front do wynajęcia. Zamenhofs 6/6.

3 POKOJOWE piękne mieszkanie z wszelkimi nowoczesnymi wygodami. II-gie piętro w oficynie przy Piotrkowskiej, niedaleko ulicy Narutowicza do odstąpienia od zaraz. Wiadomość: telefon 105-66, od 8-11 i od 2-5.

UMEBLOWANY pokój do oddania z używalnością łazienki. Wiadomość Skwerowa 7, m. 3, I-sze p. front.

ODNAJME frontowy dwuokienny, słoneczny, umeblowany pokój z wygodami, najchętniej aktorom, jednemu ew. dwóm. Narutowicza 40, m. 8.

POKÓJ przy rodzinie do oddania dla 1 lub 2 osób. Wiadomość: Piotrkowska 121, m. 29, od 2-5.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Piromowicza 2, m. 21. Obejrzyć można od 10-12, 2-6.

PRZYJME panne na mieszkanie. Sienkiewicza 3/5, oglądać od 6 do 8 wiecz. Dozorca wskaze.

DO WYNAJĘCIA pokój umebl. przy ul. Piotrkowskiej 93, m. 6, 1-sze piętro front.

W. CENTRUM miasta pokój z niekrepującym wejściem we frontie, ewentualnie na biuro do oddania. Fingerhut, Piotrkowska Nr. 62, m. 8, tel. 173-58.

POKÓJ na gabinet z poczekalnią w nowoczesnym eleganckim domu na I-m piętrze z wszelkimi wygodami dla doktora lub adwokata do wynajęcia. Nawrot 4, m. 1, tel. 127-31.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe, umeblowane lub pojedynczo, niekrepujące. Andrzeja 48, m. 10.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, albo zamienie na parterowy z frontowym oknem Żeromskiego 13, Presman

POKÓJ słoneczny do wynajęcia. Wiadomość Piotrkowska 109, m. 16, do 10 od 2.30 — 4.30.

DO WYNAJĘCIA duży frontowy pokój umeblowany dla małżeństwa bezdzietnego lub dwóch panów. Od 11-5 Cegielniana 47, m. 7.

2 POKOJE słoneczne, telefon do wynajęcia. Narutowicza 40, m. 7.

SLONECZNY frontowy umeblowany pokój z oddzielnym wejściem dla pana do oddania. 6-go Sierpnia 7, front II p. od 2-5.

DO POKOJU ładnego samotna przyjmę panne na mieszkanie. Wólczańska 63, m. 19.

W KOMFORTOWYM domu z windą centralnym ogrzewaniem oddam pokój Sienkiewicza 6, m. 7, tel. 122-71.

POKÓJ do odstąpienia, Sienkiewicza 91. Dozorca wskaze.

UMEBLOWANY pokój z niekrepującym wejściem do wynajęcia. 6-go Sierpnia 29, m. 9. Obejrzyć 2-4

DWA słoneczne ładnie umeblowane pokoje z używalnością telefonu do wynajęcia. Gdańska 44, m. 24, tel. 215-33.

Zagubione dokum.

NUCHIM Szmulenson zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. w Łodzi, rocznik 1890.

ZGINAŁ weksel na zł. 120, wystawca Julian Tuporz, Łódź, Targowa 33, wystaw. dn. 26. 9. 1930 r., platny 20 stycznia 1931 r. Ostrzegam przed nabyciem takowego.

ORDYNANS Iosek, Cegielniana 61, zgubił kartę rejestracyjną roczn. 1910, 26 lipca.

OSTRZEŻENIE. Zagubiono 2 weksle po zł. 5000 na zlecenie Z. Rakowskiego. Wystawca Dawid Rakowski. Gdańsk. Weksle niniejszem unieważniam.

Salon mód „Zofia“

Andrzeja 27-a, tel. 180-60

poszukuje

starszej panny

(siła pierwszorzędna)

Na 8 miesięcy

na spłaty ratami

Aparaty RADJO

od 3-6 lamp. Tylko polskiego wyrobu

Cena aparatów:

3 lampowe — 220 zł.

4 lampowe — 350 zł.

5 lampowe — 600 zł.

5 lampowy opancerzony — 900 zł.

POLSKIE RADJO

Krzyżanowski

Andrzeja 4.



BRACIA
Z. i A. RAPPEPORT
PIOTRKOWSKA 15. TEL. 218-93

Dom Futrzany J. Tyger i G. Glatter
Centrala, Piotrkowska 43 Filja, Piotrkowska 29
telefon 224-77. telefon 213-22

Polecamy na nadchodzący sezon

importowane towary zakupione osobiście w Ameryce i Kanadzie w surowym stanie jak również zagraniczne wyroby wszelkiego rodzaju po niebywale niskich cenach

Wielki wybór najnowszych modeli płaszczy i futer.

Poszukujemy zastępców

we wszystkich większych miastach polskich dla sprzedaży naszych motorów benzynowych, maszyn ceglanych, obrabiarek, małych chłodzi mech., maszyn mylnych, wind budowlanych i t. d. Wyrób polski! Pierwszeństwo: Biura techniczne i Techn. Handlowe, Inżynierowie, Syndykaty, Spółki Rolniczo-Handlowe i t. d.
Zgłoszenia pod „Masowa produkcja” do firmy „Prasa”, Kraków, ul. Karmelicka 16.

drzewka

owocowe i parkowe przygotowane w celu ekspedycji w wielkim wyborze po 15. 10. Ceny niższe. Zakład ogrodniczy Leon Kołaczowski — ojciec, ul. Przedzalniana 86, tramwaj Nr. 3.



J. N. Grynholtz
Łódź, Piotrkowska Nr. 37, tel. 156-64
Zakład piecyków i kuchen kaffowych, szamotowych przenośnych, także przedsiębiorstwo roboty zdurskich. Sprzedaż cegieł szamotowych.

Pierwszorzędny krawiec damski
KENIGSBERG
powrócił z zagranicy i obecnie mieszka
Narutowicza 5
Poleca najnowsze modele.

Lekarz-dentysta
H. Żółkowska
wznosiła przyjęcia
ul. NOWOCIEGIELNIANA 29.

Tkálnia zarobkowa
poszukuje
PRACY ZAROBKOWEJ
na warsztaty 36 cal. ang. kolorówki z szafkomašinami.

Oferty sub „R. S.” do Administracji

SUKNA
Leonharda Bielskie
Tomaszowskie Angielskie
poleca po cenach umiarkowanych
G. E. Restel
ŁÓDŹ
84 Piotrkowska 84

Dr. med.
Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 1.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1-ei. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
St. BIERGAL

Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-12 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-10

Dr. med.
S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne, leczenie diatermia, diatermokoagulacja oraz lampą kwarcową
MONIUSZKI 5 tel. 170-50.
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. i od 5-1 w niedzielę od 10 do 1 po poł.

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne

NAWROT 2 Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp dla niezamężnych.
cenę leczenia.
PLACE

na Stokach z nadzwyczajną przysługą do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Informacji udziela się u W. P. Spaskiego, Kilińskiego 85, oraz we folwarku.

Dyrektor Koncertów:

Alfred Trauch Tel. 213-84

SALA FILHARMONII

Piątek, dnia 26 października 1930 r. o g. 8.30 w.

2-gi Koncert Mistrzowski

Kwartet Brzdeński

Program:

Ravel: Kwartet smyczkowy F. dur

Beethoven: Op. 74 Harlequinquartett

Dvorak: Kwartet smyczkowy Op. 96.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do godz. 2-ej po poł. oraz od godz. 4 do godz. 7-ej wiecz.

CHORZY uzyskują ZDROWIE

pijac znane ze swej skuteczności odznaczone złotym medalem w Nicei i Brukseli

ZIOŁA LECZNICZE

D-ra BREYERA

działające nadzwyczajnie w chorobach: płucnych, reumatyzmie, żołądkowo-kiszczkowych, nerwowych, padaczce, blednicy, nerkowych i pęcherzowych, kobiecych, sercowych, watoz i przy nadmiernej otyłości.

Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym albo w wytwórni

„POLHERBA” S-ka z o. o. Skrytka 48.

KRAKÓW — PODGÓRZE

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo z wytwórni broszurki „Jak odzyskać zdrowie”.

BERLITZ SCHOOL

Nowe kursy praktyczne języków

Parlez-vous francais?

Do you speak English?

Sprechen Sie Deutsch?

Parla Lei italiano?

Nauczyciele są rodowici Angliści — Francuzi — Niemcy. Metoda konwersacji. Najszybsze rezultaty. Małe grupy. Korespondencja handlowa. Lekcje prywatne. Zapisy od 29 września do 2 października od 12-1/2 i 6-7 w.

PIOTRKOWSKA 39,

front.

Szkło

okienne, ornametowe

surowe oraz

szklenie budowli po cenach

niżej konkurencyjnych

J. Olejniczak Główna 14

tel. 130-04

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze



NOWOOTWORZONA MLECZARNIA
KRAKOWIANKA

AL. KOŚCIUSZKI 36 róg Andrzeja

poleca świeże masło, sery kremowe własnego wyrobu

po cenach przystępnych.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00. Tłocznia: 1.80-80.

Prenumerata „II. Republiki”

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5,60 za odosłanie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł 6,50 zagranicą zł 10. „Express” i „Republika” wraz z odosłaniem 8,60 złotych.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ: 2 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1,50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Oryginy, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski, W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.